



przełom

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

COVID-19 zabiera kolejne oddziały szpitalne

Wzrost zakażeń koronawirusem sprawił, że wojewoda małopolski zdecydował o zwiększeniu liczby łóżek dla chorych na COVID-19 w Małopolsce Zachodniej. Łóżek nikt nie dostawia. Nikt nie przywozi dodatkowych ciężarówek. Dzieje się to kosztem innych oddziałów.

Z tego też powodu w Chrzanowie pacjenci leczący się urologicznie nie będą wkrótce przyjmowani. Pacjenci przebywający obecnie na oddziale, stopniowo wypisywani są do domów, a planowane zabiegi są przekładane. Osoby wymagające hospitalizacji będą kierowane do innych placówek, np. do Jaworzna czy Suchoj Beskidzkiej.

Dodatkowo zakażenia na oddziałach sprawiły, że nie ma na razie przyjęć na pulmonologię i nefrologię.

W Chrzanowie jest obecnie 90 łóżek covidowych, ale w drugiej połowie listopada ta liczba może wzrosnąć nawet do 150. Nie wiadomo, czy na tym się skończy. Plan wojewody sięga na razie do 23 listopada.

Więcej czytaj na s. 10

(E)



Dzień kobiet za kierownicą

Monika Figiel z Balina jest jedną z czterech kobiet kierujących autobusami chrzanowskiego ZKKM. Opowiada o kulisach swojej pracy.

s. 17



Ludzie ciągną do gwiazd

Barbara Kubina z Nowej Góry chce zrealizować projekt sali koncertowej na kilkaset osób. To, co wydaje się niedorzeczne, jest możliwe.

s. 21



Mieszkaniec Balina poderznął psu gardło

Rany klute i głęboka rana cięta. Z takimi obrażeniami trafił do przychodni weterynaryjnej pies z Balina, okaleczony przez 23-letniego mieszkańca tej wsi. Przez ponad godzinę ratowano życie zwierzęcia, ale rany okazały się zbyt poważne.

s. 3



Nie zamierzam być ojcem z pocztówki

Na pytanie, kim dziś jest Jan Mela, odpowiada: ojcem 1,5-letniej córeczki i 5-tygodniowego synka. To właśnie temat ojcostwa wybijał się podczas spotkania w Ambasadzie Kreatywności w Chrzanowie. Gość opowiadał także o byciu liderem, niepełnosprawności oraz górskich wyprawach małych i dużych.

s. 27

SPORT

s. 30 i 31

- Podsumowanie rundy jesiennej MKS Trzebinia

- Lekkoatleci docenieni na mecie sezonu

- MKS Libiąż przerwał serię porażek

- Piłkarze A-klasy na półmetku rozgrywek

- W wojewódzkim Pucharze Polski zostało 16 ekip

Martwe ryby w fablokowskiej Skale

Mieszkańcy Chrzanowa zaalarmowali o niepokojącej sytuacji w dawnym, zalanym kamieniołomie. Woda śmierdzi, a na brzegu leży co najmniej kilkadziesiąt martwych ryb.

s. 3

Stadion w Sierszy pójdzie pod młotek

Spółka Restrukturyzacji Kopalń SA w Bytomiu chce sprzedać nieruchomość z obiektami sportowymi przy ulicy Grunwaldzkiej w Trzebinie, użytkowanymi przez Górnika Siersza. Działacze nie wyobrażają sobie, by prężny klub zniknął ze sportowej mapy miasta i regionu.

s. 4

Fotka na piętnaste urodziny UTW

To już stało się tradycją, że tygodnik „Przełom” co pięć lat robi wspólne zdjęcie słuchaczom Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Chrzanowie.

s. 7

Sędziowie stają się przedmiotem agresji. Nie tylko słownej

O pierwszoligowym klubie Unimetal Recycling MTS Chrzanów stało się ostatnio głośno za sprawą ataku jednego z kibiców na sędziego podczas meczu. Klub spotkała dotkliwa kara. Niestety, ataki na sędziów przybierają w ostatnich latach na sile zwłaszcza na boiskach piłkarskich, także tych lokalnych.

s. 8

Od stycznia cena śmieci idzie w górę

Od nowego roku mieszkaniec gminy Babice zapłaci co miesiąc za odbiór odpadów o prawie trzy złote więcej niż dotychczas.

s. 16



MOIM ZDANIEM

Białoruś a sprawa polska

ALICJA MOŁENDA

Żyjemy w niespokojnych czasach. Nasze państwo wszelkimi siłami broni wschodniej granicy. Na razie bez pomocy sojuszników, bo tak chce. Mamy więc wojnę. Nie taką, jaką przeżyli nasi dziadkowie albo rodzice, „nowoczesną”, choć konflikt zbrojny wisi w powietrzu.

W tym samym miejscu, gdzie ta wojna się toczy, trwa potężna katastrofa humanitarna. Umierają uchodźcy, ludzie, którzy szukali lepszego miejsca na ziemi. Pomoc z polskiej strony na razie ma charakter nieformalny, bazuje na wolontariacie. Jak tam jest naprawdę, nie wiemy, bo dziennikarzy po polskiej stronie wciąż nie ma.

Ta wojna rozgrywa się trochę poza nami. Bardziej absorbuje nas inflacja, kryzys, covid, coraz droższe życie. Mieliliśmy i mamy mnóstwo powodów, aby odwracać uwagę od spraw wschodnich, nawet tych, które nas dotyczą. Orientacja na Zachód zwyciężyła. Na temat Wschodu i naszych sąsiadów, wiemy niewiele. Relacje medialne są skąpe, barierą stał się język.

Odpuszciliśmy więc ważny temat: Białoruś i to, co tam się od lat dzieje, tłumacząc sobie, że to nie nasza sprawa. Tamtejszy przywódca-dyktator poczuł się więc bezkarny. Słumił opozycję demokratyczną, szczególnie okrutnie obchodząc się z „wrogami narodu” polskiego pochodzenia. Teraz gra z Polską uchodźcami.

Odpuszciliśmy Wschód, a przecież tam żyją ludzie, którzy są nam bliscy, Słowianie, którzy wciąż nie stracili sympatii do Polaków i kojarzonej przez dziesięciolecia z prawdziwą demokracją Polski. Lubią nas i szanują.

Tydzień temu, po rocznej przerwie, wsiadłam w samolot, aby polecieć na kilka dni na Wschód. Tym razem niedaleko, do Kiszyniowa w Mołdawii. Wróciłam z mocno obciążającym bagażem wiedzy o... Białorusi. Znajomi Białorusini opowiadali historie, które nie mieszczą się w głowie. Pokazują, jak działa reżimowa dyktatura. Niektóre z tych opowieści znajdziecie na s. 18.

Białorusini się nie poddają. dzielnie stawiają czoła swoim osobistym dramatam, wymuszonej emigracji, łamaniu ich kręgosłupów. Mają już jednak coraz mniej siły, by walczyć, ale wciąż żyją nadzieją na wsparcie. Kibicują mocno Polakom stawiającym opór ich dyktatorowi na granicy. - Trzymajcie się! - mówią i piszą w komentarzach pod relacjami z granicy publikowanymi przez niezależne media. Po cichu liczą, że granie uchodźcami pograży Łukaszenkę i doprowadzi do jego odejścia. My też.



MOIM ZDANIEM

Jesteśmy wyjątkowi, bo okrutni

TADEUSZ JACHNICKI

23-letni mieszkaniec Balina zakatował psa (szerzej piszemy o tym na str. 3). Rok temu w Chrzanowie miejscowi załukli dwa inne - Mailo i Almę (sprawę bada sąd, a jeden z oskarżonych nie przyznaje się do winy).

Człowiek jest jedynym stworzeniem na tym świecie - bo nie wiem, czy zasługuje na miano zwierzęcia - które zabija bez powodu. Jedynym, które morduje na skalę przemysłową.

Próbujemy sobie wmawiać, że jesteśmy wyjątkowi, bo myślimy, bo czujemy, bo jesteśmy racjonalni...

Czy to na pewno czyni nas wyjątkowymi?

Potrafimy być okrutni tylko dla rozrywki, dla podbudowania własnego ego.

Przepędzamy więc byki ulicami miasta i jak zginie ich pięć, to powtarzamy, że była przednia zabawa. Jak czworonożny stratuje człowieka, to zaczynamy się zastanawiać, czy nie zrezygnować z tradycji. Oczywiście nigdy nie rezygnujemy, bo inaczej nie byłaby prawie tysiącletnia tradycja.

Także dla rozrywki i podbudowania własnego ego wpędziliśmy zwierzęta do klatek, wypuszczamy je na arenę, a jak dziki przyjdą pod nasz domek, to uznajemy, że włąza w nasze życie z buciorami, bo przecież my w ich w ogóle nie wdępnęliśmy.

Od wieków poklepujemy się po ramieniu i powtarzamy sobie o naszej, ludzkiej wyjątkowości, ale jedyną rzeczą, która naprawdę nas wyróżnia, jest właśnie zdolność do niczym nieuzasadnionego okrucieństwa i mordowania bez żadnego powodu. No, chyba że owe powody szybko sobie wymyślimy.

Jak pokazuje historia, nawet nie jesteśmy w tym względzie zbyt kreatywni, bo najczęściej skupiamy się na kolorze skóry, pochodzeniu, wyznaniu, poglądach politycznych, orientacji seksualnej. Czasami na tym, w jakim języku ktoś mówi, lub w której ręce trzyma długopis (to nie było tak dawno, gdy leworęcznym wiązało się rękę).

Wyjątkową kreatywnością wykazujemy się zaś, gdy obmyślamy kolejne sposoby morderstw czy tortur.

Właśnie tego typu kreatywnością wykazał się 23-latek z Balina, mordując psa.

W parku robi się ciekawie o zmierzchu

Można już zobaczyć efekty wszystkich prac budowlano-instalacyjnych w dawnym parku pałacowym w chrzanowskim Kościele. Są gotowe alejki, schody od strony Nałkowskiej, zamontowano komplet ławek oraz monitoring, wyremontowano fragment Parkowej, działa oświetlenie. Warto wybrać się tam o zmierzchu, ok. godz. 16., gdy nie jest jeszcze całkiem ciemno, a już zapalają się latarnie. To najbardziej magiczny moment w zrewitalizowanym parku w Kościele.

(ŁD) Park w chrzanowskim Kościele o zmroku



Jestem jak pogotowie

- Mam tak zakodowane w głowie, że jak komuś się dzieje krzywda, staram się reagować - przekonuje Marianna Buczek-Bierakowska z Chrzanowa, która jest przedstawicielem ustawowym osób niepełnosprawnych, bezradnych lub chorych.



Marianna Buczek-Bierakowska

Marek Oratowski: Kilka nacię lat temu była pani bohaterką tekstu w „Przełomie”. Wtedy sama pani potrzebowała pomocy. Teraz wspiera pani innych.

Marianna Buczek-Bierakowska: Tak, miałam życiowe zawirowania. Dlatego rozumiem tych, którzy mają problemy. Na przykład reprezentuję niepełnosprawnego mężczyznę, który został całkowicie ubezwłasnowolniony. Mimo że ma matkę, zostałam jego opiekunem prawnym. Zawożę go co poniedziałek do szkoły, a w piątek przywożę do domu.

Do jakich drzwi pani puka najczęściej?

- Załatwiam różne sprawy administracyjne w urzędzie miejskim, ZUS-ie, OPS-ie. Kiedyś na przykład zgłosiłam do ośrodka pomocy społecznej, że starsza pani chodzi po mieście w samej koszuli. Zainteresowałam nią jedną z pracownic społecznych. Nawet przywoziła jej do domu posiłki. Ostatnio zostałam pełnomocniczką tej seniorki. W połowie października dosta-

ła przyczepa, przemocowana do pojazdu na pasku klinowym. Zerwała się. Doznałam obrażeń i musiałam się leczyć i przez dłuższy czas ograniczyłam swoją aktywność. Przeszłam dwie operacje na kręgosłup szyjny. Jestem na rencie.

W takiej działalności pewnie trzeba dużo cierpliwości i wiedzy, gdzie udać się po pomoc.

- Tak. Na przykład chodziłam do burmistrza Chrzanowa w sprawie rodziny, która zajmowała duże mieszkanie, ale za niego nie płać. Chodziło o to, by dostali jakieś mniejsze lokum. No i dwa miesiące temu to się udało. Rodzina już się przeprowadziła. Nie zawsze tak jest. Podobne starania podjęłam wobec dziewczyny z dzieckiem. Jednak usłyszałam, że ma za wysokiego dochód, by przydzielić jej lokal komunalny lub socjalny. Jednak nie dałam za wygraną i niedawno ponowiłam wniosek. Te kryteria dochodowe według mnie nie przystają do dzisiejszych realiów. Ale przepisy są nie do przeskokcenia i często urzędnicy rozkładają ręce. Moim zdaniem rozwiązaniem w takich sytuacjach byłby przydział ludziom lokali, które musieliby sami wyremontować. Mieliby jednak dach nad głową. Nieraz nawet w nocy policjanci dzwonią do mnie, żebym pojechała do jakiegoś swojego podopiecznego, bo coś się stało. No i jadę. Jestem jak pogotowie socjalne. Jednak nie narzekam. W wielu instytucjach już mnie dobrze znają.

Od kiedy zaczęła pani pomagać?

- Od 2017 roku robię to oficjalnie przez sąd. Jednak już wcześniej działałam w nieformalny sposób, po prostu z potrzeby serca. Kilka nacię lat temu zajęłam się starszym panem bez ubezpieczenia, pracy i środków do życia. Podjęłam starania, by się leczył oraz miał z czego żyć. Jechałam z nim załatwić pewne sprawy do Wałcza. Niestety, w samochód, którym jechaliśmy, uderzy-

9,99

zł kosztuje już w dyskontach i supermarketach litr popularnego oleju jadalnego Kujawskiego (to 58 proc. więcej niż rok temu). Ostatnio o 39,3 proc. podrożała też sól, a cukier o 28 proc. Rosną ceny papieru toaletowego (15 proc.), pasty do zębów (10 proc.) i płynu do naczyń (4,1 proc.)

268 695,67

zł brutto kosztować będą gminę Chrzanów usługi pocztowe w 2022 r. Wykona je Poczta Polska SA. Konkurencyjnych ofert w przetargu nie było. Gmina zamierza wysłać w ciągu roku 3 400 listów zwykłych, 1 000 listów poleconych, 26 000 listów za potwierdzeniem odbioru, 200 zagranicznych, 30 paczek, 40 przesyłek Pocztem.

5 657,30

zł brutto wyniosło w III kwartale 2021 przeciętne wynagrodzenie i w porównaniu z III kw. roku 2020 wzrosło o 9,4 proc., a z poprzednim kwartałem o 2,8 proc.

15

proc. dorosłych Polaków osobiście doświadczyło hejtu w internecie w ub. roku. Hejt to obrażanie, poniżanie, wyśmiewanie, zniesławianie, wyzywanie.

319 936

sklepów jest obecnie w Polsce (o 13 404 mniej niż w 2019). W tym 8 170 supermarketów (o 225 więcej niż w 2019 r., dwa razy więcej niż w 2008 r.)

OGŁOSZENIA DROBNE

• KUPIĘ ciągnik rolniczy stan obojętny - 696-033-800

• WSK, motorynkę, kupię - 604-754-418

• CONTEC Kromiss Sp. z o.o. zatrudni ślusarza oraz monter. Możliwość przyuczenia. CV na adres: hr@contec-kromiss.eu - 32 623 42 01

• FIRMA przyjmie do prac remontowo-wykończeniowych - 602 101 440

• PRZYJMĘ do pracy kierowcę kat. C - 660 223 058

• PRZYJMĘ do pracy kierowcę kat. B (dorywczo) - 660 223 058

• MIESZKANIE 1-pokojowe w Chrzanowie 1200zł z mediami, umeblowane - do wynajęcia - 794 982 300

Reporter
dyżurny

697 351 999



e-mail:

gazeta@przelom.pl

Messenger na „Przełomowym”
profilu na FB

TYDZIEŃ W SKRÓCIE

Zespół EDER świętował

Około 200 osób wzięło udział w sobotnim koncercie jubileuszowym chrzanowskiej grupy rockowej. Podczas blisko dwugodzinnego koncertu muzycy zaprezentowali zarówno ostatnio nagrane piosenki, jak również stare kawałki, ale w nowych aranżacjach.

Dyrekcja chce odbudować chemioterapię

Pododdział chemioterapii nie będzie likwidowany, jak obawiali się pacjenci. Ma stać się prężnie działającą jednostką w chrzanowskim szpitalu.

- Chciałbym raz na zawsze położyć kres wszelkim pogłoskom. Nie likwidujemy chemioterapii. Wprost przeciwnie, zamierzamy ją odbudować jako niezależny oddział - zapewnia Artur Baranowski, dyrektor chrzanowskiego szpitala.

Spacer na Maniskach w Babicach

Jeszcze niedawno w bezpośrednim sąsiedztwie parkingu, zlokalizowanego przy szosie wojewódzkiej 780, rósł las.

Niektórzy spacerowicze przeżyli ostatnio szok. Spora część ładnego, sosnowego lasu, rosnącego przy wspomnianej utwardzonej drodze do Mętkowa, poszła pod topór.



Zainwestują w Libiążu

W Libiążu szykuje się duża inwestycja infrastrukturalna. Wodociąg-

gi Chrzanowskie muszą ją zrealizować, by spełniać normy ochrony środowiska.

Chodzi o modernizację oczyszczalni ścieków przy ulicy Sanitarnej.

- Weźmiemy na tę inwestycję 10 milionów złotych pożyczki z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Od 1 stycznia 2024 roku musimy spełniać nowe, ostrzejsze normy. Modernizację musimy zakończyć przed tym terminem - informuje prezes Wodociągów Chrzanowskich Tadeusz Arkit.

Kobiet jest więcej

Krakowski urząd statystyczny przedstawił wybrane dane o powiatach małopolskich za wrzesień.

Poza garścią informacji na temat rynku pracy i bezrobocia czy budownictwa mieszkaniowego, dowiemy się z niego np. jaki jest stopień feminizacji w poszczególnych powiatach.

Powiat chrzanowski znajduje się pod tym względem w ścisłej czołówce - na stu mężczyzn przypada tutaj 107 kobiet. Niestety, region nie opuszcza podium także pod względem ujemnego wskaźnika przyrostu naturalnego. W pierwszym półroczu tego roku wyniósł on -6,1 na tysiąc osób.

Zróbcie łańcuchy

MOKSiR w Chrzanowie zaprasza do wzięcia udziału w miejsko-gminnym Konkursie Bożonarodzeniowym. Na zgłoszenie prac jest niecały miesiąc.

Uczestnicy przygotowują swoje prace w kilku kategoriach: pająki jako tradycyjne ozdoby bożonarodzeniowe, tradycyjne bożonarodzeniowe ozdoby choinkowe, łańcuchy, maski karnawałowe i obrzędy oraz rekwizyty kołędnicze. Prace należy przynosić do 10 grudnia do holu Miejskiego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji w Chrzanowie, ul. Broniewskiego 4.

(taj)

Bestialski atak na psa

Rany klute i głęboka rana cięta. Z takimi obrażeniami trafił do przychodni weterynaryjnej na osiedlu Północ piesek z Balina, okaleczony przez 23-letniego mieszkańca tej wsi. Przez ponad godzinę ratowano życie zwierzaka, ale rany okazały się zbyt poważne. Psa trzeba było uspić.

Zarzut o znęcanie się nad zwierzęciem ze szczególnym okrucieństwem usłyszał w tej sprawie 23-latek z Balina. Teraz grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności. Dyżurny chrzanowskiej komendy otrzymał zgłoszenie o znalezieniu na jednej z posesji psa zawiniętego w worek. Patrol skierowany na miejsce potwierdził zgłoszenie. Potwornie okaleczony i pobity pies dawał jeszcze oznaki życia. Policja skontaktowała się z przychodnią weterynaryjną. Przybyli na miejsce pracownicy przy-



Piesek z Balina był operowany ponad godzinę. Okaleczenia okazały się jednak zbyt poważne

chodni zdecydowali o przewiezieniu zwierzęcia do lecznicy i przeprowadzeniu operacji.

- Nie pamiętam, by do naszej przychodni trafił pies tak potwornie okaleczony przez człowieka - mówi Mariusz Borycki, który wraz z żoną prowadzi przychodnię Cztery Łapy w Chrzanowie.

23-latek nie tylko zadał psu rany klute.

- Zwierzę miało głęboko podcięte gardło - relacjonuje Mariusz Borycki.

Na początku wydawało się, że zwierzaka uda się urato-

wać. Trafił na operacyjny stół. Dostał kroplówkę, środki znieczulające i przeciwkrwotoczne. Jego stan udało się ustabilizować, bo piesek nie miał przeciętej tętnicy szyjnej. Niestety, przy próbie intubowania okazało się, że zwierzak ma odcięty trzycentymetrowy fragment tchawicy.

- Trzeba go było uspić. Pies cierpiałby bardzo po przebudzeniu po operacji. Nie mógłby jeść, dławiłby się. Nie było innego wyjścia - tłumaczy właściciel przychodni.

Do przychodni trafiają psy

z różnymi ranami, czasem przez pogryzienia albo wypadki komunikacyjne.

- Nie pamiętam jednak tak drastycznego przypadku okaleczenia zwierzęcia przez człowieka. To przerażające, że takie obrażenia zadał człowiek i jeszcze żyjącego psa wsadził do worka - mówi Sylwia Borycka, lekarzka weterynarii, która operowała psa.

Sprawa bestialskiego czynu trafi do sądu. Sprawcy grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Agnieszka Filipowicz

Policyjny pościg za motocyklistą

Mężczyzna zignorował sygnały policjantów chcących zatrzymać pojazd. Pościg zakończył się uszkodzeniem radiowozu.

Jak mówi rzeczniczka chrzanowskiej policji Iwona

Szelichiewicz, w piątek, 12 listopada, około godziny 17:00, na ul. Nowy Świat w Grojcu funkcjonariusze zauważyli mężczyznę jadącego motocyklem marki Honda z wygiętą tablicą rejestracyjną.

- Policjanci próbowali go zatrzymać, ale motocyklista zaczął uciekać. Ruszyli więc za nim w pościg. Mężczyzna kierował się naj-

pierw w stronę Rudna. Na rondzie zawrócił i pojechał ulicą Grojecką, a następnie Jana III Sobieskiego i dalej w kierunku miejscowości Zalas. Następnie skręcił w jedną z polnych dróg, a następnie w drogę pożarową w lesie. Tam stracił panowanie nad motocyklem i przewrócił się. Zanim policjanci go zatrzymali zdołał jeszcze uszkodzić radiowóz mo-

tocyklem, którym próbował odjechać - relacjonuje Iwona Szelichiewicz.

Kierujący jednośladem 27-latek z gminy Krzeszowice był trzeźwy. Nie miał prawa jazdy. Za niezatrzymanie się do kontroli policji i ucieczkę grozi mu kara pozbawienia wolności od trzech miesięcy do pięciu lat.

(MK)

Martwe ryby w fablokowskiej Skale

Mieszkańcy Chrzanowa zaalarmowali o niepokojącej sytuacji w dawnym, zalanym kamieniołomie. Woda śmierdzi, a na brzegu leży co najmniej kilkadziesiąt martwych ryb.

- Woda ma mętny kolor, nie mówiąc już o smrodzie, jaki się z niej unosi. Wiele ryb pływa tam jeszcze do góry brzuchami - mówi mieszkająca w pobliżu kobieta.

Miłośnicy przyrody i wędkarze postanowili zgłosić

sprawę do urzędu, sanepidu i chrzanowskich wodociągów.

- Ewidentnie ktoś wpuszcza tu jakieś toksyny. To może grozić katastrofą ekologiczną - alarmują.

Na miejsce przyjechali przedstawiciele policji, urzędu i wodociągów, dotarli także inspektorzy Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska.

-Przeprowadziliśmy we własnym zakresie badania chemiczne. Zanieczyszczenie jest w tym zakresie nieduże, natomiast problemem mogą być zanieczyszczenia organiczne. Te sprawdza WIOŚ - informuje Tadeusz Arkit, prezes Chrzanowskich Wodociągów.

Burmistrz Chrzanowa Robert Maciaszek podkreśla, że

postępowanie w tej sprawie trwa. Także przedstawiciele WIOŚ proszą o cierpliwość.

- W najbliższych dniach powinniśmy mieć wyniki. Wtedy wszystko będzie jasne - mówi Magdalena Gala, rzecznik prasowy WIOŚ w Krakowie.

Woda w fablokowskiej Skale pojawiła się na nowo w 2017 r. i może się wiązać m.in. z zaprzestaniem eksploatacji ujęcia wody z dawnej kopalni Matylda na osiedlu Kąty.

Wcześniej akwen istniał tu do 1953 r. Zniknął podczas kolejnego odtapiania Matyldy. Wówczas Skala stała się świetnym miejscem do jazdy na sankach.

(ES)



Przy brzegu akwenu mieszkańcy znaleźli mnóstwo śniętych ryb

PROSTO Z KOMENDY



CHRZANÓW Kierowca z narkotykami

Na ulicy Podwale w Chrzanowie policjanci zatrzymali do kontroli drogową kierującego pojazdem, rozmawiającego przez telefon komórkowy bez korzystania z zestawu głośnomówiącego. Okazało się, że 33-latek nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami. Funkcjonariusze zwrócili też uwagę na opakowanie po papierosach znajdujące się między siedzeniem a drzwiami. W środku znajdowała się amfetamina. W garażu zatrzymanego policjanci natrafili na kolejne nielegalne substancje: tabletki MDMA (ecstasy), marihuanę oraz metamfetaminę. Łącznie zabezpieczyli 90 gramów środków psychoaktywnych. Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu. Usłyszał już zarzut posiadania znacznej ilości narkotyków. Stanie przed sądem. Grozi mu do 10 lat pozbawienia wolności.

PLAZA Pijana wtargnęła na jezdnię

Kierujący fiatem 61-letni mieszkaniec Oświęcimia jechał ul. Lipowiecką w Płazie. W pewnym momencie na jezdnię wtargnęła 43-latką. Mężczyzna nie zdążył wyhamować. Kobieta miała 1,8 promila alkoholu. Została przewieziona do szpitala z ogólnymi obrażeniami ciała. Kierowca fiata był trzeźwy.

LIBIAŻ Uderzył w rogatek

Na ulicy 1 Maja w Libiążu w okolicach ronda samochod uderzył w rogatek przed przejazdem kolejowym. Jedną osobę została w tym zdarzeniu poszkodowana. Strażacy z JRG i OSP Moczydło udzielili 40-latkowi pomocy przed przyjazdem karetki oraz odłączyli zasilanie w pojeździe.

ŻARKI Ciężarówka w ogniu

Na ulicy Kościuszki w Żarkach zapaliła się ciężarówka. Strażacy na miejscu stwierdzili, że pożar został przygaszony przez osoby postronne. Doszło do niego na skutek zapalenia się oleju hydraulicznego z instalacji naczepy. Strażacy sprawdzili kamerą termowizyjną, czy nie ma zarzewi ognia, bo ciężarówka przewoziła asfalt.

(MK)

Stadion w Sierszy pójdzie pod młotek

Spółka Restrukturyzacji Kopalń SA w Bytomiu chce sprzedać nieruchomości z obiektami sportowymi przy ulicy Grunwaldzkiej w Trzebini, użytkowany przez Górnika Siersza. Działacze nie wyobrażają sobie, by prężny klub zniknął ze sportowej mapy miasta i regionu.

Na internetowej stronie spółki pod koniec października pojawiła się oferta dotycząca nieruchomości. Składa się na nią kilkanaście działek oraz trzy budynki. Największy z nich o powierzchni 517 mkw. jest w stanie surowym. Został wybudowany w latach 80., ale nie zdołano go wykończyć. Wartość całej nieruchomości została wyceniona na 2,5 miliona złotych (22,28 zł/m.kw.).

Na razie trwa zbieranie danych i przygotowanie do przetargu na sprzedaż obiektu. Po ewentualnej sprzedaży, decyzję w sprawie ewentualnego udostępnienia obiektu działającemu tam klubowi sportowemu będzie podejmował nowy właściciel terenu. Prowadzimy rozmowy z gminą o zakresie tego, co chciałaby przejąć. Nie ma jeszcze ostatecznych ustaleń – informuje Wojciech Jaros, rzecznik prasowy SRK S.A.

Spółka włada tym terenem od kilkunastu lat. To powinien być wystarczający okres na podjęcie skutecznych działań ze strony samorządu. Dlaczego tak się nie stało?

ogłoszenie

FIRMA HANDLOWO - USŁUGOWA
FREZJA
Jacek Gwizdała
Z dostawą do Klienta
bukiety ślubne
wiązanki okolicznościowe
imieninowe i urodzinowe
wieniec i wiązanki pogrzebowe
Trzebinia
Targowa 10
tel. 32 611 04 86; 693 344 261



Te działki (zaznaczone na czerwono) zostaną wystawione na przetarg

- Gmina od 2004 roku postulowała, by spółka przekazała obiekt. Tymczasem SRK chciała go sprzedać. Jednak ewentualny nabywca nie może dowolnie zagospodarować terenu i wybudować tam na przykład bloku mieszkalnego, ale zgodnie z zapisami planu może tam być prowadzona działalność sportowa i rekreacyjna – podkreśla Anna Jarguz, rzecznik prasowy Urzędu Miasta w Trzebini.

Takie zapisy planu jednak nie do końca uspokajają działaczy UKS Górnik Siersza. Ich poprzednik to klub z pięknymi tradycjami, grający w przeszłości w III lidze. W tym roku seniorzy Górnika awansowali z klasy B do Klasy A. W klubie prowadzone jest także szkolenie młodzieży. Z obiektu korzystają również lekkoatleci KS Victoria Trzebinia.

- Wiedziałem od przedstawicieli SRK, że obiekt zostanie wystawiony na przetarg. Dlatego sygnalizowałem nowej radzie osiedla oraz burmistrzowi Jarosławowi Okoczkowi, że trzeba podjąć działania, by utrzymać stadion wi-

ążący się z historią Sierszy. Od lat dbamy o niego, jak możemy. Mamy umowę z SRK. Dostajemy dotację od gminy, ale jest ona niewielka. To 25 tysięcy złotych. Na trzy drużyny to naprawdę niewiele. Jeszcze jakoś funkcjonujemy dzięki sponsorom, głównie spółce Górka Cement. Obawiam się, że mimo zapisów planu może znaleźć się osoba, która za inwestuje w ten teren i uruchomi tam na przykład, co jest dzisiaj modne, korty. A od nas będzie chciała pieniądze za korzystanie ze stadionu. Nie chciałbym kiedyś patrzeć, jak stadion będzie niszczał, a młodzi ludzie trenujący u nas, nie będą mieli gdzie pożytecznie spędzić czasu. I mogą zejść na złą drogę – przestrzega Mieczysław Starniowski, prezes i trener Górnika Siersza, w którym grał kiedyś w III lidze.

Podkreśla, że obiekt - w odróżnieniu od stadionu MKS-u - jest dostępny dla wszystkich mieszkańców. Dlatego zdaniem gmina powinna zrobić wszystko, by stadion nadal tętnił życiem.

Marek Oratowski

Kto widział pana Józefa?

W czwartek, 11 listopada, starszy mężczyzna wyszedł z domu i ślad po nim zaginął. Rodzina prosi o pomoc.

Jak podaje rzeczniczka chrzanowskiej policji Iwona Szelichiewicz, Józef Figa ma 79 lat, 175 cm wzrostu, krótko przystryżone siwe włosy, z tyłu głowy łysinę.

Ostatni raz był widziany w czwartek, 11 listopada, około godz. 18:00, przy ul. Jagodowej w Chrzanowie. Ubrany był w granatowy podkoszulek, szaro-zieloną koszulę, zielone



FOT. UDOSTĘPNIŁ PRZES KPP CHRZANÓW

spodnie i czarne buty. Do zamknięcia tego wydania „Przełomu” mężczyzna nie został odnaleziony.

(MK)

Zagrają za rok

W Trzebini, przy stadionie miejskim ma zostać wybudowane pełnowymiarowe boisko piłkarskie ze sztuczną nawierzchnią.

Obiekt sportowy z oświetleniem ma powstać w miejscu obecnego boiska treningowego (od strony placu przy ul. Ochronkowej). Gmina otrzymała na tę inwestycję 7,2 mln zł dofinansowania z rządowego programu Polski Ład.

Przetarg na budowę obiektu planowany jest w pierwszym kwartale 2022 r. Ma być gotowy w przyszłym roku.

(MK)

Wszystkim, którzy w trudnych dniach dzielili z nami smutek, okazali wiele serca, współczucia i życzliwości oraz wzięli liczny udział we Mszy Świętej i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

śp. Bogusława Mąsiora
składamy
serdeczne podziękowania.

Dziękujemy w szczególności Ks. Proboszczowi Parafii Św. Mikołaja w Chrzanowie, Rodzinie i przyjaciółom, przedstawicielom władz państwowych oraz władz samorządowych, delegacjom przedsiębiorstw, orkiestrze ZG Janina, chórowi Żaby, a także Panu Zdzisławowi Musze, za obecność, modlitwę, intencje mszalne, złożone wieniec i kwiaty.

Żona i Synowie

ogłoszenie

DOM POGRZEBOWY „STYKS”
Własna bezpłatna kaplica pożegnań
Formalności ZUS na miejscu
Własna kwiaciarnia
CZYNNE CAŁODOBOWO
Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95,
32 624 03 96,
604 421 928,
600 465 773
www.stykschrzanow.pl

FIRMA POGRZEBOWA MARIA
www.pogrzebowe-maria.pl
Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.
Bezpłatna chłodnia, kaplica do pożegnań i eksportacja zmarłego z powiatu chrzanowskiego
Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb
Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

Usługi Pogrzebowe i Grabarskie „BRATEK” Tomasz Brzóska
Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska
WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIENIE SPRAW ZUS
tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkusa 62
32-543 Myślachowice

Mieszkańcy oglądali alternatywne paliwo w Balinie



Odpady zmieszane idą taśmociągami do selekcji

RDF to ostatnio gorący temat w Chrzanowie w związku z planowanym wykorzystaniem tego paliwa przez spółkę Veolia. Mieszkańcy Kątów chcieli zobaczyć, jak wygląda jego produkcja w ZGOK-u w Balinie.

RDF to alternatywne paliwo o wysokiej wartości opałowej,

powstające z wyselekcjonowanych odpadów, m.in. z tworzyw sztucznych, tekstyliów, drewna, gumy, papierów, które nie nadają się do dalszego przetwarzania i recyklingu.

- Na razie RDF-y trafiają głównie do cementowni, które od lat korzystają z takiego surowca, na co pozwala im proces technologiczny – mówi Roman Madejski, przewodniczący Rady Osiedla Kąty.

Ostatnio w ramach zebrania tej rady jej członkowie, ale też inni mieszkańcy Kątów, zro-

bili sobie spacer po Zakładzie Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Balinie, gdzie mogli zobaczyć m.in. produkcję RDF-ów.

Odpady zmieszane, jak wiadać na jednym z publikowanych zdjęć, idą taśmociągami do selekcji. Na drugim mamy już produkt w postaci RDF.

Tego rodzaju paliwo chce wykorzystywać spółka Veolia, która na terenie ciepłowni przy Pogorskiej w Chrzanowie planuje budowę Zakładu Odzysku Energii.



Gotowe już paliwo w postaci RDF

Tutaj mają być transportowane RDF-y z Balina. Veolia, posilając się danymi od balińskiego ZGOK-u, informuje, że za pierwsze półrocze tego roku ZGOK zgromadził 11 tys. ton RDF, co rocznie dawałoby 22 tys. ton, czyli mniej więcej tyle, na ile jest projektowana „spalarnia”. Według Veolii, uruchomienie ZOE pozwoli na zmniejszenie zużycia węgla na początek o 10 tys. ton. Obecnie w chrzanowskiej ciepłowni spala się ponad 20 tys. ton rocznie.

DLA „PRZEŁOMU”

Adam Królikowski, kierownik składowiska w ZGOK w Balinie:

- Mamy sortownię zmieszanych odpadów komunalnych wraz z produkcją paliwa alternatywnego i możliwością sortowania odpadów selektywnie zebranych. Część mechaniczna składa się z rozdrabniaczy i taśmociągów. Ich zadaniem jest wydzielenie odpowiednich frakcji. Pierwszym etapem jest wstępne rozdrobnienie

worków z odpadami, później taśmociągami są kierowane do sita, gdzie następuje rozdział na frakcje wielkościowe. I frakcja 80-340 to tak zwana surowcowa, idąca na dalsze separatory. Z niej możemy wyciągać różne surowce, natomiast strumień nienadający się już do dalszego przetworzenia jest kierowany na rozdrabniacz końcowy i to jest właśnie RDF, czyli paliwo alternatywne.

Łukasz Dulowski

tekst promocyjny

Pustostany pod lupą

Zima za pasem. Bezdomni szukają miejsc, w których chronią się przed chłodem. W ostatnim czasie rozpoczęły się kontrole pustostanów na terenie powiatu chrzanowskiego. Akcję zainicjował Przemysław Rejdych, odpowiedzialny za sprawy bezpieczeństwa w powiatowym zarządzie.

Ogródki działkowe, pustostany, opuszczone budynki gospodarcze. W tych miejscach można natrafić na osoby bez stałego adresu zamieszkania. Mieszkają w urągających warunkach, choć



Pustostan w Trzebinie zamieszkiwany przez bezdomnych

mogliby znaleźć dach nad głową w noclegowni. Tam jednak musieliby przestrzegać regulaminu, m.in. zakazu picia alkoholu. Dlatego nie kwapią się ze zgłoszeniem do takich placówek.

Pomieszkując w opuszczonych budynkach, bez dostępu do wody i prądu, bezdomni często, by się ogrzać, palą czym popadnie. To grozi wzniesieniem pożaru i tragedią. Ostatnio w jednym z takich opuszczonych domów w Trzebinie wznie-

cili pożar. Na szczęście ogień nie zdążył się rozprzestrzenić.

By zapobiec takim sytuacjom, rozpoczęły się kontrole pustostanów. Podobnie jak w zeszłym roku, zarządcy opustoszałych obiektów będą wzywani do ich zabezpieczenia.

Przemysław Rejdych apeluje, by osoby wiedzące o pobycie bezdomnych w opustoszałych budynkach na terenie powiatu, informowały o tym odpowiednie służby.

W tej sprawie można się kontaktować z:

- policja
- Powiatowym Centrum Zarządzania Kryzysowego w Chrzanowie (tel. 32 625 00 00)
- członkiem zarządu powiatu Przemysławem Rejdychem (tel. 32 712 10 17).

(AF)

Johannes Rongen - bioenergoterapeuta z Certyfikatem nr 1 w Polsce!

16 sierpnia 1983 r. w Krakowie przeprowadzono badania naukowe. W testach kwalifikacyjnych brało udział 12 bioenergoterapeutów m.in. Clive Harris, Stanisław Nardelli i Johannes Rongen. Po ich zakończeniu Johannes Rongen otrzymał Certyfikat z nr 1 za swoje niebywałe osiągnięcia i uzyskał tytuł Generalnego Konsultanta i Eksperta ds. Bioenergoterapii Polskiego Towarzystwa Biocentycznego.

Od 45 lat mieszka i pracuje w Polsce. Obecnie pracuje z pasją i z tego powodu, że pacjenci nie dają mu spokoju, a on nie odmawia niesienia pomocy. Wiele lat pracował wspólnie z żoną Ireną, która była jego tłumaczką, a obecnie u jego boku stoi córka Irjon Rongen. Wspólnie na „4 ręce” przekazują swoją uzdrowicielską energię potrzebującym.

Archiwum J. Rongena to tysiące dokumentów, a jego poczekalnia wypełniona jest tylko najważniejszymi certyfikatami, dyplomami i podziękowaniami z całego świata, artykułami z wielu gazet na temat jego niewiarygodnych uzdrowień i skuteczności w walce z wieloma schorzeniami. Profesor Johannes Rongen pracował na całym świecie m.in. w Niemczech, Francji, Anglii i Ameryce. W dowód uznania otrzymał dyplom od prezydenta Johnsa, a za zasługi w radiestezji i bioterapii uzyskał w 2006 r. „Złotą Odznakę z Rubinem”. Pomaga on m.in. w schorzeniach nowotworowych, guzach, polipach, cho-



robach tarczycy, żołądka, wątroby, trzustki, jelit, mięśniakach, niepłodności, chorobach płuc, przepuklinach kręgosłupa, chorobach zwyrodnieniowych stawów, migrenie, wadach wzroku, słuchu i wielu innych. Wśród jego pacjentów można spotkać nawet lekarzy, którzy sami walczą z bezradnością medycyny akademickiej. Wielu sceptyków zmieniło swoje poglądy na ten rodzaj medycyny niekonwencjonalnej.

Gabinet czynny w każdy poniedziałek i sobotę, w godz. 9.00-12.00. Wszelkie informacje uzyskają Państwo pod nr tel. 602-222-897, 511-647-670, 32-6137-770.

ADRES GABINETU:
32-540 Trzebinia,
Piła Kościelecka
ul. Chrzanowska 16.
UWAGA! Obowiązkowe maseczki i rękawiczki.

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

Zaświadczenie do Urzędu

Przyjazd gratis!

Tel. 606 482 571

LAPTOPY PROMOCJA

NOTEBOOK LENOVO 100
WINDOWS 10 - 1199 ZŁ

LUAN COMPUTERS TRZEBINIA
ul. Targowa 2
Obok Placu Targowego
POWYŻEJ SKLEPU ROWEROWEGO
Tel. 32 753 4004

PROMOCJA LENOVO 100- WINDOWS 10

PROCESSOR INTEL 2x2,16 GHz,
RAM 4 GB DDR3, DYSK 500 GB, HDMI,
KAMERA, WIFI, EKRAN HD LED 15,6"

Uczniowie wzorem dla innych

Starosta Andrzej Uryga wręczył nagrody i stypendia dla najlepszych uczniów. Pogratulował przy okazji ich nauczycielom oraz rodzicom pomagającym laureatom w osiągnięciu sukcesów.

Nagrody Starosty Chrzanowskiego za poprzedni rok szkolny przypadły czwórce uczniów. Filip Baciak z I LO w Chrzanowie został doceniony za najlepsze wyniki w nauce. W poprzednim roku szkolnym uzyskał średnią ocen 5,14 oraz wzorowe zachowanie. Jest laureatem I stopnia XIV Olimpiady o Diamentowy Indeks AGH z fizyki. Dzięki temu uzyskał indeks na tę uczelnię z pominięciem rekrutacji.

Barłomiej Brzózka z Zespo-

łu Szkół Techniczno-Usługowych w Trzebini został doceniony za szczególne osiągnięcia artystyczne. Zajął trzecie miejsce w ogólnopolskim konkursie „Auschwitz a postrzeganie współczesnego świata” w kategorii fotografia. Brał też udział w ogólnopolskich konkursach „Sprzączki i guziki z orzełkiem ze rdzy... Katyń” oraz „Polskie serce pękło. Katyń”, organizowanego przez marszałka Sejmu. Jako wyraz uznania otrzymał od organizatora list z podziękowaniami za poszukiwanie prawdy.

Wiktoria Ziobier dostała nagrodę za wybitne osiągnięcia sportowe. Uczennica I LO w Chrzanowie uprawia sporty walki. Wygrała w Mistrzostwach Polski w Kickboxingu Kadetów Starszych oraz mistrzostwach kraju w judo w kategorii wiekowej U-16. W judo wygrała eliminacje do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży oraz została mi-

strzynią Śląska w kategorii juniorów młodszych.

Weronika Koczur z Zespołu Szkół w Libiążu została doceniona za szczególne osiągnięcia związane z kształceniem zawodowym. W poprzednim roku szkolnym uzyskała średnią ocen 5,47. Brała udział w wielu konkursach i projektach. Między innymi wygrała wojewódzki finał olimpiady „Warto wiedzieć więcej o ubezpieczeniach społecznych”, a w finale ogólnopolskim zajęła drugie miejsce. Druga lokata przypadła jej w powiatowym konkursie „Zaplanuj karierę – wokół kompetencji przyszłości”.

Aż 18 uczniów otrzymało stypendium za wyniki w nauce z przedmiotów zawodowych w ramach projektu unijnego „Poprawa edukacji zawodowej w Zespole Szkół Technicznych Fablok w Chrzanowie i Zespole Szkół w Libiążu poprzez rozwój CKZ i ofert



Nagrodzeni uczniowie w towarzystwie samorządowców i nauczycieli

kształcenia zawodowego”.

Na liście stypendystów znaleźli się uczniowie obu szkół: Dawid Syska, Kordian Ojrzyński, Piotr Szklarczyk, Dominik

Bykowski, Marek Domanus, Łukasz Dyl, Kacper Gródek, Jakub Latko, Miłosz Glistak, Michał Kikla, Dominik Mazgaj, Sylwester Oniszk, Klaudia

Żwirek, Bartłomiej Brzóska, Mateusz Morawiec, Damian Nocula, Jakub Nowak i Samuel Siewniak.

(RAT)

SERWIS OŚWIATOWY

Pomoc psychologiczna

W SP nr 3 w Trzebini odbyły się psycho-edukacyjne warsztaty profilaktyczne dla uczniów wybranych klas. Warsztaty zorganizowane zostały przy współpracy z UM Trzebinia w związku z realizowanym w szkole Programem Wychowawczo-Profilaktycznym przyjętym przez radę rodziców. Warsztaty poprowadził Marek Wąsik z Akademii Pozytywnej Profilaktyki i Terapii Uzależnień z Krakowa.

Współpraca z Instytutem Zootechniki

ZSTU z Trzebini nawiązała współpracę z Instytutem Zootechniki Państwowego Instytutu Badawczego w Krakowie. Głównym celem podpisanego w Pałacu Radziwiłłów porozumienia jest dążenie do podnoszenia kwalifikacji zawodowych uczniów oraz zachęcenie do kształcenia w obszarze nauk ścisłych. Porozumienie ma ułatwić dopasowanie kwalifikacji uczniów i absolwentów szkoły do wymagań lokalnego rynku pracy.

„Katyń 2021”

Piotr Biśta z klasy 2a I LO w Chrzanowie został laureatem 3. miejsca w Ogólnopolskim Konkursie Historycznym dla młodzieży „Katyń 2021”, zorganizowanym przez Stowarzyszenie „Parafada” im. św. Józefa Kalasancjusza w Warszawie oraz Partnerów Organizatora: Biuro Edukacji Narodowej Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie i Muzeum Katyńskie – Oddział Martyrologiczny Muzeum Wojska Polskiego. 10 listopada odbyła się uroczystość wręczenia nagród laureatom z całej Polski w Muzeum Katyńskim w Warszawie połączone z 2. Konferencją Młodych Historyków.

NF

Uczniowie mają zwiedzać swój kraj i poszerzać wiedzę o państwie. Naprzeciw szkołom wychodzi rząd z projektem „Poznaj Polskę”, który dofinansowuje szkolne wycieczki, ale i pokazuje palcem, gdzie jechać.

Szkoły publiczne, jak i z sektora prywatnego – od podstawówek przez licea po technika i szkoły branżowe – do końca września mogły ubiegać się o pieniądze na wyjazdy dla uczniów na jedno, dwu- i trzynie wycieczki, które są w trakcie realizacji. O przyznaniu dopłaty decydowała data złożenia wniosku. Rząd pokrywa 80 proc. kosztów, reszta leży po stronie konkretnej placówki, zwykle brakującą kwotę zapewniają rodzice.

– To i tak wychodzi taniej niż pełna opłata takiej wycieczki – mówi pani Elżbieta, mama piątoklasisty z Trzebini. – Podobnie mi się ten pomysł, dzieci zadowolą się z niego, a po minionym roku pandemii taki wyjazd to dla nich nie lada atrakcja – zauważa.

NIE WSZYSTKIE SZKOŁY DOSTAŁY PIENIĄDZE

Wycieczka może się odbyć przy udziale co najmniej 10 uczniów. Na finansowanie przedsięwzięcia w 2021 r. przewidziana jest łączna kwota 15 mln zł. Za rządowe pieniądze można pokryć koszty przejazdu, bilety wstępu, przewodnika, za-



Uczniowie mogą się wybrać na wycieczkę np. do Krakowa

kwatowanie, wyżywienie i ubezpieczenie uczestników wyjazdu.

Szkoła Podstawowa w Myślachowicach ma w planach dwie wycieczki dofinansowane z tego programu. Jak podaje Agnieszka Godyń, dyrektor szkoły, starsi uczniowie klas IV-VIII (ok. 40 osób) pojadą na dwudniową wycieczkę do Sandomierza, która planowana jest w terminie 25-26 listopada. Natomiast wyjazd uczniów młodszych nie ma jeszcze ustalonej konkretnej daty, ale odbędzie się na przełomie listopada i grudnia. Uczniowie klas I-III wybierają się w Tarnowskie Góry zwiedzić Sztolnię Czarnego Pstrąga. Koszt tej pierwszej to 80 proc. dofinansowania - 9 944,00 zł oraz wkład własny rodziców - 2 486,00 zł (20 proc.). Za to jednodniowy wyjazd do Tarnowskich Gór dofinansowany jest kwotą 4 976,00 zł (80%). Wkład własny rodziców w tym wypadku to 1 244,00 zł (20%).

SP nr 4 z Trzebini również

złożyła dwa wnioski - jedna wycieczka dotyczy dzieci z nauczania początkowego, które mają zwiedzić Wieliczkę i Wawel. Natomiast na drugi wyjazd wybierają się uczniowie klas IV-VIII, którzy obejrzą Muzeum Śląskie w Katowicach oraz osiedle Nikiszowice. Szkoła aktualnie jest na etapie organizacji wyjazdów, które muszą być zrealizowane do 15 grudnia.

W tej gminie pieniądze dostało w sumie sześć szkół: wspomniane SP w Myślachowicach oraz SP nr 4 w Trzebini, a także: SP w Młoszowej, SP w Lgocie, SP w Dulowej, SP w Psarach. Łączny koszt planowanych wycieczek wynosi 83 115 zł, a przyznane dofinansowanie tym placówkom to 55 907 zł.

Gmina Alwernia złożyła wniosek o udział w programie „Poznaj Polskę” w wymaganym terminie, jednak nie otrzymała dofinansowania na ten cel z powodu wyczerpania środków – informuje Katarzyna Hapijczuk z Urzędu Miejskiego w Alwerni.

Podobnie jest w Krzeszowicach. Libiąskie oraz chrzanowskie szkoły nie biorą udziału w projekcie.

WYKAZ MIEJSC KOŚCIĄ NIEZGODY

Minister edukacji i nauki ogłosił wykaz punktów edukacyjnych dla trzech grup wiekowych i to on jest przedmiotem niezgody. Są to tzw. „priorytetowe obszary edukacyjne”, a jest ich na liście 600 na obszarze całej Polski, w tym 61 w Małopolsce.

Jak zauważa poseł Dariusz Klimczak w interpelacji do ministra edukacji i nauki w sprawie programu „Poznaj Polskę”: „Sam pomysł wsparcia wycieczek szkolnych jest działaniem potrzebnym, bo trudno nie zgodzić się z faktem, że poznawanie świata i edukacja przez doświadczenie, a taką formą są wycieczki szkolne, są dużo bardziej skuteczne i efektywne aniżeli wiedza zdobywana tylko z podręczników. Jednak niestety, do czego już w przeszłości przy-

zwyczaili nas rządy PiS, dobry pomysł do owocnej realizacji dziełi przepaść. Nie inaczej jest w przypadku przedsięwzięcia MEiN „Poznaj Polskę”. Zastrzeżenia budzi już sam katalog obszarów edukacyjnych, w ramach których mogą być realizowane wycieczki. Niepotrzebnie zawęża on i wyklucza wiele ważnych miejsc, do tej pory chętnie odwiedzanych przez dzieci i młodzież szkolną. (...)”

Już w maju, kiedy pomysł wycieczek był jedynie pomysłem partyjnym (PiS) i wskazywał ich jeden kierunek, na możliwość pojawienia się tego problemu zwracał uwagę na łamach „Przełomu” Paweł Siejka, nauczyciel historii w Zespole Szkół Ekonomiczno-Chemicznych w Trzebini:

– Pod pomysłem, by państwo dofinansowało szkolne wycieczki historyczne, podpiszę się oboma rękami. Tylko nie chciałbym, by (...) cały ich program był budowany na tanim sentymentalizmie: nasz Lwów, nasze Kresy, nasza piękna kultura – mówił.

Natalia Feluś

Fotka na piętnaste urodziny UTW

To już stało się tradycją, że tygodnik „Przełom” co pięć lat robi wspólne zdjęcie słuchaczom Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Chrzanowie.

Na 5-lecie wykonaliśmy grupową fotografię na terenach zielonych przy budynku Powiatowego Centrum Kształcenia Ustawicznego, na 10-lecie w auli, a teraz z pierwszego piętra PCKU.

Chrzanowski Uniwersytet Trzeciego Wieku zainaugurował swoją działalność w październiku 2007 r., więc aktualnie trwa już 15. rok akademicki.

Lucyna Kozub-Jentys, prezes Stowarzyszenia UTW, zapowiada, że jubileuszowe uroczystości z okazji 15-lecia są planowane dopiero na czerwiec przyszłego roku. Ma być m.in. piękny koncert i dużo wspomnień, bo na wykładach poznały się również osoby, które potem się pobrały.

W tym roku akademickim, ze względów bezpieczeństwa wynikających z pandemii koronawirusa, zostało zapisanych tylko około 150 studentów. Pierwszy rok rozpoczęło 22 słuchacze, w tych trzech panów. Jest na przykład zaplanowanych 10 wykładów związanych z tematem przewodnim „Co kraj to obyczaj”.

Prezes Lucyna Kozub-Jentys mówi, że dużym zainteresowaniem cieszy się muzykoterapia, jak również gimnastyka rehabilitacyjna. Będą też m.in. zajęcia zumbi i tańca towarzyskiego, a także warsztaty komputerowe oraz lekcje niemieckiego, angielskiego i włoskiego. Poza tym jeszcze dużo, dużo więcej ciekawych propozycji.

Łukasz Dulowski



Studenci UTW w Chrzanowie, którzy ustawili się do pamiątkowego zdjęcia

Materiał informacyjny

Eventy post-COVID – co dalej z branżą kreatywną?



Agencje eventowe, hotele, restauracje, operatorzy atrakcji turystycznych oraz inne firmy z branży przemysłów kreatywnych i czasu wolnego najbardziej odczuwają skutki pandemii COVID-19. Branża kreatywna powoli wraca do życia, ale nie jest to wciąż boom, który pamiętamy z czasów przed epidemią. Być może to dobry moment dla przedsiębiorców, by wdrożyć nowe pomysły do swojej firmy. Pomóc w tym mogą eksperci z wyspecjalizowanych ośrodków, działających w ramach projektu SPIN – Małopolskie Centra Transferu Wiedzy wsparciem dla Przedsiębiorców, realizowanego przez Województwo Małopolskie.

W ramach projektu SPIN przedsiębiorców działających w specjalizacji przemysłów kreatywnych i czasu wolnego wspierają eksperci z Centrum Transferu Wiedzy przy Fundacji Polish Heritage. Z wyspecjalizowanych usług doradczych skorzystać mogą przedsiębiorstwa różnych branż poszukujące wsparcia w rozwoju produktów i usług związanych z kreatywnością, czasem wolnym, a także przedsiębiorcy poszukujący wsparcia w promocji i marketingu. Usługi kierowane są do małopolskich mikro, małych i średnich przedsiębiorców, w szczególności do artystów, rzemieślników, twórców rękodzieła, lokalnych producentów pamiątek, zabawek, gadżetów, projektantów, architektów, konserwatorów zabytków, hoteli, restauracji, przewodników, operatorów atrakcji turystycznych, edukatorów, firm eventowych, obsługi widza, scenotechniki. Udzielone wsparcie zostanie sfinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach pomocy de minimis. Przedsiębiorcy zapłacą jedynie równowartość 23% VAT ceny usługi.

Przemysły kreatywne i czasu wolnego to jedna z inteligentnych specjalizacji Województwa Małopolskiego, które chcemy wspierać i rozwijać w sposób szczególny. Bardzo nam zależy, żeby firmy z branży kreatywnej nie tylko przetrwały obecną trudną dla nich sytuację, ale żeby nadal się rozwijały. Zachęcam przedsiębiorców, żeby się nie poddawali i spróbowali poszukać nowych możliwości świadczenia usług w oparciu o posiadany potencjał i doświadczenie. W ich odnalezieniu pomogą eksperci Centrum Transferu Wiedzy Fundacji Polish Heritage działającego w ramach projektu SPIN – mówi Witold Kozłowski, Marszałek Województwa Małopolskiego.

Usługi dla firm są szyte na miarę i dostosowane do konkretnej sytuacji przedsiębiorstwa. Firmy, które mają pomysł na przebranżowienie, mogą skorzystać z wsparcia doradczego, w ramach którego otrzymają przykładowo analizę konkurencyjności, analizę SWOT, analizę popytu, badania jakościowe i ilościowe, segmentację rynku. Przedsiębiorcy, którzy nadal chcą działać w swojej branży, ale szukają nowych możliwości dotarcia do klientów i rynków docelowych mogą liczyć na analizę dobrych praktyk, analizę ryzyka, opracowanie analiz finansowych, badania popytu, jakościowe i ilościowe badania rynku, badanie satysfakcji klienta. Centrum Transferu Wiedzy może także zaoferować przedsiębiorcy wsparcie w budowaniu strategii rozwoju: wsparcie w rozwoju technologii, narzędzi promocji w Internecie, w tym w mediach społecznościowych, rozwój narzędzi IT.

Widzimy, że firmy eventowe są otwarte na nowe możliwości, elastycznie reagują na bieżącą sytuację. Zgłosiła się do nas np. firma eventowa, która potrzebowała

pomocy w przebranżowieniu się w kierunku produkcji designerskich dodatków do wnętrz. Widocznym trendem jest także wzmożone zainteresowanie firm promocją działalności online – budowaniem strategii obecności w sieci, poszukiwaniem dobrych praktyk w tym zakresie, rozwojem sprzedaży online. Udzieliliśmy wsparcia np. dla hotelu butikowego w zakresie budowania obecności oferty hotelu w mediach społecznościowych i pozyskania klientów na czas po pandemii – przeprowadziliśmy badania rynku, analizę międzynarodowych dobrych praktyk, udzieliliśmy doradztwa technologicznego w zakresie narzędzi social media – mówi Dagmara Wodnicka z Centrum Transferu Wiedzy przy Fundacji Polish Heritage.

Innowacje w branży kreatywnej to tylko jeden z wielu tematów, w których wsparcie mogą uzyskać przedsiębiorcy z Małopolski. W ramach projektu SPIN działa aż 8 Centrów Transferu Wiedzy, specjalizujących się w różnych dziedzinach. Zachęcamy przedsiębiorców, którzy marzą o wprowadzeniu innowacji w swojej firmie do kontaktu z Punktem Kontaktowym w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Małopolskiego, **tel. 12 29 90 662, 12 29 90 827, e-mail: spin@umwm.malopolska.pl** lub bezpośrednio do Centrum Transferu Wiedzy działającego w ramach projektu. Więcej informacji można znaleźć na stronie **https://www.spin.malopolska.pl** oraz na Facebookowym profilu SPIN **https://www.facebook.com/spin.malopolska**.

Sędziowie stają się przedmiotem agresji. Nie tylko słownej

O pierwszoligowym klubie Unimetal Recycling MTS Chrzanów stało się ostatnio głośno za sprawą ataku jednego z kibiców na sędziego podczas meczu. Klub spotkała dotkliwa kara. Niestety, ataki na sędziów przybierają w ostatnich latach na sile zwłaszcza na boiskach piłkarskich, także tych lokalnych.

Takiego obrotu sprawy nikt się nie spodziewał. Zespół Unimetal Recycling MTS Chrzanów podejmował 6 listopada AZS UJK Kielce. W 48. minucie, przy stanie 22-18 dla chrzanowian, na boisko wbiegł agresywny kibic gospodarzy.

ATAK NA PARKIECIE

„Podbiegł do sędziego Tomasa Kubika i uderzył go w twarz, powodując trwałe uszkodzenie zestawu headset. Wartość strat to około 2 000 złotych. Kibic został obojętnie przyjęty przez ochronę i wyprowadzony poza halę. Przerwa w meczu trwała 7 minut” – tak atak został opisany w pomeczowym protokole.

Zdarzenie może mieć swoje reperkusje. Klubowi z Chrzanowa grożą poważne kary. Nie wspominając o szkodzie wizerunkowej. O zajściu napisało wiele ogólnopolskich portali.

- W grę wchodzi kara finansowa do 15 tysięcy złotych, zwrot kosztów związanych z naprawą lub zakupem nowego sprzętu, czyli komunikatora. A także rozgrywanie meczów poza miastem siedziby klubu albo bez udziału publiczności oraz przyznanie drużynie gości walkowera.

Te kary mogą zostać orzeczone łącznie - powiedział nam w poniedziałek Zygmunt Piwowarski, przewodniczący komisji dyscyplinarnej Związku Piłki Ręcznej w Polsce. Komisja zajęła się sprawą we wtorek na posiedzeniu w formie telekonferencji.

Dodał, że w ostatnich latach nie było fizycznego ataku na sędziego w rozgrywkach I ligi. Ta sprawa ma więc charakter precedensowy.

Ostatecznie klub dostał maksymalną karę 15 tysięcy złotych. Musi też pokryć koszt zniszczonego sprzętu. Ma także rozegrać pięć spotkań bez publiczności. Działacze szacują, że w sumie uszczupli to budżet klubu o prawie 25 tysięcy złotych.

- Jestem zdruzgotany całą sytuacją. Wybryk jednej osoby oznacza dla nas dotkliwe konsekwencje. Jednak musimy się podporządkować decyzji związku. Nasi ochroniarze stali także na trybunach, co się nie zdarza nawet w superlidze. Dlatego uważam, że naszej winy w tym nie było. Spotkałem się z szefową zabezpieczającej nasze mecze firmy Jaguar i podjęliśmy pewne decyzje na przyszłość – tłumaczy Marcin Dęsoł, prezes MTS-u.

Dodaje, że klub zamierza wyegzekwować tę kwotę od sprawcy.

PETYCJA DO SENATU

Na rosnącą agresję wobec sędziów zwraca uwagę Rafał Rostkowski, były międzynarodowy arbitrer piłkarski.

„Takie przypadki jak pobicia, groźby karalne, znieważanie, zniesławianie, niszczenie mienia lub podobne incydenty zdarzają się dosłownie co tydzień w rozgrywkach różnych lig, zarówno centralnych, ogólnopolskich, jak i regionalnych lub lokalnych, w różnych częściach

Polski” - czytamy w petycji, którą skierował niedawno do Senatu RP. Chodzi o zmianę przepisów i skuteczniejszą ochronę prawną dla sędziów sportowych, poprzez przyznanie im statusu funkcjonariusza publicznego.

„Jest jasne, że rośnie ryzyko, że również w Polsce wkrótce może dojść do takich sytuacji, do jakich doszło w innych krajach, gdzie sędziowie sportowi umierali w wyniku napaści, ciosów i obrażeń w trakcie lub po meczu” - czytamy w uzasadnieniu. Rafał Rostkowski zachęca wszystkich do przesłania poparcia dla petycji na adres: petycje@senat.gov.pl (wysyłając podpisany tekst o treści: „Popieram petycję numer PW10-01/21 Rafała Rostkowskiego w sprawie sędziów sportowych.”

W mediach światowych i ogólnopolskich co pewien czas pojawiają się doniesienia o brutalnych atakach na arbitry, najczęściej piłkarskich.

W 2014 r. sędzia liniowy zmarł wskutek pobicia przez kibiców, podczas spotkania drugoligowego w Ghanie. Dwa lata później do dantejskich scen doszło w Argentynie w czasie meczu Atletico De Rolando Hertelendy z Primero de Mayo. Chuligani wbiegli na boisko, gdzie zaczęli brutalnie okładać arbitry, którzy z obrażeniami całego ciała trafili do szpitala.

Z kolei w październiku tego roku podczas spotkania ligi brazylijskiej pomiędzy Guarani VA i Sport Club Sao Paulo, sędzia padł ofiarą agresji ze strony zawodnika, który przewrócił go i kopnął z całej siły w głowę. Arbitr trafił do szpitala, a piłkarz do aresztu za próbę zabójstwa. Równie drastycznych przypadków można przytoczyć znacznie więcej.

CIOSY I GROŹBY KARALNE

W Polsce sportowi arbitry wcale nie mogą czuć się w pełni bezpieczni podczas prowadzenia zawodów. W maju tego roku przedstawiciele jednego z klubów wrocławskiej A-klasy pobili trójkę sędziowską. Były wyzwiska, połała się krew. W zeszłym roku niezadowoleni z rozstrzygnięć zawodnicy i kibice pobili arbitra prowadzącego spotkanie sosnowieckiej B-klasy.

W przeszłości z agresywnym zachowaniem kibiców i zawodników zetknęli się również sędziowie z naszego regionu.

Kilka miesięcy temu jeden z zawodników Startu Kamień, po otrzymaniu czerwonej kartki, miał kierować pod adresem arbitra groźby karalne.

Na słowach nie skończyło się z kolei podczas meczu olkuskiej A-klasy, pomiędzy zespołami Hetmana Dłużec i Leśnika Gorenice, rozgrywanego w 2018 r. Zawody prowadzili wówczas arbitry z Kolegium Sędziów Chrzanów.

- Po czerwonych kartkach dla dwóch zawodników gospodarzy każda nasza decyzja była krytykowana. Po jednej z nich dwóch kibiców podeszło bliżej boiska i zaczęło rzucać w moją stronę obelgami. Myślałem, że na tym się skończy. Szczególnie, że na meczach często spotykamy się z bluźgami. Tymczasem jeden z tych gości podbiegł nagle od tyłu i uderzył mnie pięścią w szczękę – relacjonował chrzanowski sędzia.

Mecz został przerwany. Arbitr z boiska trafił na SOR w olkuskim szpitalu. Okazało się, że po otrzymanym ciosie ma ukruszoną żąb.

Dwa lata wcześniej emocje poniosły piłkarzy. Zawodnik Korony Lgota dwukrotnie uderzył sędziego w rękę. Z kolei gracz Unii Kwaczała zwyzywał boiskowe



Ochroniarze wyprowadzają agresywnego kibica z hali w Chrzanowie

go rozjemcę, grożąc mu, że „dowie go na Chrzanowie”. Zawodnicy zostali wówczas zdyskwalifikowani na kilka spotkań.

Rocznym zawieszeniem ukarany został z kolei kibic-piłkarz, który rzucił z trybun butelką w arbitra prowadzącego mecz w Bołecinie w 2014 r.

NAKRĘCANIE ATMOSFERY

W tym samym roku miał miejsce jeden z najbardziej nietypowych ataków na arbitra. Doszło do niego podczas meczu pomiędzy Górnikiem Brzeszcze i Babią Górą Sucha Beskidzka, prowadzonego przez chrzanowskich sędziów.

Pod koniec meczu jeden z widzów wbiegł na boisko i ściągnął sędziemu asystentowi spodenki do kolan. Zawody zostały przerwane na kilka minut. Wznowiono je dopiero po interwencji służb porządkowych. Nie był to jednak koniec niesportowych emocji.

- Po spotkaniu na murawę wbiegł trener gospodarzy i zaczął nas wyzywać. Potem na boisko wtargnęli kibice. Doszło do szamotaniny z porządkowymi. W stronę zawodników gości poleciały puszki i plastikowe butelki. Przez kilka minut nie mogliśmy zejść do szatni. Udało się to

dopiero dzięki pomocy służb porządkowych i piłkarzy Górnika – relacjonował jeden z arbitry z KS Chrzanów.

Wydawało się, że organizatora zawodów, czyli klub z Brzeszcza, spotkają surowe sankcje. Nic z tego. Komisja Dyscypliny Podokręgu Piłki Nożnej Oświęcim nałożyła na Górnika 100 zł kary za wspomniane incydenty.

- Jeśli chodzi o bezpieczeństwo na meczach, to kiepsko to wygląda. Wszystko zależy od klubu i organizacji zawodów. Często na meczach nie ma służb porządkowych i nie potrzeba wiele, żeby sędziemu stała się krzywda. Dobrze, że pojawiła się ta inicjatywa Rafała Rostkowskiego. Dopóki jednak prawo się nie zmieni, arbitry będą traktowani tak, jak do tej pory. Kary muszą być surowsze. Nie wiem, czy musi dojść do jakiejś tragedii, aby coś się zmieniło. Dużo zależy od zawodników i działaczy. Jeśli nakręcają atmosferę, kierując pretensje pod adresem arbitry, to potem to wszystko udziela się kibicom. Dlatego piłkarze sami powinni tonować emocje – mówi Michał Gębała, przewodniczący KS Chrzanów.

**Michał Koryczan,
Marek Oratowski**

Ogłoszenie

Maskotkolandia – wyjątkowe miejsce do zabawy

W Chrzanowie - Korcymiechu otwarto nową salę zabaw dla dzieci. Na 300 m kw. maluchy mogą doświadczać niezwykłych przygód.

Nowa sala zabaw znajduje się w budynku hurtowni Elektron. Łatwo do niej trafić, a zarówno dzieci, jak i rodzice nie będą się tam nudzić.

W obiekcie znajdują się dwie większe zjeżdżalnie: rolkowa i tubowa oraz zjeżdżalnia do basenu z piłeczkami. Cała konstrukcja do zabawy wyposażona jest również w drabinki, tory przeszkód i wiele innych elementów.

- Dodatkowo na sali jest mnóstwo wielkich klocków piankowych, gąsienica – tunel, czy ścianka wspinaczkowa – wylizca Magdalena Kossakowska właścicielka Maskotkolandii.

Podczas zabawy dzieci, dorośli mogą liczyć na chwilę wytchnienia przy ciastku i kawie. W obiekcie znajduje się również osobna salka urodzinowa oraz przestrzeń na animacje. To doskonałe miejsce na organizację wszelkich imprez okolicznościowych, podczas których czas mogą umilić żywe maskotki.

Właściciele Maskotkolandii dysponują też wypożyczalnią strojów dla dzieci na różne okazje.

- Planujemy uruchomić ciekawe zajęcia dla dzieci, np. z robotyki, taneczne i sensoplastyczne – mówi Magdalena Kossakowska.



maskotkolandia

Maskotkolandia – sala zabaw i animacje dla dzieci

Chrzanów, Korcymiech 40

Godziny otwarcia:

pon. nieczynne

wt. - pt.: g. 12 - 20

sb. - nd.: g. 10 - 20

tel. 660 449 228

biuro@maskotkolandia.pl

Joanna Słowińska zaśpiewa w kościele

XV Koncert Papieski - jedno z najważniejszych wydarzeń kulturalnych na ziemi chrzanowskiej - już w niedzielę, 21 listopada.

Koncert organizowany jest dla upamiętnienia pierwszej mszy odprawionej w modrzewiowym kościele przeniesionym z Niegowici do Mętkowa. W tej świątyni w latach 1948-1949 wikarym był Karol Wojtyła. To właśnie dlatego organizowane są tutaj koncerty papieskie.

Tegoroczny koncert odbędzie się w niedzielę, 21 listopada, po mszy zaplanowanej na godz. 17.

W mętrowskim kościele zaśpiewa Joanna Słowińska, znana z repertuaru inspirowanego polską i słowiańską muzyką tradycyjną. Zaprezentuje program „Zielnik polski”, skomponowany przez Stanisława Słowińskiego, do tekstów Jana Słowińskiego.

W warstwie literackiej to opis współistniejących ze sobą rygorów pór roku, ich obyczajowości i związanej z tym duchowości w wymiarze



Joanna Słowińska/Zielnik polski

świeckim i religijnym. Składają się na nie autorskie interpretacje wokalne, muzyczne i tekstowe wątków hagiograficznych, apokryficznych i motywów sacrum i profanum zakorzenionych w obyczajowości ludowej.

W zabytkowej świątyni będzie można posłuchać Stanisława Słowińskiego Quartet, orkiestra PassionArt pod dyktando

Artura Sędziarza oraz chóru Insieme przygotowanego przez Monikę Bachowską.

Jak mówi Halina Sędziarz z fundacji Barka, organizującej Koncert Papieski, w wydaniu może wziąć udział 45 osób, ale limit ten nie obejmuje osób zaszczepionych przeciwko COVID-19.

Koncert współfinansowany jest przez powiat chrza-

nowski w ramach nagrody Optimo Modo (10 tys. zł), otrzymanej przez fundację Barka. Projekt realizowany jest także przy wsparciu finansowym województwa małopolskiego w ramach konkursu „Mecenat Małopolski” (20 tys. zł). Partnerem przedsięwzięcia jest również gmina Babice.

(MK)

W oczekiwaniu na przeprowadzkę

W styczniu przyszłego roku powinien być ogłoszony przetarg na modernizację budynku dawnej SP 1 przy ul. Borelowskiego w Chrzanowie. Przeniesie się tam szkoła muzyczna.

Obecnie placówka dysponuje starym obiektem przy ul. Mickiewicza – budynkiem niefunkcyjnym i ciasnym.

Organizowanie koncertów, przesłuchań czy konkursów młodych talentów od wielu lat sprawia mnóstwo trudności.

Przekazanie obiektu przy ul. Borelowskiego ma wszystkie te problemy rozwiązać. Procedury trwają jednak bardzo długo, więc faktyczne przenosiny mocno się przeciągają.

Dyrektor Ireneusz Stańczak mówi, że kosztorys to 4,5 mln zł. Ministerstwo Kultury zadeklarowało 100 proc. finansowania. Cały czas trwają jednak dyskusje nad tym, czy prace dzielić na etapy, czy też nie.

- Przygotowujemy się do

ogłoszenia przetargu. Trzeba podzielić sale lekcyjne na mniejsze i dostosować je pod względem akustycznym. Zmodernizować kanalizację. Jest naprawdę dużo roboty – mówi Stańczak.

Jednym z większych elementów prac ma być przerobienie sali gimnastycznej na koncertową.

Dyrektor przypuszcza, że przeprowadzka szkoły muzycznej z Mickiewicza na Borelowskiego to połowa 2023 r.

- Jeśli wszystko dobrze pójdzie, to we wrześniu 2023 zaczniemy działać w nowym obiekcie. Wierzę, że uda się tu uruchomić także szkołę muzyczną II stopnia, bo to ogromnie ważne dla naszych absolwentów – mówi dyrektor.

Na razie nie wiadomo jednak kiedy realne będą plany związane z utworzeniem w tym samym budynku przy ul. Borelowskiego ogólnokształcącej szkoły muzycznej (podstawówka z kształceniem muzycznym). To pomysł forsowany przez władze Chrzanowa.

(ES)

www.6lat.gov.pl

DOM I RODZINA

✓ Rodzina 500+

✓ Dobry Start

✓ Mama 4+

✓ Ok. 211 tys. dzieci wyszło z ubóstwa

✓ Bon Turystyczny

✓ Maluch+

✓ Z Karty Dużej Rodziny korzysta 1,1 mln rodzin

SENIORZY

✓ 13. i 14. emerytura

✓ Wzrost minimalnej emerytury od 2015 r. o 42%

✓ Waloryzacja świadczeń

✓ Darmowe leki powyżej 75. roku życia

✓ Program Senior+

✓ Niższy wiek emerytalny

EDUKACJA

✓ Szybki, bezpieczny i bezpłatny internet dla szkół w ramach Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej

✓ Wzrost subwencji oświatowej o 9,8 mld zł (2015–2020)

✓ Wzrost wynagrodzeń nauczycieli

✓ 500 mln zł na nowoczesny sprzęt dla szkół

✓ Darmowe podręczniki dla uczniów szkół podstawowych

✓ Likwidacja gimnazjów

6 LAT PRACY DLA POLSKI

ZDROWIE

✓ Znieśliśmy limity do lekarzy specjalistów

✓ Darmowy program Profilaktyka 40+

✓ Plan dla chorób rzadkich

✓ Narodowa Strategia Onkologiczna na lata 2020–2030

✓ Nakłady na służbę zdrowia stale rosną

✓ Więcej lekarzy i stomatologów

✓ Podwyższamy wynagrodzenia kadry medycznej

✓ Cyfryzacja ochrony zdrowia
e-usługi
e-recepty
e-skierowania
e-zwolnienia

✓ Ponad 11 mln Polaków korzysta z IKP

✓ Wspieramy osoby z niepełnosprawnościami

Z chorym pęcherzem do domu lub innego szpitala. Oddział covidowy się rozrasta

Wzrost zakażeń koronawirusem sprawił, że wojewoda małopolski zdecydował o powiększeniu bazy łóżek dla chorych na COVID-19 w okolicznych szpitalach.

W Chrzanowie jest ich obecnie 90, ale może się zmienić w drugiej połowie listopada (22–26.11). Wtedy przewidziano wzrost liczby o następnych 60 łóżek. Tyle samo funkcjonowało na oddziałach zakaźnych w chrzanowskiej placówce podczas poprzedniej fali koronawirusa.

TYLKO DWA ŁÓŻKA WOLNE

Obecnie oddziały covidowe w Chrzanowie działają przy pulmonologii, kardiologii, i części chirurgii. Z dnia na dzień leczonych tam pacjentów przybywa, a w poniedziałek tylko dwa łóżka były wolne. Mnóstwo pacjentów wymaga wspomagania tlenoterapią, a wszystkie trzy działające na oddziałach covidowych respiratory są niemal cały czas wykorzystywane.

Większość pacjentów w ciężkich stanach to osoby niezaszczepione – zaznacza Izabela Kiełbalska, zastępca dyrektora ds. lecznictwa w chrzanowskim szpitalu.

Podkreśla, że zakażeń jest dużo, ale przebieg choroby nieco różni się od tego z poprzedniej fali zakażeń.

Jest szybszy, ale nieco łagodniejszy, przynajmniej jeśli chodzi o osoby zaszczepione – dodaje.

2 300 ŁÓŻEK W KOŃCU LISTOPADA

Wobec wzrostu zakażeń, w ubiegłym tygodniu woje-



W chrzanowskim szpitalu liczba łóżek dla chorych na COVID-19 ma się wkrótce zwiększyć

woda małopolski Łukasz Kmita zdecydował o powiększeniu bazy łóżek covidowych w województwie.

W połowie października wynosiła ona 603, a miesiąc później 1 252. To jednak nie koniec.

Między 22 a 26 listopada wojewoda planuje kolejne etapy zwiększeń, obejmujące m.in. szpital w Chrzanowie. Wcześniej także inne szpitale będą nimi objęte (m.in. Olkusz, Wadowice, Oświęcim).

Sytuacja jest poważna. Tylko pomiędzy 1 a 11 listopada liczba pacjentów z COVID-19 zwiększyła się z 463 do 890, czyli o 427. To wzrost na poziomie 50 proc. Dynamika jest zatem bardzo duża. Dzienna liczba nowych zakażeń w ostatnich dniach przekroczyła tysiąc. Strategia stopniowego zwiększania liczby łóżek dla pacjentów z COVID-19 jest systematycznie realizowana. Docelowa liczba łóżek „covidowych” w ostatnim tygodniu listopada powinna osiągnąć poziom około 2,3 tys. – tłumaczy wojewoda małopolski Łukasz Kmita.

UROLOGIA PLUS NEFROLOGIA

W Chrzanowie kolejnym oddziałem, planowanym do przekształcenia na covidowy, jest urologia.

Ze względu na braki kadrowe prawdopodobnie będziemy zmuszeni tymczasowo wygasic także nefrologię. Chodzi przede wszystkim o średni personel. Żeby obstawić oddział covidowy, pracujący w innym trybie, konieczna jest większa liczba pielęgniarek – tłumaczy Izabela Kiełbalska.

Co stanie się z pacjentami z urologii?

Stopniowo wypisywani są do domów, a planowane zabiegi są przekładane. Osoby wymagające opieki szpitalnej na oddziale urologicznym czy nefrologicznym będą kierowane do innych placówek, np. do Jaworzna czy Suchoj Beskidzkiej – mówi Izabela Kiełbalska.

NIEKTÓRZY SAMI PRZENOSZĄ TERMINY

Obecnie w chrzanowskim szpitalu na dwóch oddziałach wstrzymano przyjęcia ze względu na zakażenie koronawirusem. Do 17 listopada nie ma ich na pulmonologii (niezakaźnej), a do 18 listopada na nefrologii. Pacjenci ze schorzeniami pulmonologicznymi bądź nefrologicznymi muszą korzystać z pomocy innych szpitali.

Na razie dyrekcja nie zamierza zwiększać obostrzeń w placówce czy odwoływać planowanych zabiegów.

Poradnie specjalistyczne działają tak, jak dotychczas. My jedynie możemy apelować o zachowanie dystansu. Są pacjenci, którzy sami decydują się na przeniesienie terminów wizyt – mówi zastępca dyrektora.

Przyznaje, że na razie trudno przewidzieć, jakie będą decyzje ministerstwa dotyczące planowanych wizyt i zabiegów. Sytuacja może się zmienić z tygodnia na tydzień.

Ewa Solak

COVIDOWE CIEKAWOSTKI

Szczepionka w plasterku

Brytyjska firma Emergex rozpocznie wkrótce badania kliniczne szczepionki przeciw COVID-19. Aplikowana ma być w formie plastra i ma zapewniać odporność na koronawirusa na dziesięciolecie dzięki wykorzystaniu limfocytów T do zabijania zakażonych komórek – napisał dziennik „The Guardian”. Od 3 stycznia 2022 r. rozpoczną się testy nowej szczepionki. Będą się odbywały na grupie 26 osób w Lozannie. Wstępne wyniki spodziewane są w czerwcu przyszłego roku. Innowacyjny preparat może być dostępny na rynku od 2025 roku.

Plaster wielkości ludzkiego kciuka, najeżony mikroigłami, ma za zadanie uwolnić zawarty w sobie skład w kilka sekund. Może być przechowywany w temperaturze pokojowej do kilku miesięcy.

W Austrii radykalny lockdown

Od niedzieli wszedł w życie ogólnokrajowy lockdown w Austrii dla osób niezaszczepionych przeciwko COVID-19 lub niebędących ozdrowieńcami. Liczba nowych infekcji jest tam wyższa niż kiedykolwiek wcześniej.

W minionym tygodniu w Austrii odnotowywano ponad 11 tys. zakażeń dziennie, a w sobotę ponad 13 tys. To rekord w tym 9-milionowym kraju od początku trwania pandemii. Do wyjścia z domu osób powyżej 12. roku życia niezbędne jest ważne świadectwo szczepienia lub zaświadczenie o przebytej infekcji koronawirusem w ciągu ostatnich 180 dni. Przepisy dopuszczają jedynie kilka wyjątków, jak wyjście do lekarza, do szczepienia, do szkoły, na uniwersytet.

Austria nie wprowadziła obowiązku szczepień, za wyjątkiem personelu medycznego.

Protesty tak, ale w jednym miejscu

Włosi tracą cierpliwość do przeciwników covidowych przepustek. Zakazują protestów w centrach miast.

Włoskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zdecydowało, że manifestacje przeciwników przepustki COVID-19 będą mogły odbywać się tylko poza centrami miast i tylko w jednym, konkretnym miejscu, bez marszów. To reakcja na protesty, które w każdą sobotę wywołują utrudnienia, a czasem paraliżują miasta, dochodzi też do aktów przemocy.

We Włoszech covidowy certyfikat trzeba okazywać m.in. w restauracjach, samolotach, pociągach i na siłowniach.

Koronawirus mutuje

O tym, że wirus SARS-CoV-2 będzie mutował, eksperci uprzedzali od początku pandemii. W jednej ze szkół we Francji 24 osoby zakażyły się nowym wariantem koronawirusa, znanym pod nazwą B.1.X lub B.1.640. Najprawdopodobniej pochodzi on z Afryki. Rozprzestrzenia się tam głównie z powodu słabej dostępności szczepionek.

Francuscy naukowcy uważają, że nie ma na razie powodu do paniki. Mamymy tylko trochę przypadków B.1.640, na których może się skończyć i być może za kilka miesięcy wszyscy o tym wariantcie zapomnimy – stwierdzili.

Kilka przypadków tego wariantu odkryto również w Wielkiej Brytanii, Szwajcarii, Szkocji i we Włoszech.

Trzecia dawka przedłuży ważność paszportu covidowego

13 listopada Ministerstwo Zdrowia wydłużyło ważność certyfikatów covidowych dla osób po trzeciej dawce szczepienia. Dokument będzie ważny przez rok od daty przyjęcia dawki przypominającej. Obecnie nie ma międzynarodowych ustaleń dotyczących Unijnego Certyfikatu COVID i przyjęcia dodatkowej dawki szczepienia. Dlatego przyjęcie trzeciej (lub dodatkowej drugiej) szczepionki nie było odnotowywane na certyfikacie na poziomie unijnym.

Osoby, które przed tą datą przyjęły dawkę przypominającą, także będą miały roczny termin ważności certyfikatu.

Dotychczasowy certyfikat covidowy ważny jest przez rok od momentu przyjęcia drugiej dawki szczepionki przeciw COVID-19. Zatem już w styczniu 2022 roku niektórzy – o ile nie przyjmą trzeciej dawki – stracą swoje paszporty covidowe.

W Singapurze nie ma litości

Mieszkańcy Singapuru, którzy zostali zakwalifikowani do szczepień przeciw COVID-19, ale nie chcieli się zaszczepić, nie będą już leczeni za publiczne pieniądze, jeśli zapadną na tę chorobę.

Konsultant psychiatryczny już był

Z początkiem nowego roku powinno zacząć działać Centrum Zdrowia Psychicznego w Chrzanowie. Jego głównym koordynatorem ma być szpital.

Poradnie psychiatryczne w powiecie chrzanowskim działają obecnie w szpitalu, chrzanowskim Zakładzie Lecznictwa Ambulatoryjnego oraz Miejskim Centrum Medycznym w Libiążu. Wojewoda ma-

łopolski dał zielone światło na to, żeby połączyć siły. Wtedy ZLA i MCM byłyby podwykonawcami zadania realizowanego przez szpital. Z założenia ma to oznaczać większe pieniądze na opiekę psychiatryczną.

Decyzja wojewody zapadła, był u nas również konsultant z zakresu psychiatrii i tworzenia centrów. Sporo zależy teraz od sytuacji pandemicznej, ale według prognoz uruchomienie centrum może nastąpić w początku nowego roku – zapowiada Izabela Kiełbalska,

zastępca dyrektora ds. lecznictwa w chrzanowskim szpitalu.

Projekt tworzenia centrów zdrowia psychicznego dotyczy dorosłych mieszkańców. W ramach pilotażu Narodowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego powstało ponad 30 takich ośrodków. Można skorzystać z ich pomocy zgłaszając się do punktów konsultacyjnych bez zapisów. W powiecie chrzanowskim takie punkty miałyby działać zarówno przy szpitalu, jak i ZLA.

Pomoc w przypadkach pil-

nych miałyby być udzielana w ciągu 72 godzin. Chodzi zarówno o wizyty u psychiatry, psychoterapię indywidualną lub grupową czy pobyt na oddziale dziennym, leczenie domowe oparte na wizytach w domu pacjenta. W przypadkach nagłych, wymagających hospitalizacji, centra proponują opiekę całodobową w szpitalu.

Cel jest jeden: zwiększenie dostępności do pomocy psychiatrycznej.

(E)



Droga północ-południe

Połączy Myślachowice z Młoszową, wyprowadzi nadmierny ruch samochodowy z centrum zakorkowanej Trzebini. Pod warunkiem, że władzom samorządowym wystarczy determinacji i pieniędzy, by ją zbudować. Mowa o projektowanej drodze łączącej ul. Młoszowską w Trzebini i ulicę Parku Jurajskiego w Myślachowicach.

Gdy mieszkaniec Młoszowej chce się dziś dostać ze swojej wsi do Myślachowic, musi minąć kilka zatłoczonych dróg – fragment szosy krajowej nr 79 (ul. Krakowska w Trzebini) i drogi wojewódzkiej w stronę Olkusza (ul. Piłsudskiego). W godzinach szczytu przejazd tą trasą zajmuje sporo czasu. Rondo, skrzyżowania, światła. Kierowca musi wykazać się cierpliwością.

JEST KONCEPCJA I DECYZJA ŚRODOWISKOWA

Problem może rozwiązać budowa nowej drogi w kierunku północ-południe. Nie będzie



Gotowa jest już dokumentacja koncepcyjna nowej drogi - łącznika między ulicą Parku Jurajskiego w Myślachowicach a ulicą Młoszowską w Trzebini

miała standardu obwodnicy, ale łącznika między południową a północną częścią gminy, który zmniejszy ruch samochodowy do 30 proc. w centrum miasta. Wielowariantowa koncepcja budowy tej drogi została już wykonana przez Pracownię Planowania i Projektowania Systemów Transportu Altrans z Krakowa. Wydana została również decyzja środowiskowa. Teraz nadeszła pora na znalezienie finansowania inwestycji. Jeśli gmina lub starostwo złożą wniosek do Polskiego Ładu lub Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, pomysł ma szansę realizacji.

Trasa na odcinku południe-północ liczyłaby maksymalnie do 4 km. Do tej drogi dołączyłyby dwie poprzeczne ulice. Jedna – prowadząca do zachodniej

części gminy - łączyłaby się z ulicą Grunwaldzką w rejonie szybu Zbyszek. Druga - w kierunku wschodnim – docierałaby do ul. Bożniowej w Młoszowej. Wraz z tymi dwiema odnogami nowa trasa liczyłaby w sumie około 7 kilometrów. Koszt jej budowy wstępnie został oszacowany na 36 mln zł netto, czyli ok. 44 mln zł brutto.

KTO BĘDZIE INWESTOREM?

- Ta kwota wydaje się duża, ale zważywszy, że dofinansowanie do inwestycji z Polskiego Ładu sięga nawet 95 procent, wówczas koszt dla samorządu wyniesie tylko kilka milionów złotych, tym bardziej, że zadanie można realizować z podziałem na etapy – mówi Grzegorz Żuradzki, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Chrzanowie.

Na razie otwartą kwestią pozostaje, czy wniosek o dofinansowanie tej drogowej inwestycji złożą gmina czy powiat. Niedawno trzebiński samorząd wystąpił w tej sprawie do władz starostwa, proponując, by inwestorem był powiat. Burmistrz Jarosław Okoczek zadeklarował jednocześnie współpracę, również w kwestii finansowania.

Agnieszka Filipowicz

Trudne nurkowanie w sercu Trzebini

Minęło półtora miesiąca od czasu, gdy głośno stało się o opłatach na Balatonie pobieranych przez właścicieli bazy nurkowej. Takich, o których nie ma żadnych wzmianek w regulaminie ośrodka. I o skardze małżeństwa nurków, którzy pewnego razu próbowali zanurzyć się w głębiach Balatonu. Mocno się rozczarowali.

Ostatnio wysłano do nich odpowiedź na pismo w tej sprawie, ale z niej niewiele wynika.

Za to pytań jest wiele. Czy za nurkowanie w trzebińskim Balatonie trzeba dodatkowo płacić? Czy zgoda burmistrza zwalnia z opłaty za zanurzenie się pod wodą? Trudno sformułować jednoznaczną odpowiedź na te pytania, czytając tylko regulamin ośrodka rekreacyjnego.

Jakiś czas temu małżeństwo nurków chciało się zanurzyć w wodach Balatonu. Wtedy podszedł do nich przedstawiciel Centrum Nurkowego Octopus i zażądał opłaty w wysokości 40 zł od osoby. Poinformował, że umowa podpisana z gminą uprawnia do egzekwowania takich opłat.

Nurkowie byli zaskoczeni. Zapłacili za wstęp na Balaton, ale o innych opłatach w cenniku nie było przecież mowy. Tymczasem po chwili pojawiła się ochrona. W tej sytuacji małżeństwo wezwało policję, by wyjaśnić sprawę. Nurkowie argumentowali, że w cenniku



Nurkowanie w Balatonie. Pojawiło się sporo pytań, ale wciąż brakuje klarownej odpowiedzi

MOIM ZDANIEM

Aż dziw bierze, że w regulaminie ośrodka Balaton znajdują się tak kuriozalne zapisy, jak ten, że zgodę na samodzielne nurkowanie wydaje burmistrz. Tylko on jest w stanie ocenić, czy pragnący zanurzenia się w wodach Balatonu nurek może to uczynić samodzielnie. Jeśli burmistrz uzna, że nie może, to jedyna możliwość zanurzenia się – może nastąpić pod okiem nurków dzierżawiących teren od gminy nad Balatonem. Za 40 zł, ale o tym nie przeczytasz w regulaminie. Omnipotencja burmistrza zdaje się być niezagrożona, zwłaszcza że rada miasta zatwierdziła regulamin z tak absurdalnym zapisem.

Kto w tej sytuacji odpowie na pytanie, co ma zrobić nurek, który wybierze się nad Balaton w sobotę? Urząd miasta zamknięty jest wtedy na cztery spusty. Zatem? Jak uzyskać zgodę na nurkowanie? Pocałować urzędową klamkę? Szukać na gwałt burmistrza Trzebini, który notabene - mieszka w Chrzanowie? No tak. Urząd zapewne odpowie - procedurę trzeba przejść wcześniej – wniosek, zgoda, wizyta w urzędzie. Tak wygląda trzebińska elastyczność i transparentność w praktyce. Otwartym pozostaje pytanie, czy odwiedzających Balaton, także tych spoza gminy, nie zniechęci ta biurokracja?

ośrodka nie ma mowy o opłacie wnoszonej za nurkowanie. Policja nie rozstrzygnęła sporu, bo nie miała wglądu do umowy między Centrum Nurkowym Octopus a gminą. W tej sytuacji małżeństwo zdecydowało się zrezygnować z nurkowania.

W regulaminie ośrodka rekreacyjnego Balaton widnieje zapis, że „nurkowanie na terenie Ośrodka Rekreacyjnego

„Balaton” możliwe jest po uzyskaniu stosownego zezwolenia Burmistrza Miasta Trzebini”. Małżeństwo nie miało takiego zezwolenia. A tylko zgoda na indywidualne nurkowanie (z własnym sprzętem, poza bazą nurkową Octopus) zwalnia z opłaty. Takie też wyjaśnienie wysłał do autorów skargi szef rady miasta. Ale czy to załatwia sprawę?

af

Śmieciowe porządki

Osiedle Krakowska w Trzebini ma szansę zyskać nowe stanowiska kontenerowe. Obecnie miejsca składowania śmieci przez mieszkańców nie były ani ogrodzone, ani zamykane.

Jak informuje radny z tej części miasta Wojciech Hajduk, sprzyjało to podrzucaniu odpadów przez osoby spoza osiedla.

- Od lat zachęcałem zarządców, by rozpocząć działania w celu wykopania nowych i estetycznych stanowisk kontenerowych. Udało się - nie kryje zadowolenia radny Hajduk.

Kilka tygodni temu w rejo-



Nowe stanowisko kontenerowe stanie przy ul. Głogowej w Trzebini

nie ul. Głogowej oraz ul. Wiśniowej rozpoczęło się utwardzanie miejsc kostką brukową, a w najbliższym czasie pojawią się również wiaty śmietnikowe.

- Prace finansowane są przez wszystkie wspólnoty

mieszkaniowe z terenu osiedla Krakowska i mają się zakończyć do połowy grudnia. Grunt, na którym ustawione zostaną kontenery, dalej będzie dzierżawiony od gminy - dodaje radny.

af

Zbiórka dla schroniska

Gmina Trzebinia zorganizowała zbiórkę dla schroniska zwierząt w Bolesławiu. W akcję zaangażowało się bardzo wiele osób i instytucji.

- Zebrano setki kilogramów suchej karmy dla zwierząt, puszki, ryż, makarony, ciepłe koce, zabawki, a także środki czystości – informuje trzebiński magistrat.

W schronisku w Bolesławiu przebywa około 180 zwierząt.

af

ogłoszenie

BURMISTRZ MIASTA TRZEBINI INFORMUJE

o podaniu do publicznej wiadomości na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta w Trzebini ul. Marszałka Piłsudskiego 14, ul. Narutowicza 10 oraz na stronie internetowej www.trzebinia.pl wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę na rzecz wnioskodawców.

Wykaz obejmuje:

- część działki nr 658/3 położonej w obrębie Trzebini,
- część działki nr 1797/20 położonej w obrębie Trzebieńka

Wykaz o którym mowa, wywieszony zostanie na okres 21 dni, tj. od dnia 17.11.2021 roku do dnia 08.12.2021 roku.

Kup elektroniczne wydanie „Przełomu”

Zapraszamy do naszego nowego kiosku i życzymy miłej lektury!

kiosk.przelom.pl

TRESKO
TRZEBINIA

Węgiel workowany

WĘGIEL Z KWK:
Piast, Ziemowit, Janina, oraz
Sobieski, Bobrek, Wesoła inne sortymenty

SKŁAD WĘGLA
PRODUCENT EKOGRÓSZKU

32/ 753 68 05 504 279 654

pon.-pt.: 6.00 - 16.00 sob.: 6.00 - 13.00



Prawie jak pustynia archeologiczna

Przy okazji remontu chrzanowskiego Rynku trwają poszukiwania śladów przeszłości. Robotnicy kopią więc aż do calca, czyli do momentu, kiedy już nie ma żadnych pozostałości kulturowych.

Nadzór archeologiczny sprawuje Muzeum na czele ze starszym kustoszem Markiem Szymaszkiewiczem. Do tej pory najbardziej spektakularnym odkryciem była kamienna kula armatnia, szacowana na XVII – XVIII w., znaleziona w pobliżu miejsca, gdzie co roku stoi choinka.

- Ta kula jakimś cudem się ostała. W tej części Rynku widać wyraźnie, że zaraz pod kostką i tłucznem brak praktycznie jakichkolwiek warstw kulturowych. Wszystko zostało brutalnie zerwane i wywiezione bez żadnych analiz. Fragmentami są warstwy o grubości 10-30 centymetrów, zamiast kilku metrów jak w innych średniowiecznych miastach - mówi Kamil Bogusz, dyrektor Muzeum w Chrzanowie.

Przyczyną takiego stanu jest fakt, że przed rewitalizacją Rynku w 2005 r. nie przeprowadzono badań archeologicznych.



Wykopy w miejscu, gdzie będą tereny zielone na modernizowanym Rynku w Chrzanowie

- Wtedy została popełniona zbrodnia na historii naszego miasta. Wiem, że pan Marek Szymaszkiewicz, który jest wybitnym specjalistą w dziedzinie archeologii, dopytywał na ówczesnej Radzie Kultury o takie badania, ale usłyszał, że przecież na Rynku nic nie ma, oprócz starej studni - relacjonuje dyrektor Bogusz. Wspomniana studnia znajdowała się w środkowej części Rynku, co widać na dawnych fotografiach.

Obecnie są prowadzone wykopy w sąsiedztwie Poczty. Widoczne na zdjęciu ciemne warstwy to właśnie resztki materiału historycznego.

- Znajdujemy sporo drobnej zdobionej ceramiki prawdopodobnie średniowiecznej, co tylko potwierdza, jak stary jest Rynek w Chrzanowie. Ponadto dużo kości zwierzęcych, głównie świńskich, bo w Chrzanowie prężnie działał cech rzeźniczy, więc na Rynku handlowano mięsem - opowiada dy-

rektor Bogusz.

Koszt aktualnej modernizacji Rynku w Chrzanowie to po przetargu 1 mln 52 tys. zł, ale już teraz wyszły nieprzewidziane prace. Okazało się, że murki nie nadają się do remontu, więc trzeba je rozebrać i zrobić od nowa. Ostatnio burmistrz zarezerwował dodatkowo 100 tys. zł na remont Rynku. Modernizację prowadzi krakowska spółka Gardenbud. Do końca kwietnia przyszłego roku mają być



Kula armatnia z XVII-XVIII w., znaleziona na Rynku w Chrzanowie

zakończone prace budowlane, natomiast jesienią powinna być gotowa kompletna aranżacja Rynku. Np. w miejscu widocznych na zdjęciu wykopów będą urządzone te-

reny zielone, sadzone drzewa. Ponadto będzie więcej ławek i stolików, stojaki na rowery, tablica multimedialna, plansze historyczne.

Lukasz Dulowski

Można się potknąć i obydwie kolana siwe



FOT. EWA SOLAK

Wystające słupki przy kościele św. Mikołaja

Wjazdu do Rynku od strony kościoła św. Mikołaja bronić miały metalowe słupki. Z czterech w całości zostały tylko dwa. Dwa pozostałe są połamane.

To, co wystaje nad ziemię, dla wielu osób może stanowić problem. Nie każdy zauważa taką przeszkodę pod nogami.

- Moja mama, idąc tamtędy z zakupami, zahaczyła i przewróciła się. Obydwa kolana siwe. Do mamy z pomocą podbiegła inna kobieta. Mówiła, że

dzień wcześniej w taki sam sposób przewróciła się jej siostra - opowiada nasza Czytelniczka.

Faktycznie nie tylko osoby starsze mogą mieć kłopot z zauważeniem wystających fragmentów słupków. Wystarczy się zagadać czy zapatrzyć w telefon, żeby się o nie potknąć.

Jak zapewnia jednak burmistrz Robert Maciaszek, wkrótce słupki zostaną naprawione.

- Ta sprawa jest ujęta na liście bieżących prac remontowych i niedługo będzie załatwiona - zapewnia.

(E)

K R Ó T K O

CHRZANÓW
Wiecej miejsca na ogródki

Nowe studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania gminy pozwala na powiększenie istniejących ogródków działkowych.

Chodzi o tereny na osiedlu Kąty, gdzie będą mogły się rozbudować ogródki, w efekcie zajmując obszar po obu stronach obwodnicy zachodniej Chrzanowa (droga z Krocymiecha do ul. Śląskiej).

Wiecej miejsca w studium jest także dla ogródków działkowych przy Partyzantów, które również mogą się w przyszłości rozbudować.

- Większość mieszkańców naszej gminy mieszka w blokach i nie ma swojego ogródka przydomowego, dlatego postanowiliśmy zwiększyć powierzchnie pod nowe ogrody działkowe - mówi burmistrz Robert Maciaszek.

W studium zostają też m.in. ogródki działkowe przy Chrzanowskiej (droga do Balina).

(low)

Jedna z najdroższych inwestycji



Łowiecka w Chrzanowie po modernizacji. Na zdjęciu fragment w sąsiedztwie skrzyżowania z Oświęcimską. MATERIAŁ UM CHRZANÓW

Do jesieni przyszłego roku spółka Berger Bau Polska z Wrocławia ma zmodernizować ul. Łowiecką i Podleśną na osiedlu Stara Huta w Chrzanowie. Koszt - 9,8 mln zł. Umowa została już podpisana.

Zainteresowanie tą inwestycją było bardzo duże. Do przetargu stanęło 9 firm, w tym również kilka lokalnych. Gmina zamierzała przeznaczyć na ten cel 13 mln 630 tys. zł, więc było się o co bić.

Łowiecką wyceniono na 9,5

mln zł, a Podleśną na 4,1 mln zł. Spółka Berger Bau Polska zaoferowała za całość zadania 9,8 mln zł, więc znacznie poniżej kosztorysu.

W przypadku prawie kilometrowego odcinka Łowieckiej w grę wchodzi przede wszystkim budowa ulicy, a także chodników i ścieżki rowerowej, kanalizacji, oświetlenia, kanału technologicznego. Termin mija 30 listopada 2022 r. Podobny zakres prac zaplanowano na Podleśnej. Mają być gotowe do 31 października 2022 r.

Na Łowiecką gmina pozyskała 4,7 mln zł, a na Podleśną

- 1,6 mln zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg (dawniej Fundusz Dróg Samorządowych). W efekcie ze swojego budżetu dołoży ok. 50 proc. wartości całej inwestycji po przetargu. Wychodzi zatem jakieś 5 mln zł.

Ul. Łowiecka i Podleśna, łącząca się z Kopaniną, znajdują się na zachód od ul. Oświęcimskiej, w stronę osiedla Kąty. Jest to jeden z tych terenów w gminie Chrzanów, gdzie intensywnie rozwija się budownictwo jednorodzinne, więc mieszkańcy od dawna domagali się modernizacji tamtejszych dróg.

(ŁD)



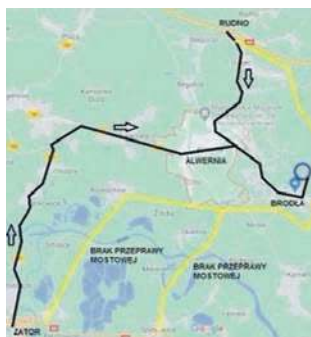
Ludzie chcą ankiety

Jedna z mieszkank gminy, obecna na ostatniej sesji rady miejskiej, przypomniała, że burmistrz Beata Nadzieja-Szpila obiecała ankietę dotyczącą budowy drogi łączącej Węzeł Rudno z Zatorem.

- Czy w ogóle będziecie brać pod uwagę zdanie mieszkańców w tej sprawie? - dopytywała.

W takiej ankiecie, zdaniem osób zainteresowanych tematem, powinny się znaleźć trzy wersje przebiegu nowej drogi: przez Regulice (koncepcja z 2014 r.); przez Brodła i Okleśną (proponycja burmistrza i Stowarzyszenia „Wspólna Sprawa” z maja tego roku) oraz z Rudna, przez Grojec, Alwernię, Kwaczalę, Olszynę, do Zatora – z odnogą Alwernia-Brodła (autorski pomysł architekta Przemysława Włocha z Brodła).

- Nadal jestem za ankietą, jednak od czerwca oczekuję decyzji rady miejskiej, w którym kierunku mamy iść – dopomina się burmistrz Beata Nadzieja-Szpila.



Na czarno zaznaczona koncepcja drogi autorstwa architekta Przemysława Włocha z Brodła

Na październikowej sesji radni mieli podjąć uchwałę intencyjną, wyrażającą sprzeciw wobec przebiegu ruchliwej trasy przez Regulice. Przewodniczący rady miejskiej Tomasz Tomaszewski złożył jednak wniosek o jej nieprocedowanie do czasu spotkania z Zarządem Dróg Wojewódzkich w Krakowie i Polskimi Kolejami Linowymi (inwestor planowanego parku rozrywki w Brodłach). Zdecydowana większość radnych była za. Tomaszewski zorganizował w tej sprawie spotkanie w zeszłym tygodniu, ale nie pojawił się nikt z ZDW i PKL.

(low)

Jaki plan podpowiada prezes

Gmina pozyskała z Polskiego Ładu prawie 3 mln zł na rozbudowę kanalizacji i 4 mln 750 tys. zł na modernizację wodociągów.

Tego rodzaju sieciami zarządza Zakład Usług Komunalnych w Alwerni. Jego prezes Zygmunt Ziajka zastrzegł jednak, że na razie nie ma decyzji gminy, co konkretnie będzie robione za te pieniądze.

- Na razie, wspólnie z panią burmistrz, planujemy spotkanie m.in. z Bankiem Gospodarstwa Krajowego, który jest operatorem tych rządowych funduszy – mówi.

Prezes Ziajka uważa, że 3 mln zł pozyskane na kanalizację powinny iść na dalszą rozbudowę sieci w Regulicach. Jeszcze za rządów Jana Rychlika, w latach 2010-2011, skanalizowano część tego sołectwa. Wówczas do sieci podpięto się około 230 właścicieli domów w północno-zachodniej i południowo-zachodniej części Regulic (granicę wyznacza linia kolejowa i wiadukt na al. Jana Pawła II). Była nawet dotacja na II etap kanalizowania Regulic, ale z powodu różnych niedociągnięć gmina musiała ją zwrócić.

Aktualnie pozyskane 3 mln zł na kanalizację można by



Zygmunt Ziajka, prezes Zakładu Usług Komunalnych w Alwerni

prawdopodobnie przeznaczyć również na nową oczyszczalnię ścieków w Alwerni, ale na I etap tej inwestycji, jak podaje szef ZUK-u, potrzeba ok. 20 mln zł, więc w tym przypadku, mówiąc kolokwialnie, nie ma sobie co zawracać głowy trzema milionami.

Jeśli natomiast chodzi o modernizację wodociągów, na co gmina ma dostać 4 mln 750 tys. zł z Polskiego Ładu, to pre-

zes Zygmunt Ziajka proponuje przede wszystkim unowocześnić zbiorniki wodne, ujęcia i studnie.

- Teraz są takie, jak za króla Ćwieczka, czyli de facto nie wiemy, co dzieje się w środku. Chcemy je wyposażać w system informatyczny, zamontować ekopompy, żeby móc w pełni monitorować tego rodzaju obiekty – stwierdza szef alwerniańskiej komunalni. - Marzy nam się

system, który będzie podpowiadał, na jakim obszarze istnieje możliwość wystąpienia awarii – dodaje. To fachowo nazywa się opomiarowaniem sieci.

Ponadto w planach jest wybudowanie zbiorników o pojemności 500 metrów sześciennych, m.in. w rejonie ul. Panoramicznej w Brodłach, gdzie występują chroniczne braki wody.

Łukasz Dulowski

Wóz na Gwiazdkę

Jeszcze w tym roku strażacy z OSP Brodła powinni odebrać nowy średni samochód ratowniczo-gaśniczy z napędem 4x4.

Przetarg wygrała spółka Bocar z gminy Wrzosowa w powiecie częstochowskim. Jako jedyna złożyła ofertę na 750 tys. zł. W zakresie średnich pojazdów dla straży pożarnej proponuje na swojej stronie internetowej marki: Mercedes i Volvo. Ma, zgodnie z ogłoszeniem przetargowym, 30 dni na realizację zamówienia.

Na ostatniej sesji rady miejskiej kwota na samochód dla OSP Brodła została zwiększona o 100 tys. zł. Z wyjaśnień skarbnik Doroty Pałki wynika, że w grę wchodzi również doposażenie wozu bojowego.

Nowy samochód dla OSP Brodła będzie z pewnością historycznym momentem dla druhow z tej jednostki. Tym bardziej, że przyimiarki do takiego zakupu były już od dawna.

Przypomnijmy, że w tej kadencji samorządowej nowe pojazdy strażackie marki Renault trafiły do OSP Regulice w październiku zeszłego roku i OSP Grojec kilka tygodni temu.

(low)

Bezpieczna szkoła podstawowa

W SP w Porębie Żegoty byli i strażacy, i policjanci. Uczniowie zostali porządnie wyedukowani m.in. w zakresie udzielania pierwszej pomocy i przepisów ruchu drogowego.

Dyrektor Renata Wojcieszek podkreśla, że jej placówka kładzie szczególny nacisk na propagowanie bezpieczeństwa wśród podopiecznych, ich rodziców i nauczycieli. Dała temu przykład, realizując od wielu lat projekt „Odblaskowa szkoła”, w ramach którego rozdawano kamizelki uczniom, ale też seniorom, m.in. ze Stowarzyszenia Rodzina Kolpinga i Stowarzyszenia na Rzecz Poręby Żegoty. Był też organizowany Bieg Porębski pod hasłem „Rzuć światłem”, promujący noszenie odblasków.

- Musimy o tym ciągle przypominać. To działa trochę tak, jak reklama. Zapada w pamięć, gdy ją zobaczymy ileś razy – mówiła na łamach „Przełomu”.

Ostatnio do Szkoły Podstawowej w Porębie Żegoty przyjechali strażacy z OSP Grojec. Przeprowadzili warsztaty w zakresie udzielania pierwszej pomocy, pokazując, jak to



Uczniowie SP w Porębie Żegoty promują m.in. noszenie kamizelek odblaskowych

robić. Zaprezentowali, jak działa defibrylator i opaska uciskowa.

- Takie ćwiczenia osławiają niemoc, pojawiając się w momencie wypadku. Każdy powinien mieć możliwość przećwiczenia umiejętności – stwierdza dyrektor Renata Wojcieszek.

Strażacy z Brodła przedstawili symulację akcji ratowniczej podczas wypadku samochodowego, a druhowie z Alwerni przygotowali pokaz sprzętu oraz zabezpieczyli bieg przełajowy dla dzieci.

Nie zabrakło też policjantów z chrzanowskiej „drogówki” i komendy wojewódzkiej

w Krakowie, którzy podzielili się wiedzą z zakresu ruchu drogowego i prewencji.

- Angażowanie ekspertów w mundurach to dobra praktyka, żeby zapoznać całą społeczność szkolną z zasadami bezpieczeństwa – podsumowuje Renata Wojcieszek.

(ŁD)



Gołębie latały nawet z Holandii

Hodowcy gołębi z Libiąża podsumowali sezon. Za niecały miesiąc będą gospodarzami wystawy okręgowej, na której zaprezentują się wystawcy z całego województwa.

Każdy z libiąskich hodowców ma średnio 70 gołębi dorosłych i podobną liczbę młodych. Wszyscy chcą wygrać, ale oczywiście jak w każdym sporcie, wyniki są wymierne. Na początku listopada hodowcy w swojej siedzibie podsumowali sezon i rozdali trofea dla najlepszych. W kategorii gołębi dorosłych wy-

grali Przemysław Kumala i Stanisław Kumala. Rodzinny duet wyprzedził Marcina Krawczyka i Czesława Bartulę oraz Bogdana Nakielnego. W grupie gołębi młodych wygrał Edward Lelito, przed Przemysławem Kumalą i Stanisławem Kumalą oraz Dariuszem Kumalą.

- Ten sezon był udany. Nie mieliśmy kłopotów pogodowych, jak to zdarzało się w innych latach. Wystąpiły jedynie problemy z ptasią gripą. Przez pewien okres służby weterynaryjne zakazały przewozu gołębi na niektórych obszarach Polski. Przez to zaczęliśmy sezon później niż zwykle. Od maja do lipca latały na zawodach gołębie dorosłe. W tym roku zginę-

ło nam ich 20 procent. Od sierpnia do końca września startowały gołębie młode, czyli urodzone w tym roku. Przez ptasią gripę musieliśmy zmieniać niektóre miejscowości, z jakich były wypuszczane. Na przykład zamiast ze Szprotawy jeden z lotów odbył się z Bolesławca. Dostaliśmy też zakaz lotów z polskich Polic. Zamiast tego zastępczym miejscem startu gołębi stało się jedno z niemieckich miast. Tegoroczny najdłuższy lot naszych gołębi z Holandii miał długość 1 050 kilometrów. To był lot narodowy, bo uczestniczyły w nim ptaki z całej Polski. Te najszybsze do Libiąża leciały półtora dnia – opowiada Andrzej Lichota, wiceprezes ds. lotowych Polskiego Związku Hodowców Go-

łębi Poczтовых Oddział w Libiążu. Jest także członkiem zarządu okręgu.

Właśnie okręg zorganizuje 11 grudnia w gminie Libiąż wystawę gołębi. Odbędzie się w hali łukowej Zespołu Szkół w Żarkach.

- Na wystawie zostanie zaprezentowanych prawie 400 gołębi z całej Małopolski, także naszych hodowców. W całym okręgu jest 1 150 hodowców. Należą do oddziałów w Bochni, Niepołomicach, Myślenicach, Dobczycach, Proszowicach, Krakowie, Nowej Hucie, Krzeszowicach, Kalwarii Zebrzydowskiej, Spytkowicach, Sułkowicach, Skale i Libiążu. Do naszego oddzia-



Daria Kumala dostała puchar za trzecie miejsce w kategorii gołębi młodych. Na zdjęciu w towarzystwie prezesa Henryka Januszkiewicza (z prawej) i wiceprezesa Andrzeja Lichoty

łu należą 64 osoby. To głównie mieszkańcy gminy Libiąż, choć zrzeszamy też osoby z Mętkowa, Wygiełzowa i Pogorzyc – dodaje Andrzej Lichota.

Marek Oratowski

Nie będzie odrębnej spółki zarządzającej basenem

Administrowaniem basenu w Libiążu, którego budowa dobiega końca, ma zająć się Zarząd Mienia Komunalnego. Samorządowcy liczą na to, że nie trzeba będzie do obiektu zbyt dużo dokładać z budżetu gminy.

Budowa libiąskiego basenu przebiega zgodnie z planem. Obecnie przeprowadzane są roboty wykończeniowe. Na przykład budowlancy kończą prace przy grocie solnej, niemal gotowe są także sauny. Zamówione już zostały meble, które w najbliższym czasie powinny dotrzeć na plac budowy na osiedlu Flagówka. Już w styczniu mają się rozpo-

cząć pierwsze odbiory, by nie wystąpił poślizg w zakończeniu zadania. Pod koniec kwietnia planowane jest otwarcie obiektu, na co z utęsknieniem czeka wielu mieszkańców. To najwyższy czas, by sfinalizowane zostały wszystkie sprawy organizacyjne i personalne.

- Na 26 listopada zaplanowaliśmy sesję. Jednym z punktów obrad będzie rozszerzenie działalności Zarządu Mienia Komunalnego w Libiążu o administrowanie basenem – informuje burmistrz Jacek Latko.

Będzie to dość duże wyzwanie dla tej jednostki. Do tej pory zarządzała obiektami gminnymi, w tym targowiskiem. Zadaniem dyrektora ZMK Agnieszki Rembiechy będzie skompletowanie założeń basenu.

- Za nami jest już rozstrzygnięcie części przetargów dotyczących wynajmu pomieszczeń na pływalni. Znany jest choćby najemca pomieszczeń strzelniczych, teraz wyłonimy podmiot, który będzie tam prowadził zajęcia fitness. Od stycznia zaczniemy kompletować załogę, jednak nie będzie zbyt liczna, bo na przykład księgowość będzie prowadzona wspólnie z Zarządem Mienia Komunalnego. Co do ratowników jeszcze nie jest przesądzone, czy zlecimy obsługę firmie zewnętrznej, czy sami ich zatrudnimy. Taki sam dylemat mamy w sprawie firmy sprzątającej. Na razie przeprowadzamy analizy, jaki model byłby dla nas korzystniejszy. Potrzeba nam będzie jeszcze ludzi na kasę oraz fachowców znających się na automatyce do obsługi urządzeń – dodaje Jacek Latko.



Budowa basenu rozpoczęła się dwa lata temu

Liczy, że koszty utrzymania basenu będą jak najniższe, zwłaszcza że w obiekcie zostaną zamontowane urzą-

dzenia mające zapewnić energooszczędność (fotowoltaika, kogeneracja) i tym samym zmniejszenie rachunków za

prąd. Jednak na pewno gmina będzie musiała do niego dokładać.

(RAT)

Artystyczne spojrzenie na miasto

W przeddzień Święta Niepodległości w galerii Libiąskiego Centrum Kultury odbył się wernisaż wystawy „100 odcieni Niepodległej”. Prezentowane na niej prace to efekt pleneru zorganizowanego w gminie w połowie sierpnia.

Ekspozycję można oglądać do 1 grudnia. Zgromadzono na niej dzieła wybitnych artystów plastyków: Piotra Bąka, Marity Benke-Gajdy, Cecylii Furgał, Romana Kalarsa, Elżbiety Mokrzyckiej – Murzyn, Józefa Murzyna, Joanny Piech, Elżbiety Pietruczuk, Jerzego Pietruczka, Adama Pocięchy, Sławomira Ślaskiego i Jakuba Zdejszego.

- Wszystkim kolegom i koleżankom bardzo gratuluję. Widać w tych pracach różnorodność, a każdy z nas znalazł w Libiążu coś osobliwego – powiedział podczas wernisazu prof. dr hab. Józef Murzyn. To pracownik naukowo-dydaktyczny ASP w Krakowie oraz uczestnik wielu wystaw. Uprawia rzeźbę i malarstwo.

Na wystawie są także m.in. prace urodzonego w Libiążu grafika-projektanta, plakacisty i nauczyciela akademickiego Sławomira Ślaskiego. Jest autorem nowego logo LCK. Swoje prace wystawił także prof. Adam Pocięcha z Balina, znakomity i nagradzany artysta, związany z Akademią Sztuk Pięknych oraz Wyższą Szkołą Techniczną w Katowicach. Z letniej wizyty w Libiążu przypadł mu do gustu szczegó-



Wernisaż wystawy w Libiąskim Centrum Kultury, którą można zwiedzać do 1 grudnia

nie klimat kościoła Przemienienia Pańskiego. Bo tegoroczny plener był częścią ob-

chodów 100-lecia konsekracji świątyni.

(RAT)

K R Ó T K O

SPORT
Młodzi piłkarze z awansem

Trampkarze Górnika Libiąż okazali się najlepsi w zakończonym sezonie i awansowali z Okręgowej Wadowickiej Ligi Trampkarzy na szczebel wojewódzki. Od nowego sezonu zagrają w Małopolskiej II Lidze Trampkarzy. Zawodnicy w 9 meczach zdobyli 24 punkty, strzelając 59 bramek i tracąc tylko 7 goli. To piąty awans zespołu na szczebel wojewódzki w historii Szkoły Piłkarskiej Górnik Libiąż.

WYDARZENIA
Mniej biesiadników przy stołach

Tegoroczna XXIII Libiąska Biesiada Patriotyczna z okazji Święta Niepodległości zgromadziła w libiąskiej hali trzy-
sta osób, bo na tyle zgodę wydał sanepid.

W poprzednich latach (z wyjątkiem poprzedniego, gdy impreza została odwołana) wspólnie bawili się w tym miejscu grono ponad tysiąc osób.

EDUKACJA
O górach wiedzą (prawie) wszystko

Uczniowie z gminy Libiąż pokazali się z dobrej strony w IX Powiatowym Konkursie Wiedzy o Górach, zorganizowanym w Zespole Szkół Technicznych Fablok przez działaczy Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Ich zadaniem było napisanie testu o Beskidzie Sądeckim.

W kategorii klas VI-VIII indywidualnie wygrała Julia Hodur z Zespołu Szkół w Żarkach. Ta szkoła, dla której punkty zdobyła także Dominika Sarnek, okazała się najlepsza drużynowo.

W kategorii szkół ponadpodstawowych drugie miejsce zajął Zespół Szkół w Libiążu. Szkołę reprezentowali: Jan Rusek (był trzeci indywidualnie), Natalia Siudy i Weronika Koczur.

oprac. (MOR)



K R Ó T K O

FILIPOWICE

Umowa na rozbudowę podpisana

3,5 mln zł będzie kosztować modernizacja szkoły w sołectwie. Przeprowadzi ją firma Eurocomplex.

Ma na to 10 miesięcy od czasu podpisania umowy. Na parterze północnej części budynku zaplanowano dwie nowe sale szkolno-przedszkolne wraz z węzłami sanitarnymi, szatnią, pokojem nauczycielskim, klatką schodową i toaletą dla osób niepełnosprawnych. Na piętrze będą kolejne sale lekcyjne, węzły sanitarne, pokój nauczycielski, gabinety i świetlica. W ramach umowy powstanie też boisko wielofunkcyjne (37,0 m x 15,5 m) o nawierzchni poliuretanowej wraz z wyposażeniem, chodnikami i parkingiem.

Koszt inwestycji to prawie 3,5 mln zł. Pieniądze pochodzą z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych oraz budżetu gminy Krzeszowice.

NOWA GÓRA

Przywitali nowy wóz

Strażacy OSP Nowa Góra mogą się pochwalić nowym samochodem. Wóz warty jest 800 tys. zł.

Otrzymali na ten cel dotację z gminy Krzeszowice, a część pieniędzy udało się pozyskać m.in. z urzędu marszałkowskiego, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, Fundacji Tauron, od mieszkańców i prywatnych sponsorów.

Samochód już jest w remizie, a strażacy powitali go wspólnie z okolicznymi mieszkańcami.

OS. PARKOWE

Grube miliony na drogę

24,5 mln zł kosztować będzie budowa drogi łączącej DK 79 z terenami inwestycyjnymi nad ul. Bandurskiego w Krzeszowicach. Prace mają się skończyć w kwietniu 2024 r.

Ma ją wybudować firma Transz. Jej połączenie z krajówką powstanie w rejonie ul. Zielonej, gdzie w przyszłości znajdzie się rondo.

OS. CENTRUM

Trzeba tylko włączyć prąd

Brakuje już tylko przyłącza energetycznego, żeby parking Park & Ride przy dworcu PKP w Krzeszowicach zaczął działać.

Powstało tam 146 miejsc postojowych, plus 6 dla osób niepełnosprawnych.

Obok parking buduje również gmina, gdzie powstaną dodatkowe miejsca postojowe.

Lenka marzy, żeby normalnie chodzić. Możemy pomóc!

Lenka Malatyńska z Krzeszowic ma o 14 cm krótszą jedną nogę. Nigdy nie miała wesołego dzieciństwa. Odkąd się urodziła, żyje w ciągłym bólu, od zabiegu do zabiegu. Jeszcze ma szansę na normalność. Ta jednak sporo kosztuje.

Nastolatka urodziła się z wadą wrodzoną. Nikt w rodzinie nie sądził, że będzie ona tak bolesna dla wszystkich. Widoczna początkowo 3,5 cm różnica u niemowlaka teraz wynosi 14 cm. To, czego nie byli w stanie naprawić polscy lekarze, chce dokonać kanadyjski chirurg ortopeda – dr Dror Paley.

Niestety, ta operacja nie jest refundowana przez NFZ, mimo że w innych krajach unijnych przeprowadza się ją za darmo. Zbieramy więc pieniądze prosząc o każde wsparcie – mówi mama dziewczynki, Urszula Kochanowska.

WAŻNE, ŻE BĘDZIE ŻYĆ

Pani Urszula przepłakała w ciąży każdy dzień odkąd dowiedziała się, że córka urodzi się z wadą. To syn, Tristan, przekonał ją, że nie warto dłużej lać łez.

Mama, ważne, że Lenka będzie żyć – przekonywał. I mama przestała.

Od tamtej pory postanowiła walczyć o normalne życie dla córki. Obydwe okupiły to traumą przy każdej operacji, bólem i strachem przed kolejnym zabiegiem.

Zrobię wszystko, żeby jej pomóc – zapewnia mama.

Jedenaście razy patrzyła, jak jej córka zasypia pod narkozą. W ciągu 12 lat życia Lenki starała się zapewnić jej nie tylko bezpieczeństwo, ale też dać pewność, że bez względu na wszystko, może na nią liczyć.

MIAŁA PIĘĆ LAT, GDY PO RAZ PIERWSZY JĄ OPEROWANO

Lenka jest ogromnie pogodną dziewczyną, a jej uśmiech mógłby zdobić okładkę jednej gazety. Co dzień jeździ z mamą do szkoły. Co dzień z niej wraca.

Brakuje jej przyjaciół. Dzieci w tym wieku są bardzo aktywne, a Lenka nie ma możliwości, żeby gdzieś poszaleć, pograć w piłkę czy pobiegać – mówi mama.

Dziewczynka nie możejechać z klasą na wycieczkę krajoznawczą, bo chodząc o kulach nie ma sił na dogonienie kolegów i koleżanek.

Miała ledwie pięć lat, gdy po raz pierwszy ją operowano – mówi mama.

Potworny ból, jaki towarzyszył dziecku przy wydłużaniu kości, łagodząco nawet morfiną. Po wielu zabiegach nastolatka ma ogromne blizny na nodze, a każdemu ruchowi towarzyszy skrzępowanie.

DLA RODZINY KOSZTY SĄ NIE DO PRZESKOCZENIA

Półtora roku temu na konsultacji w Poznaniu poznałam kobietę, której córka też ma schorzenie ortopedyczne. Tak dowiedziałam się o doktorze Paley. Niektórzy znali go już wtedy z telewizji. Jego sukcesy w medycynie są ogromne i znane na całym świecie – opowiada mama Lenki.



12-letnia Lenka razem z mamą proszą o wsparcie

Postanowiła iść za ciosem i pojechać do Warszawy, gdzie do European Institute of Paley chirurg przyjeżdża co trzy miesiące. Konsultacja dała szansę na normalność dla dziewczynki. Lekarz postanowił podjąć się operacji.

Dla rodziny koszty są jednak nie do przeskokowania (prawie 360 tys. zł). Podobnie, jak rozplanowany na trzy miesiące pobyt i rekonwalescencja w Warszawie. Liczy się każdy grosz, bo mama opiekując się niepełnosprawną córką nie

ma możliwości podjęcia żadnej pracy.

ŻEBY BYŁA NIEZALEŻNA OD WÓZKA, KUL I RODZICÓW

W zbiórkę włączyli się uczniowie ze szkoły Lenki – SP 1 w Krzeszowicach, a także przyjaciele i znajomi.

Lenka jest podopieczną Fundacji Zdążyć z Pomocą. Na jej konto można dokonywać wpłat na operację. Nr: 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994 tytułem: 38207 Malatyń-

ska Lena darowizna na pomoc i ochronę zdrowia. Zbiórka prowadzona jest również na stronie zrzutka.pl - Na operację Lenki walka o sprawną nogę. Z kolei na FB - Walczymy o sprawność Lenki prowadzone są licytacje na jej rzecz.

Blągamy o pomoc, żeby ta wspaniała dziewczynka miała szansę na normalne życie niezależne od wózka inwalidzkiego, kul i rodziców – napisał na stronie jej brat Tristan.

Ewa Solak

PRZENOSINY ROZPOCZĘTE

Strażacy z OSP w Krzeszowicach pomagają pracownikom krzeszowickiej biblioteki w przenosinach do nowej siedziby.

Oprócz stanowisk pracy konieczne jest przewiezienie księgozbioru, liczącego blisko 40 tysięcy książek.

Nowy obiekt przy ul. Szkolnej ma 718 mkw. powierzchni. Ten, w którym biblioteka funkcjonuje obecnie przy placu Kulczyckiego, jest o połowę mniejszy.

Na parterze znajdzie się m.in. wypożyczalnia, czytelnia prasy oraz kawiarnia literacka. Piętro wyżej - strefa małego dziecka, czytelnia tradycyjna, magazyn oraz pomieszczenia administracyjne. Na samej górze - sala widowiskowo-kinowa.



Strażacy pomagają przenosić książki



Od stycznia cena śmieci idzie w górę

Od nowego roku mieszkańiec gminy Babice zapłaci co miesiąc za odbiór odpadów o prawie trzy złote więcej niż dotychczas.

Od stycznia za śmieci trzeba będzie zapłacić od 25,50 zł do 36,50 zł za osobę (w zależności od liczby osób zamieszkujących nieruchomości; im więcej, tym kwota niższa). Jeśli ktoś będzie kompostował odpady zielone, to wyłoży o 2 zł mniej.

Obecnie (od 2020 r.) mieszkańcy płacą od 22,70 do 33,70 zł za osobę (kompostujący bioodpady płacą o 2 zł mniej). Miesięczne stawki od osoby wzrosną więc o blisko 3 zł.

Jak uzasadniają samorządowcy, podwyżka ma spowodować uniknięcie dopłat do systemu śmieciowego z budżetu gminy. Radni jednogłośnie opowiedzieli się za podwyżką, chociaż na zeszłotygodniowej sesji było ich tylko dziesięciu (rada liczy 15 osób).

Zdaniem wójta Radosława Warzecha, jeśli w przyszłym roku ilość oddawanych odpadów nie wzrośnie, to gmina nie będzie musiała dopłacać. Przypomnijmy, że zgodnie z warunkami prze-

targu ilość śmieci przeznaczonych do zagospodarowania ma wynieść 3 400 ton. Ma to kosztować 3 027 521,77 zł. Ofertę na taką kwotę złożyła firma Miki (jedyna, która zgłosiła się w przetargu).

W tym roku samorząd powinien dopłacić około 150 tys. zł, bo ilość wyprodukowanych odpadów będzie większa, niż zakładano.

Trzeba jednak zaznaczyć, że aby uniknąć większej dopłaty lub konieczności podniesienia cen oddawanych odpadów, zorganizowana została w tym roku tylko jedna zbiórka odpadów wielkogabarytowych (w 2020 r. były dwie). Wcześniej weszło też w życie ograniczenie dotyczące odbierania odpadów zielonych. Od września zeszłego roku obowiązuje limit jednego worka od jednego gospodarstwa (wcześniej limit wynosił cztery worki). To w przyszłym roku też ma się nie zmienić.

- Gdybyśmy w tym roku zrobili jeszcze jedną zbiórkę odpadów wielkogabarytowych, to nasza dopłata wyniosłaby pewnie 350 tysięcy złotych. Na szczęście ilość oddawanych śmieci ustabilizowała się na w miarę stałym poziomie – wylicza wójt.

Michał Koryczan



W gminie Babice stawki za śmieci idą w górę

Ile mieszkańcy zapłacą za śmieci od stycznia 2022 r.

Miesięczne stawki za odbiór śmieci segregowanych (z odpadami zielonymi)			Miesięczne stawki za odbiór śmieci segregowanych (przy kompostowaniu bioodpadów)		
liczba osób zamieszkujących nieruchomość / opłata od jednej osoby / opłata łączna			liczba osób zamieszkujących nieruchomość / opłata od jednej osoby / opłata łączna		
1	36,50 zł	36,50 zł	1	34,50 zł	34,50 zł
2	35,50 zł	71,00 zł	2	33,50 zł	67,00 zł
3	34,50 zł	103,50 zł	3	32,50 zł	97,50 zł
4	33,50 zł	134,00 zł	4	31,50 zł	126,00 zł
5	32,50 zł	162,50 zł	5	30,50 zł	152,50 zł
6	31,50 zł	189,00 zł	6	29,50 zł	177,00 zł
7	30,50 zł	213,50 zł	7	28,50 zł	199,50 zł
8	29,50 zł	236,00 zł	8	27,50 zł	220,00 zł
9	28,50 zł	256,50 zł	9	26,50 zł	238,50 zł
10	27,50 zł	275,00 zł	10	25,50 zł	255,00 zł
11	26,50 zł	291,50 zł	11	24,50 zł	269,50 zł
12 i więcej	25,50 zł	306,00 zł	12 i więcej	23,50 zł	282,00 zł

Z dala od domów i bez wysiedleń

Wody Polskie przedstawiły nowy wariant lokalizacji polderów przeciwpowodziowych w Mętowie.

Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie zaplanowało na obszarze gminy Babice budowę trzech polderów. To suche zbiorniki przeciwpowodziowe, które w okresie wezbrania rzeki pozwalają na rozlanie nadmiaru wody z koryta. Poldery miałyby powstać w granicach Rozkochowa, Olszyn, Jankowic i Mętowa. Ich łączna powierzchnia to ponad 700 hektarów.

To element całego projektu, mającego na celu zmniejszenie zagrożenia i ryzyka powodziowego w regionach wodnych Małej Wisły i Górnej Wisły (zlewnia powyżej Krakowa), ze szczególnym uwzględnieniem ochrony przed powodzią stolicy Małopolski.

W ramach inwestycji na odcinku od Krakowa do Oświęcimia ma powstać w sumie 10 obiektów retencyjnych (polderów) oraz dwa zbiorniki przeciwpowodziowe wielozadaniowe.

Mieszkańcy zaczęli protestować przeciwko budowie tych obiektów na terenie gminy Babice. Obawiają się, że skutkiem tej inwestycji będzie m.in. wysiedlenie niektórych budynków mieszkalnych, gospodarczych i przedsiębiorstw.

W temacie budowy polderów odbyły się spotkania z samorządowcami oraz mieszkańcami. W czerwcu w Mętowie na pytania ludzi odpowiadał Radosław Radoń, zastępca dyrektora ds. ochrony przed powodzią i osusz Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie.

Mieszkańcy tej nadwiślańskiej wsi podkreślali, że obszar na jakim miałyby powstać poldery musi się jednak radykalnie zmienić (przede wszystkim oddalić od zabudowań). To podstawowy warunek do jakiegokolwiek dialogu.

W ubiegłym tygodniu Radosław Radoń ponownie zawiązał do Mętowa, przedstawiając nowy wariant lokalizacji tutejszego polderu, a właściwie dwóch mniejszych: Mętów A i Mętów B.

- Postulaty mieszkańców zostały wysłuchane. Zgod-



Podczas spotkania w sprawie polderu przeciwpowodziowego w Mętowie

nie z założeniem polder miałyby być oddalony od ostatnich zabudowań o około 350 metrów. Co ważne, nie byłoby konieczności wysiedlania kogokolwiek – mówi Radosław Warzecha, wójt Babic.

Mieszkańcy mają nadzieję, że jeśli budowa polderów dojdzie do skutku, to zreali-

zowane zostanie właśnie to rozwiązanie, które jest akceptowalne przez ludzi.

Jak mówi Radosław Warzecha, na terenach, gdzie miałyby powstać poldery, Krakowskie Zakłady Eksploatacji Kruszywa planują wydobyć. Obecnie spółka eksploatuje kruszywa na

terenie Rozkochowa i Jankowic.

- Po rozmowie z prezesem spółki jesteśmy przekonani, że gdyby wykonać poldery na obszarach, które są już w eksploatacji, to prawdopodobnie przyjęłyby cały nadmiar wody – mówi Warzecha.

(MK)

K R Ó T K O

ZDROWIE

Dotacja dla szpitala

Gmina Babice dołoży 20 tys. zł chrzanowskiemu szpitalowi. To pieniądze na modernizację pracowni endoskopii i wyposażenia jej w sprzęt medyczny.

JANKOWICE

Dofinansowanie dla strażaków

Gmina przekazała 5 tys. zł Ochotniczej Straży Pożarnej w Jankowicach na zakup sprzętu pożarniczego: pillarki spalinowej, drabiny ratowniczej, wkrętarki akumulatorowej i megafonu. Jednostka może także liczyć na dotację z Krajowego Systemu Ratownictwa Gaśniczego.

BABICE

Dołożą do Piastowskiej

Zgodnie z planem jeszcze w tym roku wyremontowana ma zostać część ul. Piastowskiej w Babicach. Chodzi o odcinek od skrzyżowania z obwodnicą do skrzyżowania z ul. 3 Maja. Gmina Babice dołożyła do przebudowy 50 tys. zł. PZD zamierzał na ten cel przeznaczyć łącznie 250 tys. zł. W przetargu wystartowała tylko jedna firma – Drog-Bud ze Spytkowic, która złożyła ofertę wartą 318 tys. zł. Aby inwestycja doczekała się realizacji, gmina Babice dołoży dodatkowo 29,5 tys. zł.

JANKOWICE, OLSZYN

Kto zaprojektuje obwodnicę

Zarząd Dróg Wojewódzkich w Krakowie jest w trakcie rozstrzygnięcia przetargu na opracowanie projektów budowlanych, technicznych i wykonawczych wraz z uzyskaniem wszelkich wymaganych opinii, uzgodnień i decyzji umożliwiających budowę obwodnicy Olszyn i Jankowic.

Oferty złożyło pięć firm. Najtańsza warta 787 tys. zł, a najdroższa ponad 1,8 mln zł. ZDW zamierzał przeznaczyć na ten cel 1,3 mln zł. Zwycięzca przetargu będzie miał 15 miesięcy (od dnia zawarcia umowy) na przygotowanie kompletu projektów i pozwoleń.

- Planowany termin podpisania umowy z wykonawcą to przełom listopada i grudnia – informuje Agnieszka Cwiertniewicz z ZDW w Krakowie.

Obejście Jankowic i Olszyn miałyby się zaczynać w rejonie mostu na Wiśle i łączyć z istniejącą obwodnicą Babic.

(MK)

Dzień kobiet za kierownicą

Jest jedną z czterech kobiet jeżdżących za kierownicą autobusów na liniach obsługiwanych przez ZKKM w Chrzanowie.

Monika Figiel z Balina opowiedziała nam o kulisach swojej pracy, którą podjęła pół roku temu.

Marek Oratowski: Od jak dawna jest pani kierowcą?

Monika Figiel: Prawo jazdy kategorii B mam od ośmiu lat. Prawo jazdy kategorii D upoważniające do kierowania autobusami uzyskałam 17 lutego tego roku.

Dlaczego chciała się pani przesiąść na autobus?

- Zawsze podobała mi się praca za kółkiem. Mój mąż i teść są zawodowymi kierowcami. Mąż ma firmę transportową i zdarzało mi się już wcześniej prowadzić busy dostawcze oraz lawetę. Stwierdziłam więc, że i ja muszę spróbować zdobyć uprawnienia na większy pojazd. Lubię jeździć oraz mieć kontakt z ludźmi. Dlatego zapisałam się na kurs jazdy autobusem, mając w perspektywie pracę kierowcy komunikacji miejskiej.

Jakie wrażenia towarzyszyły pierwszej jeździe autobusem?

- Kurs zrobiłam w Katowicach. Kosztował mnie 12 tysięcy złotych. Przez koronawirusa wykłady miałam zdalne. Dostałam wszystkie materiały i sama się musiałam nauczyć. Na placu czułam się swobodnie. Jednak gdy po raz pierwszy wyjechałam autobusem na miasto, to jednak zrobiło mi się trochę gorąco. Poczułam wtedy, że na wąskich drogach jeżdżę pojazdem o dużych gabarytach. Jednak to trwało tylko jakieś 10 minut. Musiałam przede wszystkim uważać na zakrętach, bo jednak skręcanie autobusem to zupełnie coś innego niż osobówką. Pierwsza dwugodzinna lekcja właśnie służyła temu, by nabrać pewności oraz uważać, by o nic nie zahaczyć. Teraz uśmiecham się na wspomnienie stresu, który mi wtedy towarzyszył, bo obecnie jadąc autobusem czuję się już tak, jakbym prowadziła samochód osobowy.

Kierowcy jeżdżący na liniach obsługiwanych przez ZKKM mają własną działalność.

- Tak. Jesteśmy na samozatrudnieniu. Jeżdżę dla firmy Transgór, mającej umowę z ZKKM-em.

Jakie reakcje pasażerów i innych kierowców wywołuje kobieta za kierownicą?

- Pracuję w komunikacji miejskiej od pół roku. Niektórzy pasażerowie jeszcze się nie przyzwyczaili do tego, że w kabinie siedzi kobieta. Niekiedy ktoś się do mnie zwraca „panie kierowco” i dopiero po chwili poprawia się na „pani kierowco”. Dalej dla niektórych mijających mnie w samochodach osobowych jest to szok, gdy widzą kobietę za kierownicą autobusu. Szczególnie panowie nieraz pokazują wyciągniętym kciukiem „okej” albo machają. Wiele osób podchodzi do kabiny i dziękuje za podróż. No i bardzo dużym plusem jest to, że nas przepuszczają na drodze. Nasi koledzy nieraz czekają i czekają, a my widzimy mruganie pojazdu i możemy jechać. Mówię w liczbie mnogiej, bo oprócz mnie autobusami jeżdżą jeszcze trzy koleżanki. Najdłuższy staż ma Ewelina. Ja pracuję od 1 maja tego roku, a po mnie przyszły jeszcze dwie panie.

Czyli prawie codziennie ma pani Dzień Kobiet. Przynajmniej w pracy.

- No można tak powiedzieć, choć oczywiście ludzie są różni. Na przykład koleżanka opowiadała mi, że akurat wczoraj przyjechała na przystanek z dwuminutowym opóźnieniem, bo było mgliście. Jedna z pasażerek zrobiła jej przez to awanturę. Niektórzy ludzie nie rozumieją, że autobus może przyjechać po czasie na skutek różnych sytuacji na drodze. Teraz w centrali wiedzą dokładnie, gdzie jesteśmy, bo każdy autobus jest lokalizowany.

Jednak pewnie jest i druga strona medalu tej pracy. Na przykład wczesne wstawanie. O której pani zaczyna i kończy jazdę?

- Po trzy dni jeżdżę na zmianę na liniach 9, 15 i 31. Czasem pozostaję też w rezerwie. To znaczy na terenie firmy Transgór w Trzebinie czekam w gotowości na wypadek, gdyby jakiś autobus miał awarię i trzeba było podmienić go na trasie. Nie zdarza się to często. Na przykład wczoraj popołudniową zmianę rozpoczęłam przed godziną 13 i jeździłam do godziny 23.37. W domu byłam o wpół do pierwszej. Na ranną zmianę często muszę wstawać w środku nocy, czyli o 2.30. Tak robię wtedy, gdy muszę zdążyć na pierwszy kurs linii 15, który z Gromca wyjeżdża o 4.43. Najpierw przyjeżdżam z domu na bazę. Muszę ogarnąć autobus i dojechać nim do Gromca. Może gdybym była mężczyzną, wstawałabym trochę później, bo pan może ograniczyć się do toalety. Kobięcie zajmuje to trochę więcej czasu. Ranną zmianę kończę zwykle o godzinie 14. Dlatego zdecydowanie lubię popołudniówkę. Ranki są dla mnie straszne, bo jestem śpiochem. W trakcie pracy mam kilka przerw. Są po każdym kółku. Na tych dłuższych jest czas, by odpocząć, coś zjeść, napić się kawy. Czasem porozmawiam z kolegami i koleżankami.



Monikę Figiel można spotkać na liniach numer 9, 15 i 31

Co należy do pani obowiązków oprócz prowadzenia pojazdu?

- Dbam o czystość. Sprzątam swoją kabinę, gdy w trakcie dniówki zauważę w autobusie jakieś śmieci, to też je zbieram. Do dyspozycji zgłaszam też przypadki niesprawności biletomatów, gdy sygnalizują mi to pasażerowie.

Gapowicze to duży problem?

- Widać nieraz, że gdy wchodzi kontrolerzy, ludzie w ostatniej chwili próbują skasować bilet. Albo szukają wymówek. Nawet w tamtym tygodniu pan przekonywał kontrolerów, że nie chciałam mu sprzedać biletu.

Nie boi się pani jeździć w nocy?

- Boję się. Bo co prawda mamy w pojazdach monitoring, ale jest strach. Było już kilka razy tak, że szukałam w pobliżu gazu łzawiącego, który woźę ze sobą, zamykałam kabinę. Wszystko dlate-

go, że usłyszałam nefajne słowa od pasażerów, a w autobusie było niewiele osób. Tak było zwłaszcza na linii 9 w rejonie Sierszy, Gaja, Krystynowa.

Ostatnio jest nacisk na to, byście pilnowali pasażerów w kwestii noszenia maseczek. Z jakim efektem się to odbywa?

- Pasażerów trudno zdyscyplinować. Kilkanaście razy prosiłam o założenie maseczek. Jedni zareagowali od razu, inni nie. Po przejechaniu kilku przystanków zwykle ponawiałam apel. Często wtedy padają w moją stronę nefajne słowa. Tymczasem to nie nasz wymysł, ale odgórne przepisy, które musimy egzekwować.

Rozumiem, że mimo to widzi się pani w tej pracy na dłużej?

- Tak. Praca jest ciekawa, zarobki też. Jeszcze mnie korci zrobienie prawa jazdy na ciężarówce, by na przyszłość mieć kolejną alternatywę.

Dom w walizce, chemia w domu

Alinę i Marinę znam od czterech lat. Obie są związane z organizacjami pozarządowymi na Białorusi. Musiały uciekać ze swojego kraju, bo reżim Łukaszenki nie toleruje obrońców demokracji i praworządności. Uważa ich za wrogów narodu. Siergiej jest bohaterem tekstu Mariny Mołczanowej z „Bobrujskiego Kuriera”. Mocno mnie poruszył ten materiał. Myślę, że mało kto zna Białoruś taką, jaka wyłania się z ich opowieści.

- Trzymajcie się Polacy! - piszą Białorusini w komentarzach pod publikacjami wolnych mediów na temat kryzysu migracyjnego na granicy z Polską. Większość obywateli tego kraju obserwuje stawianie przez Polskę czoła prowokacji białoruskiego przywódcy z nadzieją, że kryzys graniczny rozwiąże przy okazji ich wewnętrzny problem, jakim jest dyktatura Aleksandra Łukaszenki. I trzeba ich w tym wspierać, bo reżim obłąkanego przywódcy uczynił Białoruś krajem wielu ludzkich dramatów.

ŻEBY NIE BYŁO WOJNY

Z pozoru opanowane i spokojne Białorusinki, są kłębkami emocji. Na warszawskim Okęciu, gdzie spędzamy pięć godzin czekając na samolot, opowiadają o swoim życiu.

- Mieszkam teraz w Wilnie. Mój dom stoi niecałe 60 kilometrów od litewsko-białoruskiej granicy. Została w nim cała rodzina. Mąż, mama, córka, wnuki. Reżim Łukaszenki uznał mnie za ekstremistkę. Nie tylko więc nie mogę pracować, ale jako wróg narodu nie mogę przebywać na wolności w swoim kraju. Dla ludzi, którzy na Białorusi walczą o jakiejkolwiek prawa, czyli przeszkadzają Łukaszence, miejsce jest wyłącznie w więzieniu, albo won. Dla mnie białoruskie więzienie oznaczałoby śmierć, bo mam nowotwór. Co trzy miesiące mogę tylko wejść na krótko do lekarza. Nie mam wyjścia, bo dokumentacji niezbędnej do leczenia się w innym miejscu mi nie wydadzą. Oczywiście można się jeszcze złościć, czyli przeprosić Łukaszenkę za dotychczasową działalność i jej zaprzestać. Niektórzy tak robią decydując się na życie w całkowitej izolacji. Ja nie chcę, nie mogę. Moja 80-letnia mama całe dni ogląda telewizję. Ma 150 dolarów emerytury. Ufa Łukaszence. Kiedy pytam ją dlaczego, słyszę, że on tak kieruje państwem, żeby nie było wojny. Mam, tłumaczę, ale wojna już jest, tylko inna! Nie pomaga to moje tłumaczenie. Ona wie swoje, bo swoje zrobiła propaganda, która części społeczeństwa po prostu wyprała mózgi. Mama mówi zawsze, że nie wie co ja robię, ale czuje, że to jest niebezpieczne i pyta, po co mi to - odpowiada Alina.

WALIZKA JAK DOM

Marina sms-uje ze znajomym, który oczekuje od niej szybkiej rady: zostać w kraju, czy wyjechać. Nie wie, co mu powiedzieć. - Każdy musi decydować za siebie - mówi zdenerwo-

wana. To dylemat setek, tysięcy Białorusinów. Co najmniej milion już wyjechało z kraju. Do Polski, na Ukrainę, na Litwę, do Niemiec. Wybierają te miejsca, gdzie szybciej są w stanie opłacać język i zacząć pracować. Tylko prosta praca fizyczna tego nie wymaga. Niektórzy za granicą w weekendy chodzą też do szkół, żeby podnieść kwalifikacje.

Dzieci Mariny też rozjechały się po świecie. Ona - działaczka prawoczołwieckiej organizacji, opozycjonistka - tak jak Alina jest wrogiem narodu i podobnie jak Alina uciekła na Litwę. Tam robią to, co w ich kraju jest nielegalne. Pracują dla wolnej Białorusi. Nie wiedzą, jak długo potrwa ich emigracja.

Wynajęcie mieszkania dla kilku osób kosztuje w Wilnie jak w Warszawie - ok. 700 euro na miesiąc. O dodatkową pracę nie jest trudno, bo na Litwie Białorusini nie mają problemu językowego. Rosyjski, którym się wszyscy biegle posługują, jest na Litwie znany. Podobnie jest na Ukrainie. Łatwiej i szybciej znaleźć im tam jakieś zajęcie niż w Polsce, gdzie rosyjski już mało kto rozumie.

- Jak leczę za granicę samolotem, to zawsze z bagażem podręcznym. Ta mała walizka kabiniowa to jest teraz cały mój dom. Większą musiałabym nadać na bagaż. Gdyby zginęła lub nie doleciała na czas, to nie miałabym się nawet w co przebrać. Mam na emigracji tylko to co na sobie i to, co w walizce. Laptopa i telefon. I kilka rodzinnych zdjęć, które wyciągam gdy jest mi ciężko - mówi Marina.

NA „DOMOWEJ CHEMII”

„Domasznaja chimija” to jest bardzo mocne i bardzo często używane na Białorusi określenie rodzaju kary wymierzanej opozycjonistom przez reżim Łukaszenki. Coś w rodzaju aresztu domowego. Celem tego silnego leku (chemii) jest złamać człowieka na własnych śmieciach.

Siergiej Gurło, bohater reportażu Mariny Mołczanowej z „Kuriera Bobrujskiego”, taką właśnie karę odbywa. W dni powszednie może wyjść z domu na dwie godziny. Zawsze od 16 do 18. Robi wtedy zakupy, obejduje osiedle na rowerze. Żeby wyjechać z miasta musiałby mieć specjalny powód i specjalne pozwolenie. W święta i weekendy nie może wyjść nawet na ławkę przed domem. Nie może pić alkoholu. Raz w tygodniu zalecone ma „rozmowy profilaktyczne” z udziałem księdza, których faktycznie nikt nie prowadzi, ale listę obecności musi podpisać.

Przed aresztem często chodził z wnuczką na plac zabaw. Teraz gdy mała go „odwiedza”, patrzy na nią z balkonu.

Specjalną zgodę mieć musi, gdy potrzebuje wyjść do lekarza o innej porze niż wyznaczona (16-18). Kontroli może się spodziewać w każdej chwili. Za złamanie zasad „domowej chemii”, natychmiast trafi do kolonii karnej.

JEŚLI NIE DEPRESYJNY, TO BLISKI DEPRESJI

Przez 25 lat Gurło - członek niezależnego białoruskiego związku zawodowego - był na celowniku kierownictwa swojego zakładu. Niezależne związki nigdy nie były lubiane, bo związkowcom zawsze chodziło o podwyżki pensji i bezpieczeństwo pracy itp. W 1995 r. je zlegalizowano.

- Władze walczyły z nami i nas dobiły. Członków została garstka. Jednych wystraszyli, innych zwolnili z pracy, niektórzy poszli na emeryturę jak ja - opowiada.

Od czerwca 2020 r. Gurło cztery razy był zatrzymany przez milicję. Pierwszy raz z powodu udziału w łańcuchu solidarności z zatrzymanym opozycjonistą Wiktorem Babaryką.

- Ten „łańcuch” zapamiętam, bo stali w nim z nami tajniacy, którzy potem pokazywali milicjantom kogo zabierać. Jednym z nich był kolega z klasy mego syna. Znam go od ósmego roku życia. Był fajnym chłopcem - wspomina Gurko.

Kolejny raz związkowego lidera zatrzymali 10 sierpnia na placu Lenina. Został aresztowany na 10 dni, ale wypuścili go po ośmiu. Dwie doby „dosedział” we wrześniu za udział w demonstracji. Wtedy Siergiej prowadził na znak protestu głód.

Po raz czwarty milicja dopadła go w lutym tego roku. Zabrali go z domu po przeszukaniu. Się wyrokiem karnym w postaci „domowej chemii”. I choć to nie więzienie, ale ograniczenie wolności i perspektywa zapłacenia wysokiego odszkodowania rzekomo poszkodowanemu funkcjonariuszowi, mocno wpływa na psychikę Siergieja. Mówi, że depresja to może jeszcze nie jest, ale blisko.

- Czasem myślę, że być może prościej by było, jeśli dostałbym tyle, ile domagał się prokurator - trzy miesiące aresztu - mówi związkowy lider. - Odsiedziałbym i wyszedłbym jako wolny człowiek. A tak, przez półtora roku każdy krok mam

pod kontrolą. Tylko w domu jestem wolny. Mogę przeczytać książkę, poleżeć, popatrzeć w telewizor.

Telewizor jednak Siergiej w krótkim czasie może stracić. Jeśli w ciągu 30 dni nie zapłaci milicjantom zasadzonego odszkodowania za moralne straty, telewizor, tak jak notebook, dwa telefony komórkowe i karty pamięci - zostaną sprzedane na aukcji. Teraz są „aresztowane”. Jeśli zaś uzyskanej z licytacji sumy nie wystarczy na zaspokojenie żądań milicjantów, pozostała część zostanie potrącona Siergiejowi z emerytury, która i tak nie wystarcza na normalne życie. To 595 rubli białoruskich miesięcznie. Siergiej na razie zapłacił 174 ruble, ma do zapłacenia 2000.

- Moja żona jest apolityczna, denerwuje się, przeżywa przeszkakania. Pyta mnie wciąż - po co ci to wszystko było potrzebne. I ja ją rozumiem, bo ciężko nam żyć. Ona sprząta w szkole za 400 rubli - dodaje.

ZWOLNIŁ SIĘ, ŻEBY „NIE KARMIĆ SYSTEMU”

Siergiej nie pracuje od 1 lutego tego roku. Zwolnił się, żeby nie karmić systemem.

- Było mi wstyd, że płacę składki na ubezpieczenie społeczne i podatki na utrzymanie aparatu represji. Obiecałem sobie jeszcze jesienią, że jeśli do nowego roku nic się nie zmieni, to odejdę. Niech państwo płaci mi z budżetu to, na co zarobiłem, a nie ja im - mówi Siergiej.

Siergiej pracował jako wulkanizator. Przyszedł do zakładu „Bielsziny” po wojsku. Miał popracować rok, dwa, został na 35 lat. A że pracował w warunkach szkodliwych, to na emeryturę odszedł mając lat 50. Ale pracował dalej, bo jak mówi „zdrowie jeszcze było” i trzeba było utrzymać 15-letniego syna.

Syn Siergieja Gurły od 2017-2019 r. służył w wojskach obrony wewnętrznej.

- W 2018 r. do mnie zadzwonił i pyta, jak pracuję 25 marca - wspomina ojciec.

- Bałem się, mówił, że przyjdzie mi być z jednej strony barykady, a ja z drugiej. W rezultacie nie wszedł do kordonu, jakoś się «wymigał». Mówił, że nie chce złamać przysięgi, w której jest napisane - służyć narodowi. Po wojsku skierowali go do policji, ale nie poszedł. Nie mógł w Bobrujsku znaleźć innej pracy. Teraz pracuje w Mińsku - kończy opowieść Siergiej Gurło.

Alicja Molenda



Dom w małej walizce



Tak zmieniała się flaga Białorusi

O co chodzi Białorusinom

Na Białorusi trwa rewolucja demokratyczna. Białorusini chcą dwóch rzeczy: chodzi im o obalenie reżimu Aleksandra Łukaszenki używającego przemocy wobec wszelkich sił prodemokratycznych, osądzenia winnych, użycie siły i naruszenia prawa w trakcie i po wyborach prezydenckich, zaprzestania deformacji prawa. Białorusini chcą też normalnego funkcjonowania demokratycznych instytucji: rozdzielenia władzy, kadencyjności władzy, powtórnych wyborów prezydenckich pod kontrolą społeczną i według międzynarodowych standardów.



Młodzież z II LO, seniorzy z UTW oraz nauczyciele - aktorzy pracujący nad sztuką na podstawie dzieł S. Lema



Każdy aktor tworzył swoją własną postać sam



Scena z próby

Oswoić Lema humorem i śmiechem

Kosmos na ziemi – tak można podsumować premierę nowej sztuki na podstawie dzieł Stanisława Lema, która do obejrzenia będzie 20 listopada w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Chrzanowie.

W jednej z licealnych sal, gdzie odbywa się próba do nowego spektaklu teatralnego, czuć ekscytację, pozytywną energię, widać uśmiech i dużo dobrych chęci. Mimo że to poniedziałek, do tego późne popołudnie, oni z zapałem próbują przed zbliżającą się premierą. Młodzie i seniorzy. Doświadczenie, powaga oraz świeżość i lekkość. To wszystko miesza się w powietrzu razem z drobkami kurzu unoszącymi się przy machnięciu scenariuszem, a także wachlarzami scenicznych dam.

A sztuka niełatwa. Inspiracją było jedno z opowiadań Stanisława Lema z antologii „Bajki robotów” - „Król Globares i mędrcy”. Grupa około dwudziestu osób próbuje świat kosmiczny sprowadzić na ziemię i oswoić. By widzowie wynieśli z tej niedługiej sztuki ponadczasowe przesłanie.

- Adaptacja sceniczna opowiadania jest dość karkołomna, bo jest ono po prostu trudne w odbiorze oraz interpretacji – przyznaje Anna Kasprzyk z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Chrzanowie, koordynatorka przedsięwzięcia realizowanego w ramach projektu „LEMoniada”, scenarzystka i reżyserka. - Dlatego to aktorzy mają sami wymyślać swoje postaci. Przez to każda próba przynosi coś nowego. Ten

spektakl żyje. Rodzi się na naszych oczach – podkreśla.

KOCHAJĄ TO, CO ROBIA

Określają się jako profesjonalni amatorzy w dobrym tego słowa znaczeniu.

- Amator od łacińskiego słowa „amare” - oznacza tego, kto kocha to, co robi, czerpie z tego radość. To grupa tych zgromadzonych tu ludzi, którym się tyle chce, to oni napędzają mnie i siebie wzajemnie do działania – powtarza Anna Kasprzyk, która wraz z Adamem Majcherczykiem i Martą Oczkowską - nauczycielami z II LO w Chrzanowie - już przed wakacjami rozpoczęli przygotowania do realizacji przedsięwzięcia. Wśród młodzieży dominują uczennice z klas artystycznych, są też oczywiście kawalerowie. Jeden wcielił się w rolę kata, drugi to młody uczonec, który zabiera symboliczny i dobitny głos na samym końcu przedstawienia. Skąd się tam wzięli?

- Jestem z klasy mundurowej, a interesuję się szeroko pojętym biznesem i prawem. Uczestnictwo w projekcie jest dla mnie kolejnym życiowym wyzwaniem – tłumaczy Jan Oczkowski z klasy III m.

Dla większości jego towarzyszek-aktorek to spełnianie ich pasji samej w sobie. Godziny spędzane na próbach po-

zwalają im szlifować swoje rodzące się aktorskie talenty. Prawie każda z tych młodych dziewczyn ma za sobą występy wokalne i sceniczne. Gabriela Trębacz, Anna Wójcik, Emilia Banicka, Oliwia Baran, Gabriela Prześlak oraz Elżbieta Brajer wcieliła się w damy dworu. Suknie z dawnych czasów mają być kontrastem dla futurystycznego tła. Stroje zostały pożyczone z Fundacji Brata Alberta w Chełmku. Na scenie zobaczyć będzie można także Marię Bolek, Nadię Gajos, Oliwię Rogułę, Julię Warchołą, Gabriellę Bagieńską (mędrcy) oraz wspomnianych wcześniej Szymona Rzeszotę w roli kata i Jana Oczkowskiego w roli młodego uczonego.

- Znosi się, że będzie to pewna prowokacja. Lem by się kosmicznie zdziwił zobaczysz, co wyczyniamy z jego opowiadaniem. Będzie to Lem - nie - Lem. A aktorzy? Cóż - kapitałni. Damy - piękne. Mędrcy - przemądrzały. Król - znudzony i nieco zbzikowany – uchyła rąbka tajemnicy Anna Kasprzyk i przyznaje, że spektakl rodził się powoli, a podczas burzy mózgów nie brakowało zabawnych wyładowań i improwizacji. - Ale może właśnie o to chodzi, aby bez „spiny” zrobić coś fajnego. Oswoić Lema humorem i śmiechem. Bo sztuka, która nie wyzwala emocji, nie

zmusza do refleksji, nie zastanawia, nie ma sensu – podsumowuje.

SZTUKA ŁĄCZY POKOLENIA

Na facebookowej grupie „Ściąć ich wszystkich” godzinami debatuje nad konkretnymi szczegółami przedstawienia. Nie brak tu humoru, pomysłu, „świeżej krwi” i doświadczenia. To ostatnie niesie ze sobą zwłaszcza grupa seniorów z Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Chrzanowie. Pan Tadeusz Dąbek, pani Teresa Bigaj, pan Edward Górecki i pani Halina Halota mają z sobą wiele lat pracy artystycznej w ramach zajęć na UTW, a także na koncie wiele wystawionych sztuk teatralnych oraz innych działań artystycznych jak Narodowe Czytanie.

- Dużo uczymy się od seniorów, wymieniamy się spostrzeżeniami, doradzamy ruchy sceniczne czy modulację głosu. Mamy na siebie naprawdę pozytywny wpływ – oceniają uczennice II LO. - Nasze pomysły są otwarcie przyjmowane, co zachęca nas do dalszego działania i kreowania tego nierealistycznego świata – dodają. O próbach i nauce tekstu opowiada Tadeusz Dąbek z UTW:

- Czerpię ze swojego scenicznego doświadczenia. Podob-

ne sceny grane kiedyś przekładam na tu i teraz. Większość z nas czuje to w sobie, dajemy życie postaci, którą odgrywamy. Jeśli chodzi o tę konkretną sztukę, to inna składnia i budowa zdań były wyzwaniem, tak samo ich interpretacja.

Na pytanie jak pracuje się z młodzieżą odpowiada:

- Obserwuję młodych ludzi i mogę powiedzieć to, że są zdolni, znają scenę, czują to, co robią. Garną się do takich rzeczy, co cieszy.

- Nie naciskam na aktorów. Najistotniejszy jest tutaj sam proces tworzenia i pracy nad spektaklem, który wymaga kreatywności i zbliża ludzi – komentuje koordynatorka.

Patrząc na tę grupę, widać, że to dobra droga, bo wszyscy przychodzą na kolejne próby dobrowolnie i nie kryją zniecierpliwienia przed wielkim dniem premiery.

Z SUKCESAMI W TLE

Młodzież z Baczyńskiego pracowała już nad dwoma dużymi projektami.

- Tworzyliśmy głównie spektakle na rzecz Fundacji Energetyk w Trzebinie. Ale naszym największym osiągnięciem był spektakl inspirowany twórczością ks. prof. Józefa Tischnera „Historia filozofii po góralsku” - opowiada nauczyciele Marta

Oczkowska i Adam Majcherczyk.

Po chrzanowskiej premierze tego przedstawienia, licealiści z opiekunami zostali zaproszeni przez Kazimierza Tischnera do Teatru Witkacego w Zakopanem, by odegrać tam przygotowaną sztukę. Niestety pandemia pokrzyżowała plany i do występu na razie nie doszło. Grupa teatralna z II LO jednocześnie pracuje nad drugą częścią „Historii filozofii po góralsku” - premiera „Mędroli z Podhala” planowana jest na wiosnę przyszłego roku.

- W naszej szkole jest wielu kreatywnych i wrażliwych na sztukę uczniów. Młodzież interesuje się występami scenicznymi, co potwierdzają długie listy chętnych do udziału w organizowanych każdego roku castingach licealistów. Pierwszy raz podjęliśmy współpracę z UTW i jesteśmy z tego bardzo zadowoleni – mówią nauczyciele i odliczają już dni do premiery.

Uczniowie II LO wespół ze studentami UTW pomieszczyli style, epoki, szlaki. Sprowadzili niebo gwieździste na twardego grunt. Power-owa drużyna MNS: Młodzież-Nauczyciele-Seniorzy, jak siebie nazywają, pokazując - na zasadzie kontrastu - groteskowość świata Lema, zaskoczy niejednego widza.

Natalia Feluś

Z ŁUKASZEM GŁUCHEM PO MUZEACH

Bunkry w Mamerkach



Do Mamerek spływały informacje o działaniach wojennych, łączność była tu kluczowa



Struktura ścian sprzyja porastaniu naturalnej roślinności, co jest ogromnym atutem pod względem kamuflażu



Podziemny tunel łączący dwa bunkry dowodzenia i łączności niemieckich wojsk lądowych



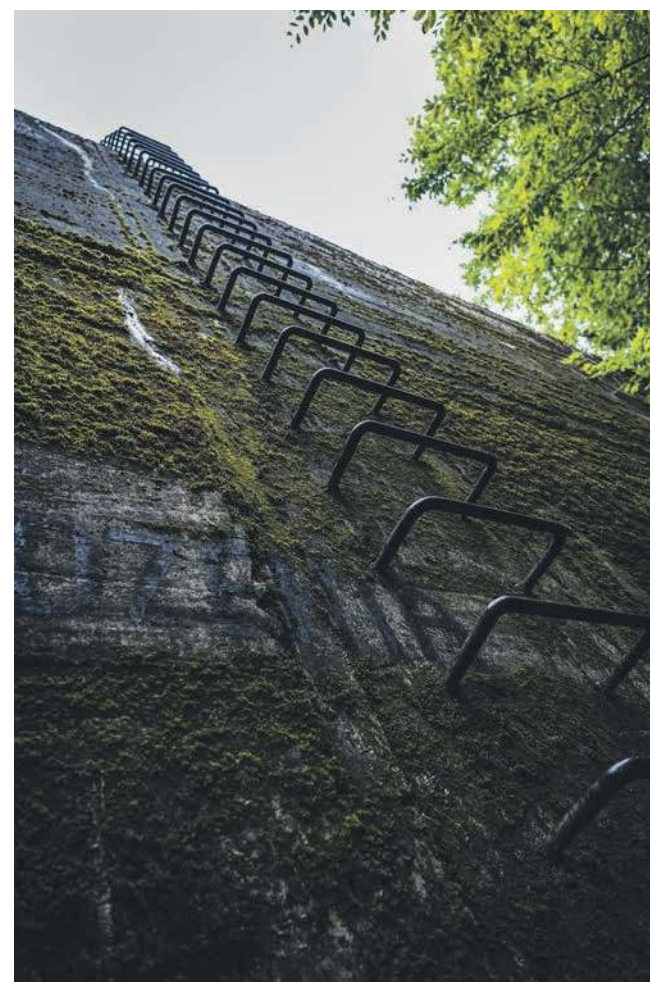
Fragment wystawy muzealnej w Mamerkach



W muzeum możemy obejrzeć również replikę niemieckiej łodzi podwodnej, a dokładnie kilku pomieszczeń



Umiejscowienie wśród naturalnej roślinności dawało szansę na naturalny kamuflaż



Wejście na jeden z bunkrów gigantów

Mamerki to miejscowość na Mazurach, kilka kilometrów od Węgorzewa i Giżycka. Podczas II wojny światowej znajdowało się tam Centrum Dowodzenia i Łączności Kwatery Głównej Niemieckich Wojsk Lądowych. W centrum łączności, na podstawie otrzymanych meldunków, generałowie wydawali rozkazy operacyjne dla wojsk Wehrmachtu dotyczące działań wojennych niemal w całej Europie.

Znajdujący się nad Kanałem Mazurskim kompleks bunkrów jest jednym z najlepiej zachowanych i niezniszczonych na terenie Polski. W latach 1940-1944 służył około czterdziestu generałom i 1 500 oficerom i żołnierzom Wehrmachtu.

Zachowało się około trzydziestu bunkrów w tym dwa łączności połączone ze sobą podziemnym tunelem. Wycofujące się w styczniu 1945 roku wojska nie zdążyły wysadzić w powietrze tego obszaru pozostawiając go bez walki.

W Mamerkach przebywały takie słynne osoby jak Feldmarszałek Friedrich Paulus, który był twórcą planu ataku na ZSRR, czy gen. Heinz Guderian, który był jednym z szefów sztabu generalnego. Przebywał też tutaj gen. Erwin Rommel, a w 1941 roku z wizytą przybyli Adolf Hitler i Benito Mussolini.

Podczas wojny teren był doskonale strzeżony i posiadał samowystarczalne struktury pozwalające na prowadzenie działalności przez długi czas. Wszystkie bunkry były doskonale zamaskowane, co chroniło je przed wykryciem z powietrza.

Obecnie na terenie Mamerek udostępniona do zwiedzania jest większość bunkrów, jednak są one w stanie surowym i do ich dokładnej eksploracji należy zaopatrzyć się w odpowiedni ubiór, obuwie i latarki. W jednej z części mieści się niewielkie muzeum oraz wieża widokowa, ze szczytu której możemy podziwiać okoliczne widoki.

Tarohoro - słowiańskie słowo mocy

Projekt sali koncertowej na kilkaset osób początkiem roku powinien być gotowy. Dla wielu osób taki pomysł może wydawać się niedorzeczny, ale życie pokazało, że koncerty gwiazd w małych miejscowościach potrafią przyciągnąć dużo ludzi – mówi Barbara Kubina z Nowej Góry.

Ewa Solak: Kilka lat temu postanowiłaś rzucić pracę w Krakowie i życie w wielkim mieście, żeby zacząć hodować konie. Nigdy nie żałowałaś?

Barbara Kubina: Nigdy. Po studiach pracowałam jako dziennikarka i specjalistka od PR w dużych firmach. Dobrze mi szło, ale zawsze marzyłam o własnym biznesie. Do tej pory niektórzy się dziwią: Takie dobre studia skończyłaś, miałaś dobrą pracę, i z widłami w stodole chcesz zostać? A mnie po prostu szkoda było zostawiać krwawicę rodziców. Co więcej, okazało się, że praca w gospodarstwie to moja pasja. Ja po prostu kocham ziemię, czuję z nią ogromną więź. Mama z tatą osiedlili się w Nowej Górze 40 lat temu. Na gołej ziemi, wszystko zbudowali sami, prowadzili prężne gospodarstwo rolne, ale gdy gospodarka po okresie przemian się załamała, tata musiał sprzedać maszyny. Przekwalifikował się na kierowcę TiR-a. Mama była nauczycielką. Z bratem wychowaliśmy się w zasadzie w tym gospodarstwie.

Rodzice cię namawiali, żebyś wróciła tu po studiach?

- Żadne z rodziców nie namawiało mnie do pracy w gospodarstwie. Wręcz przeciwnie, robili wszystko, żeby mi się kształciła. Ale po kilku latach spędzonych w Krakowie zdecydowałam się rzucić pracę, która przestała mnie cieszyć. Można to nazwać wypaleniem, choć wiele się w niej nauczyłam, co do dziś procentuje.

Wtedy postanowiłaś założyć gospodarstwo agroturystyczne.

- Nie było mi łatwo zacząć robić coś dla siebie, otworzyć własny biznes. Ale tu miałam wszystko, czego było mi trzeba: stajnię, wiatę, pole i las. Pomyślałam, że zaryzykuję, bo przecież to właśnie lubię najbardziej. Ranczo Artemidy powoli zaczęło się rozwijać, a w pracę zaangażowali się rodzice, będący dla mnie ogromnym wsparciem, także w wychowaniu syna. Bez nich nie mogłabym do tego stopnia poświęcać się pracy. Jestem wielką fanką rodzin wielopokoleniowych. To niesie ogromne wartości dla dziecka i, nie będę ukrywać, ulgę dla rodzica.

Jednym z największych magnesów, jakie przyciągają do was turystów, są zwierzęta. Osioł, konie czy biegające po podwórku pawie.

- Jest ich znacznie więcej niż

kilka lat temu. Mamy też barany, króliki, psy, koty i wiele innych. Zwierzęta dla dzieci są dużą atrakcją, zwłaszcza gdy można je dotknąć, nakarmić, zobaczyć, jak się je oporządza. Nie wszystkie maluchy z miasta miały wcześniej okazję na żywo oglądać krowę. Czasem pytają nawet, czemu nie jest fioletowa, jak w reklamie.

W lecie organizujesz wakacje w siodle, w roku szkolnym wycieczki i żywe lekcje przyrody. Sporo szkół z okolicy odwiedza wasze gospodarstwo.

- Ranczo należy do sieci ogród edukacyjnych, a zarówno ja, jak i moja mama posiadamy przygotowanie pedagogiczne. Dzieci uczestniczą w „żywych lekcjach gospodarskiej tradycji”, w czasie których dowiadują się, jak się dawniej żyło w domu i zagrodzie. Warsztaty są dopasowane do cyklu pór roku, jak to w gospodarstwie. Latem poznają tajniki ziół, w „Skansenie Jurajskim” przenoszą się w świat swoich prababek i mieli na żarnach, piorą na tarze, prasują żelazkami z duszą, piszą gęsim piórem. Przed Wielkanocą robią tradycyjne palmy i malują woskiem pisanki, a w zimie – pieką i ozdabiają pierniczki. Zawsze też jeżdżą na koniach i zwiedzają nasze zoo zwierząt gospodarskich. I niezmiennie ważnym elementem jest kiełbaska z ognia – dzieci po tylu atrakcjach, jak mówią, „umierają z głodu” i pałaszują aż im się uszy trzęsą. A że są pyszne, to inna sprawa. Wszystkie produkty zamawiam u lokalnych producentów. Są droższe, ale świeże i smaczne.

Największą i najbardziej popularną są jesienne wykopki.

- Okazały się hitem. Co rok mamy ogromną liczbę chętnych. Żywa lekcja kopania ziemniaków stała się wyjątkowo popularna. Do tego stopnia, że pod koniec sezonu, wieczorami musimy zakupywać z powrotem zebrane przez dzieci ziemniaki, żeby następnego ranka kolejne grupy miały co zbierać. A co rok sadzimy ich więcej!

Miniony rok, związany z pandemią i lockdownem, pewnie nie był dla ciebie łatwy.

- Zamknęli nas na cztery spusty, więc był dramat. Nie zarabiałam nic, a nędzne zapomogi, jakie zaoferowało państwo, nie starczyły nawet na to, żeby wykarmić wszystkie zwierzęta. Było mi naprawdę ciężko, tym bardziej, że sama wychowuję syna i oprócz rodziców

nie mam wsparcia z innej strony. Przetrawiałam jednak, mając nadzieję, że taka sytuacja już się nigdy nie powtórzy.

Odkąd zaczęłaś tu pracować, angażujesz się też w różne akcje charytatywne, a także inicjatywy kulturalne.

- Co rok Fundacja Ósmy Dzień Tygodnia, którą prowadzę z Rafałem Dudkiem, organizuje charytatywny bieg. Bierz w nim zawsze udział kilkaset osób. Ale w tym roku zrobiliśmy go po raz ostatni, gdyż mamy bardzo poważne plany związane z kulturą. Dobrej oferty z tego zakresu brakuje w małych miejscowościach i uważamy, że należy to zmienić, i na tym chcemy się skupić. Od kilku lat realizujemy projekt „Godka w gminie Krzeszowice”, angażujący do współpracy zarówno koła gospodyń, jak i językoznawców, pracowników wyższych uczelni. Z wykształcenia jestem polonistką, miłośniczką języka i uważam, że jest on najważniejszym elementem naszego dziedzictwa narodowego, stąd należy go szczególnie chronić. Projekt „Godka” to moje oczko w głowie, bo gwara zanika i za moment nie będzie już czego dokumentować.

Razem z kompozytorem Januszem Blecharzem i przedsiębiorcą Rafałem Dudkiem zdecydowaliście się również zorganizować na ranczu teatr.

- Mam odpowiednią salę, gdzie zwykle organizuję imprezy integracyjne czy rodzinne przyjęcia. Tam były próby i tam zorganizowaliśmy scenę. Scenariusz bajki ekologicznej „Jak Kłapaucjusz i zwierzątka las odratowali” napisała Helena Szlachta, poetka z Siedlca. W spektaklu wystąpiły m.in. okoliczne, utalentowane dzieci. Reżyserem był aktor Rafał Sadowski, a w produkcję przedstawienia włączył się Show Balet Shine z Krakowa. Wystawio bardzo ciekawie, przedstawienia były nie tylko na ranczu, ale także w bibliotece w Chrzanowie czy w domu kultury w Sławkowie, w miejscach, gdzie dzieci i młodzież mają utrudniony dostęp do usług kulturalnych. Liczymy, że nie będzie to ostatni spektakl naszego teatru.

Masz wiele innych planów. Raczej nie lubisz się nudzić.

- Nie. Dlatego poszłam również w kierunku muzyki. Jest ona moją wielką pasją. Razem z kompozytorem Januszem Blecharzem stworzyliśmy zespół rockowo-folkowy. Nigdy



Barbara Kubina

Barbara Kubina (l. 41.) - mieszka w Nowej Górze. Skończyła II LO im. Króla Jana III Sobieskiego w Krakowie, studia polonistyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz Public Relations w Szkole Głównej Handlowej. Pracowała w biurach prasowych dużych firm oraz jako dziennikarka w „Gazecie Krakowskiej”. Obecnie prowadzi gospodarstwo Ranczo Artemidy.

jednak nie sądziłabym, że coś takiego kiedykolwiek mi się przydarzy. Bardzo mnie to ekscytuje. Życie jest tak zaskakujące i nieprzewidywalne, i dlatego piękne!

„Tarohoro” to dość nietypowa nazwa.

- To słowiańskie słowo mocy, nośnik energii miłości. Zespół, zarówno w warstwie muzycznej, jak i tekstowej, odwołuje się do słowiańskich korzeni. Jest wyrazem naszego sprzeciwu wobec coraz bardziej komercjalizującej się muzyki popularnej. Muzyka jest jednak bardzo nowoczesna, rockowa, z elementami hard-rocka, w niektórych utworach brzmi nawet jak Iron Maiden, ale też bluesa i folku. Bo przecież muzyka etniczna zrodziła się w wyniku poszukiwań własnej tożsamości. A my jesteśmy Słowianami i do słowiańszczyzny nawiązujemy. Szczególnie w słowach. Odwołuję się w nich do pradawnej, mistycznej wręcz,

więzi człowieka z naturą i wszechświatem. Janusz Blecharz powiedział mi któregoś dnia, że ma w głowie muzykę, ale nie napisze jej bez tekstu. Postanowiłam spróbować sił w pisaniu piosenek, ale najpierw wysłałam moje próbki do brata ciotecznego - profesora literatury na uniwersytecie w Lubinie. Poprosiłam, żeby nie był przesadnie grzeczny i powiedział wprost, jeśli to grafomania. Skwitował tylko: „Nie wiedziałem, że mam siostrę poetkę”!

Obecnie mamy materiał na nagranie całej płyty. Muzycy, profesjonaliści, głównie młodzi artyści, już nagrali swoje partie, do dopracowania został tylko wokół.

Ambitnie. Ale zespół to nie wszystko. Słyszałam o planach budowy na ranczu dużej sali koncertowej.

- Projekt jest już w opracowaniu. Robi go Rafał Dudek i na początku przyszłego roku powinien być gotowy. To na-

prawdę duże zadanie, ale wierzę, że za kilka czy kilkanaście lat uda się je sfinalizować. Dla wielu osób taki pomysł może wydawać się niedorzeczny, ale życie pokazało, że koncerty gwiazd w małych miejscowościach potrafią przyciągnąć sporo ludzi. Przykładem jest choćby Muzycyjni Owcześni w Jaworkach pod Szczawnicą, gdzie ściągają na koncerty artyści i goście z całej Europy. Jestem przekonana, że nam też się uda.

Co na to rodzina?

- Kibicują. Nasz dom zawsze był otwarty dla ciekawych ludzi, zawsze było w nim mnóstwo gości. Moi rodzice włączają się we wszystkie inicjatywy na ranczu. Taka rodzinna działalność wspierająca. Ranczo jest dorobkiem ich życia, więc wszystko, co dzieje się tu dobrego, także ich cieszy. Zdaję sobie sprawę, że gdyby nie to wsparcie, sama na pewno nie podołałabym temu wszystkiemu.

PRACA

Zatrudnię

• **Do prac budowlanych zewnętrznych i wewnętrznych. Gwarancja pracy wewnętrznej w porze jesienno-zimowej. Mogą być też brygady. Tel. 608-537-244**

• **FIRMA Produkcyjna z Libiąża zatrudni pracownika działu handlowego ze znajomością języka angielskiego. CV prosimy przysłać na Email: biuro@krystalowy-swiat.pl**

• **FIRMA Produkcyjna z Libiąża zatrudni pracowników produkcji oraz stolarza. CV prosimy przysłać na Email: biuro@krystalowy-swiat.pl**

• **FIRMA transportowa zatrudni operatorów spedycji. Wymagania: dyspozycyjność, praca dwuzmianowa 7-19, bardzo dobra znajomość języka rosyjskiego lub ukraińskiego. CV wysłać na Email: biuro@polcattrans.pl**

• **GABINET stomatologiczny w Chrzanowie zatrudni asystentkę stomatologiczną. Tel. 534-849-990**

• **KELNERKĘ - Trzebinia Tel. 506-027-185**

• **KIEROWCĘ do rozwożenia pizzy - Trzebinia. Tel. 506-027-185**

• **KIEROWCĘ do rozwożenia pizzy z okolic Alwerni (student, emeryt, rencista). Tel. 606-875-631**

• **KIEROWCĘ w syst. kółek kat. B, 210-240zł na rękę. Trasy są z Czech, Słowacji, Polski i czasem z Niemiec do Wielkiej Brytanii, Szkocji, Irlandii. W trasie kierowca jest średnio 6 do 8 dni a w domu około 2. Mile widziani emeryci. Tel. 516-131-422, 516-131-366**

• **MIEJSKIE WOPR w Chrzanowie zatrudni do pracy w biurze osobę posiadającą min. średnie wykształcenie ze znajomością obsługi komputera. Mile widziana podstawowa znajomość księgowości. Kontakt biuro Tel. 731-530-313**

• **MURARZY i pomocników z doświadczeniem. Tel. 601-998-930**

• **OPIEKUNKĘ do starszej pani (Trzebinia) Tel. 600-246-820**

• **PRZYJMĘ mechanika samochodowego. Tel. 505-005-219**

• **PRACA - Specjalista ds. Inwestycji. Mile widziane doświadczenie. TBS w Chrzanowie Sp. z o.o. tel. 32 623 02 37. Email: biuro@tbs-chrzanow.com.pl**

• **PRACA - Wola Filipowska. Pełny etat, branża mięsno-wędliniarska. Bardzo dobre wynagrodzenie. Tel. 783-486-603**

• **PRACA w POWDIIR w Chrzanowie przy ul. M. Skłodowskiej-Curie 10/2. Umowa o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy. Wymagania: wykształcenie wyższe na kierunku pedagogika opiekuńczo-wychowawcza, resocjalizacja i pedagogika specjalna. Dodatkowe informacje: powdir.chrzanow@wp.pl, Tel. 32 646 71 88**

• **PRACA w branży mięsno-wędliniarskiej na 1/2 etatu - Chrzanów. Mile widziane doświadczenie. Tel. 783-486-603**

• **PRZYJMĘ na budowę pomocnika i murarza. Tel. 514-673-746**

• **PRZYJMĘ pracownika do kosmetyki samochodowej. Tel. 505-005-219**

• **SERWIS porządkowy, park logistyczny, Chrzanów Tel. 604-630-556. Email: anna.parytka@grupa.sos.pl**

• **TABOR oddział Trzebinia zatrudni: lakiernika-malarza do malowania wagonów. Może być osoba do przyzuczenia - miejsce pracy: Trzebinia, Słowackiego 72. Tel. 32-719-91-58, Email: trzebinia@tabor-debica.pl**

• **TRANSGÓR S.A. oddział w Trzebini poszukuje do pracy elektromechanika lub mechanika samochodowego. Tel. 601-524-906, Email: biuro@transgor.com.pl**

• **WYKOŃCZENIA - zatrudnię pracowników z doświadczeniem do prac wykończeniowych. Tel. 608-663-219. Email: profesbud.sm@gmail.com**

• **ZATRUDNIĘ Panie do sprzątania w Chrzanowie. Proszę o kontakt w dni robocze między 8-18. Tel. 506 564 648**

• **ZATRUDNIĘ mechanika do serwisu samochodowego Matysik Serwis w Nawojowej Górze. Podstawowa obsługa samochodu i obsługa klienta w sklepie motoryzacyjnym. Wymagana podstawa w naprawianiu pojazdów i wiedza motoryzacyjna. Umowa o pracę. Tel. 605-854-499. Email: matysik.d@gmail.com; www.matysikserwis.pl**

• **ZESPÓŁ szuka perkusisty i klawiszowca. Tel. 666-582-212**

• **ŚLUSARZA, spawacza, elektryka samochodowego przyjmę na stałe, praca na warsztacie w Trzebini, również emeryta lub rencistę. Tel. 602-751-281**

Szukam pracy

• **OCHRONIARZ z długoletnią praktyką i konieczną podejmie pracę. Tel. 660-152-565**

• **POSPRZĄTAM, umyję okna. Tel. 667-733-526**

• **SOLIDNIE zaopiekuję się osobą starszą. Doświadczenie, praktyka. Tel. 660-152-565**

• **SZUKAM stażu lub pracy do przyzuczenia w księgowości, biurze podatkowym. Osoba po kursie księgowości oraz z orzeczeniem o niepełnosprawności. Tel. 506-279-616**

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

• **CHCESZ kupić samochód - skorzystaj z pomocy eksperta. Tel. 600-360-782**

• **FORD Focus kombi Mk2 2005, z polskiego salonu, pierwszy właściciel, bezwypadkowy. Klimatyzacja, fabryczne radio, elektryczne szyby z przodu. Przebieg 192tyś. Do samochodu komplet felg aluminiowych z oponami letnimi. Tel. 609-441-672**

• **KIA K 2700 (2000r.), samochód ciężarowy, kontener, serwisowany, pierwszy właściciel. Tel. 609-198-990**

• **OPEL meriva 1.8 (2003r.) Tel. 668-423-469**

Kupię (m)

SKUP AUT za gotówkę 500 349 500

• **100 % Autoskup Tel. 500-349-500**

AUTOSKUP
tel. **516 159 309**
• **100% każdy samochód kupię Tel. 516-159-309**

• **100% każdy samochód kupię Tel. 880-084-653**

• **32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe, drogich, tanich Tel. 600-465-773**

• **ABSOLUTNY autoskup aut do 2.000zł. Tel. 513-905-984**

• **AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skorodowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport Tel. 604-188-647**

• **AUTOSKUP osobowe, dostawcze, motory, skutery, ciągniki. Przyjadę na miejsce lawetą i zabiorę. Każdy stan. Tel. 889-098-521**

• **KUPIĘ każdą Toyotę Tel. 533-002-123**

• **MERCEDESA Sprintera - każdego - kupię Tel. 533-002-123**

• **SKUP aut całych, rozbitych Tel. 880-084-653**

• **SKUP samochodów całych, rozbitych i dostawczych Tel. 516-159-309**

• **ZŁOMOWANIE pojazdów samochodowych, rolniczych, motocykli. Tel. 604-754-418**

Części motoryzacyjne

• **AUTO-CZĘŚCI: używane, duży wybór, faktura Vat - Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszwic). Tel. 506-099-245**

• **KOMPLET opon zimowych z felgami 175x70xR13 - sprzedam Tel. 32-613-71-34**

• **OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszwice). Tel. 506-099-245**

Usługi motoryzacyjne

• **32-611-03-50 AUTOZŁOM - kasacja pojazdów. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części używanych Tel. 600-465-773**

• **AUTOSZYBY - sprzedaż, profesjonalny montaż, gwarancja - Dulowa Tel. 32-613-81-47, 601-531-720**

• **KASACJA pojazdów. Wystawiamy zaświadczenia. Dojazd gratis. Autoskup. Tel. 606-482-571, 32-623-91-52**

• **OFERUJĘ wymianę klocków i tarcz hamulcowych, elementów zawieszenia, oleju, filtrów i płynów Tel. 696-674-861**

• **POMOC drogowa - Autolaweta Tel. 513-651-407**

• **SPAWANIE aluminium Tel. 502-393-887**

• **TŁUMIKI, katalizatory. Balin, Zaulek 11. Tel. 604-127-197**

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

• **BUDYNEK produkcyjno-magazynowy biurowy w Chrzanowie o powierzchni 2300m2 - tanio. Tel. 600-936-997, 662-977-157**

• **CHRZANÓW Kościelec-sprzedam dom piętrowy. Ocieplony, słoneczny. Tel. 797-302-398**

• **GARAŻ duży, murowany (media + kanał) - Chrzanów, os. Południe - bardzo dobra lokalizacja Tel. 606-756-003**

• **MIESZKANIE 62m2, 3-pokojowe, I piętro - Chrzanów, Południe; właściciel. Tel. 501-228-890**

• **SPRZEDAM 3 kamienice wynajęte - centrum Chrzanova Tel. 603-411-433**

• **SPRZEDAM 7 kawalerek - centrum Chrzanova Tel. 603-411-433**

Kupię (n)

• **DZIAŁKĘ - Żarki, Libiąż, Gromiec - kupię Tel. 533-002-123**

KUPIĘ MIESZKANIE MOŻE BYĆ DO REMONTU LUB ZADŁUŻONE GOTÓWKA TEL. 508-335-230
• **KUPIĘ Tel. 508-335-230**

• **KUPIĘ działkę budowlaną przy DW 780 w Babicach lub okolicy Tel. 502-501-281**

• **KUPIĘ każde mieszkanie. Pilne! Tel. 600-320-216**

• **PRYWATNE: kupię dom. Tel. +48-519-542-826**

• **ZDECYDOWANIE kupię działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebini, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) Tel. 538-330-565**

Wynajem (mam do wynajęcia)

• **DO wynajęcia lokal 40m2, cena 2.200zł - Chrzanów, Sikorskiego, parter. Tel. 694-775-193**

• **DO wynajęcia lokal o pow. 152 m2 na parterze biurowca w centrum Chrzanova. Tel. 502 277 455, Email: stabil@interia.eu**

• **DO wynajęcia pomieszczenia pod gabinet lekarskie w centrum Chrzanova. Tel. 504-244-916**

• **LOKAL użytkowy 27,87m2 - ścisłe centrum Trzebini. TBS w Chrzanowie Sp. z o.o. tel. 32 623 02 37. Email: biuro@tbs-chrzanow.com.pl**

• **LOKAL użytkowy 46,21m2 - ścisłe centrum Chrzanova. TBS w Chrzanowie Sp. z o.o. tel. 32 623 02 37. Email: biuro@tbs-chrzanow.com.pl**

• **LOKALE biurowe, użytkowe do wynajęcia - 3 miesiące za darmo. Chrzanów. Tel. 502-277-455**

• **MIESZKANIE 50m2 (2-pokojowe) w Chrzanowie do wynajęcia. Tel. 603-411-433**

• **SALON Fryzjerski dobrze prosperujący (lub stanowiska) do wynajęcia w Chrzanowie Tel. 32-623-87-20, +353 894 189 878**

• **WYNAJMĘ gabinety dla lekarzy specjalistów, podologa, laboratorium medyczne, Apteka. Artroskop. Trzebinia Głowackiego 32. Tel. 605-085-018, www.artroskop.pl**

USŁUGI

Budowlane

• **515728836 malowanie, tapetowanie, gładź bezpyłowa, sufity podwieszane, montaż drzwi, paneli podłogowych, wylewki samopoziomujące. Tel. 515-728-836**

• **518-706-099 Gładzie, malowanie maszynowe, płytki, kompleksowe wykończenia. www.tom-reg.pl**

• **609-812-230 Flizowanie, łazienki, remonty Tel. 609-812-230**

• **668-423-469 Flizowanie, malowanie, gładź, regipsy, remonty, adaptacje Tel. 698-156-981**

• **692-169-356 Remonty kompleksowe, adaptacja poddaszy, docieplenie budynków, prace budowlane. Wieloletnie doświadczenie. Tel. 692-169-356**

• **730-067-038 Malowanie, renowacja. Tel. 730-067-038**

• **ADAPTACJA poddaszy. Tel. 609-812-230**

• **ADAPTACJE poddaszy, regipsy, gładź, malowanie, flizowanie. Tel. 602-100-520**

• **BRAMY, bramki: metalowe i drewniane, ogrodzenia panelowe Tel. 730-718-715**

• **BRAMY, furtki, ogrodzenia panelowe - produkcja Tel. 730-310-045**

BRAMY, OGRODZENIA BALUSTRADY 796 17 17 55
• **BRAMY, ogrodzenia, balustrady Tel. 796-17-17-55**

• **BRUKARSTWO Tel. 501-066-248**

• **BRUKARSTWO Tel. 505-148-009**

• **BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z Tel. 664-553-074**

• **BUDOWA domów od podstaw Tel. 604-456-994**

• **BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy pod kostkę brukową, układanie kostki Tel. 668-340-936**

• **CYKLINOWANIE Tel. 692-411-469, www.parkiety-renowacja.pl**

OGŁOSZENIE
BURMISTRZA MIASTA CHRZANOWAo przyjęciu studium uwarunkowań i kierunków
zagospodarowania przestrzennego Gminy Chrzanów

Na podstawie art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 247 z późn. zm.), zawiadamiam o przyjęciu przez Radę Miejską w Chrzanowie uchwały nr XXXVI/374/2021 z dnia 26 października 2021 r., w sprawie uchwalenia Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Chrzanów.

Z dokumentem studium można zapoznać się w Wydziale Planowania Przestrzennego i Gospodarki Urzędu Miejskiego w Chrzanowie, Al. Henryka 20, piętro II, pok. nr 72 w dniach: poniedziałek w godz. 7.00-17.00, wtorek - czwartek w godz. 7.00-15.00 i piątek w godz. 7.00-13.00. Dodatkowo, dokument wraz z podsumowaniem i uzasadnieniem dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej.

Ze względu na stan epidemii z powodu COVID-19 prosimy o kontakt telefoniczny pod nr 32 75 85 172 lub 32 75 85 171 lub pocztą elektroniczną: dziennik@chrzanow.pl

Burmistrz Miasta Chrzanowa
Robert Maciaszek

W siedzibie Zarządu Mienia Komunalnego w Libiążu i Urzędu Miejskiego w Libiążu, wywieszono w dniu 17.11.2021 r. na okres 21 dni, wykaz lokali przeznaczonych do najmu, w drodze przetargu nieograniczonego ustnego:

- na Targowisku Miejskim w Libiążu pod handel, usługę;
- w budynku komunalnym przy ul. 9 Maja 2 w Libiążu pod usługę;
- na terenie Zajezdni Autobusowej przy ul. 1 Maja 1 pod działalność różnego rodzaju.

Pełną treść ogłoszeń zamieszczono na stronie: zmk.libiaz.pl (BIP)

F.H.U. EUROBUD
Docieplenia budynków
Roboty ogólnobudowlane
Aranżacja wnętrz
Szybko, solidnie, gwarancja
tel. 600 912 309
32-627-42-46
www.firma-eurobud.pl

FIRMA
SMAKOSZ
Trzebinia SP nr 8
przyjmuje zamówienia
świąteczne do 10 grudnia
na: uszka, pierogi,
krokiety, garmazerkę
tel. 602 866 851
602 515 822

• CYKLINOWANIE bezpyłowo, lakierowanie. Tel. 516-769-265

• CYKLINOWANIE bezpyłowo. Tel. 798-381-658

• DACHY - konstrukcje dachowe wraz z kryciem; wymiana pokryć dachowych Tel. 602-643-330, 32-711-90-10

• DACHY - uszczelnianie, śniegołapy. Tel. 731-181-738

• DACHY, więzby, pokrycia. Tel. 509-339-135, 785-361-969

• DACHY, więzby, pokrycia. Tel. 604-456-994

• DANIEL malowanie wnętrz, wykonywanie gładzi, tapetowanie, reperacje ścian i sufitów, szkół po zalaniach. Zapraszam do kontaktu. Tel. 792-913-808. Email: info@danielmaluje.pl: www.danielmaluje.pl

• DOCIEPLENIA budynków - termoizolacja; 25-letnie doświadczenie. Tel. 602-101-440

• DOCIEPLENIA budynków. Tel. 604-456-994

• DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl Tel. 663-310-949

• EKOSZAMBA, szamba betonowe - montaż, sprzedaż Tel. 501-066-248

• GŁADZIE maszynowe, czyszczenie bezpyłowe. Tel. 518-706-099, www.tom-reg.pl

• GŁADŻ, malowanie. Tel. 601-515-097

• HURTOWNIA stali - Trzebinia, Długa 51 - konkurencyjne ceny, transport Tel. 730-310-025

• KAMIEŃ, piasek, ziemia, gruz Tel. 501-066-248

• KOMINKI. Tel. 606-135-088

• KOMPLEKSOWE remonty mieszkań Tel. 696-576-467. www.krys-pro-rem.pl

• KOMPLEKSOWE remonty. Tel. 501-696-465

• MALOWANIE dachów, elewacji; konserwacja konstrukcji stalowych betonowych, drewnianych. Wieloletnia praktyka Tel. /fax 33-873-06-01, 602-882-325

• MALOWANIE, gładzie tanio Tel. 501-215-951

• MALOWANIE, gładzie, regipsy, techniki malarskie: trawertyn, glasser, etc. Tel. 575-872-318

• MALOWANIE, gładź Tel. 506-019-583

• MALOWANIE, gładź. Tel. 660-890-189

• MDM Ogrodzenia betonowe – produkcja, sprzedaż; Olszyny, Młyńska 6, Babice Tel. 665-243-082

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• OGRODZENIA panelowe; sprzedaż, montaż Tel. 730-310-025

• PROJEKTY budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadcstwa energetyczne – F.H.U. „Natalia” Chrzanów, ul. Sikorskiego – inż. Jacek Gębala Tel. 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671

• REMONTY Tel. 534-660-656

• REMONTY i wykończenia łazienek - kompleksowo Tel. 791-638-341

• SCHODY marmurowe, granitowe, blaty Tel. 606-135-088

• SZTACHETY Tel. 730-718-715

• TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936

• TYNKI cementowe maszynowe. Tel. 602-100-520

• TYNKI maszynowe. Solidnie, przystępne ceny. Tel. 608-100-961

• TYNKI tradycyjne, ręczne; murowanie, remonty. Tel. 696-209-352

• TYNKOWANIE maszynowe 29zł/m2. Tel. 698-114-103

• UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 505-828-444, 535-061-222

• UKŁADANIE płytek (kuchnie, łazienki, tarasy itp.). Szybko i tanio. Tel. 691 536 134

• USŁUGI Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 45zł, ścianki 37zł, malowanie 10zł, gładź 15zł, flizowanie 42zł. Tel. 606-740-937

• USŁUGI koparko-ładowarką i minikoparką. Tel. 505-828-444

• USŁUGI minikoparką – drenaż, ekoszamba, przyłącza kanalizacyjne Tel. 668-340-936

• USŁUGI renowacyjne: drzwi, okna, schody drewniane Tel. 739-980-339. Email: biuro@slteam.pl; www.slteam.pl

• USŁUGI – koparko-ładowarką JCB, kucie młotem, wyburzenia kompleksowo Tel. 501-066-248

• WYBURZENIA - wywóz gruzu Tel. 505-828-444

• WYBURZENIA kompleksowo, wywóz gruzu Tel. 501-066-248

• WYKONUJEMY wylewki maszynowe. Tel. 792-441-475

• WYKOŃCZENIA wnętrz, malowanie, gładź, regipsy, flizowanie Tel. 608-086-675

• WYKOŃCZENIA, malowanie, agregatem, gładzie, flizowanie. Tel. 790-521-514

• WYLEWKI maszynowe, anhydrytowe, styrobeton. Solidnie, wieloletnie doświadczenie. Wykonawca Tel. 534-535-078

• WYPOŻYCZALNIA narzędzi Balin. Tel. 506-818-366, www.tools-chrzanow.pl

Elektrotechniczne

• 600-789-505 Instalacje elektryczne Tel. 600-789-505

• ALARMOWE-ANTENOWE–RTV/SAT, domofony, wideodomofony, telewizja obserwacyjna, komputerowe LAN/WiFi – montaż, naprawa. „Prewen”. Tel. 32-757-18-84, 502-863-471

• ALLSYSTEM – instalacje alarmowe, przeciwpożarowe, telewizja przemysłowa, naziemna i satelitarna, powiadomienie GSM, centrale telefoniczne Tel. 692-054-349, www.allsystem.pl

• ANTENY Tel. 509-715-638, google: antenychrzanow

• ELEKTRYCZNE Tel. 601-070-229

• INSTALACJE elektryczne, przyłącza, odbiory Tel. 507-400-757

Instalacyjne

• AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary. Tel. 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• ELEKTROINSTALACJE Tel. 608-445-635

• INSTALACJE elektryczne Tel. 600-789-505

• INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu. Tel. 534-835-940

• INSTALACJE wod.-kan.-co-gaz. Profesjonalne wykonawstwo, modernizacja, wymiana kotłów, pieców, bojlerów, oprzyrządowania. Tel. 692-189-394

• INSTALACJE wod.kan., c.o., gaz; przyłącza gazowe Tel. 507-400-757

• PRZERÓBKİ elektryczne, wodne. Tel. 883-740-510

Serwisowe

• 602-676-726 AGD-serwis. Naprawa pralek, lodówek Tel. 602-676-726

• KOMPUTERY - usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny. Tel. 502-863-471

• NAPRAWA RTV, telewizory, anteny. Dojazd bezpłatny! Szybko, solidnie, gwarancja. Tel. 32-623-54-18, 691-511-914

• SERWIS - naprawa, montaż term, kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnień. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Neckar, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDiertich, Beretta, inne Tel. 666-255-068

• SERWIS kotłów gazowych Tel. 516-333-910

Okolicznościowe

• KOMPLEKSOWA obsługa wesel i catering; www.jackknowak.pl Tel. 601-861-673

Nauka

• MATEMATYKA. Tel. 504-104-380

Rachunkowe

• BILIŃSKI Witold Kancelaria Podatkowa. Spadki, darowizny, inne nabycia; pomoc deklaracje, pisma, ulgi w spłacie. Chrzanów, Aleja Henryka 24. Tel. 603-210-420, 32-623-28-40

• KOMPLEKSOWE usługi rachunkowe, księgowe, płacowe Tel. 602-105-138

Finanse

• POŻYCZKA. Ekspresowo, minimum formalności. Sprawdź promocję dla Ciebie. Tel. 505-551-227

Sprzątanie

• CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki u Klienta! Tel. 694-227-177

• KOMPLEKSOWE sprzątanie biur, mieszkań, domów (też po remoncie) itd. Dobre ceny. Tel. 664-565-653

• PRANIE dywanów i chodników odbiór gratis Tel. 881-020-414

• SPRZĄTANIE. Tel. 513-905-984

• SPRZĄTANIE: domów, mieszkań, biur, gabinetów, poremontowe, mycie okien oraz drobne prace ogrodowe. Zawsze sprzątamy na błysk Tel. 880-719-897, 665-630-660

Tłumaczenia

• TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47. Tel. /fax: 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

• CEMENT, kamień, żwir, ziemia; wywóz gruzu Tel. 668-340-936

• JCB – koparko-ładowarka: wyburzenia, kucie młotem, kompleksowe usługi Tel. 501-066-248

• KAMIEŃ, piasek, żwir, ziemia, kontenery - wywóz gruzu, załadunek Tel. 501-066-248

• KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 668-340-936

• KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 505-828-444, 535-061-222

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• PIASEK, cement, kamień, żwir, ziemia Tel. 668-340-936

• PRZEPROWADZKI, duży kontener, VAT. Tel. 694-961-032

• PRZEWÓZ rzeczy - transport do 850kg Tel. 518-706-099

• STAL zbrojeniowa, cement. Tel. 668-340-936

• TANIE przewodzątki i inne usługi transportowe. Tel. 602 61 01 01

• TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936

• TRANSPORT - sprzedaż kruszyw 1-30 ton. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• TRANSPORT – przewodzątki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym Tel. 502-234-093, 888-422-221

• USŁUGI minikoparką – drenaż, ekoszamba, przyłącza kanalizacyjne Tel. 668-340-936

• WYWÓZ gruzu - kontener Tel. 668-340-936

• WYWÓZ gruzu, możliwość załadunku, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• WYWÓZ nieczystości płynnych. Tel. 535-061-222

• WYWÓZ szamba Tel. 575-695-555

Prawne

• BEZPŁATNE porady tylko w każdy 1 wtorek miesiąca 15-16. Kancelaria Prawna Lex Novum: Trzebinia, Jagodowa 2, poniedziałek - piątek 10-18. Tel. 530-369-200, 513-761-029

• DORADZTWO Prawne i Administracyjne Krzysztof Kowalski Chrzanów, 3 Maja 1, parter; wtorek - piątek, godz. 10-17. Porady prawne, pisma procesowe, sprawy rodzinne, komornicze, spory sąsiedzkie, spadki. Tel. 721-149-262

Inne

• 730-067-038 Wycinanie, przycinanie drzew i krzewów; zwyżka, rąbanie gałęzi, wywóz odpadów. Tel. 730-067-038

• DOSTAWA gazu w butlach. Maxgaz Tel. 694-521-066, 32-711-98-40

• WYNAJEM - toalet przenośnych Tel. 505-828-444, 535-061-222

• ZWYŻKA - 18m, wynajem; wycinka drzew; zrębkowanie gałęzi Tel. 601-998-956, 501-341-132

• ZWYŻKA 27m, 34m. Usługi - wynajem. Wycinka drzew Tel. 604-424-563, 696-475-972

BAZAR

Sprzedam

• AKORDEON włoski lub niemiecki z kolekcji. Tel. 505 487 687

• CEGŁA. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• NARTY Fischer 170cm W64 z butami 43nr; narty Salomony 150cm + buty 37nr Tel. 692-874-517

• PIASEK zakopowy pod fundamenty z transportem. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• PROMOCYJNA sprzedaż węgla i drewna kominkowego. Śląski Skład Węglowy, Oddział w Chrzanowie. Tel. 602 61 01 01

• SKŁAD Węgla Tadmar. Tel. 32-613-46-77, 516-193-909

• TAPCZAN 90x200 zielony; ławki 2-osobowe tapicerowane 2szt.; ławy drewniane tapicerowane szerokość 180 - zielone; stelaże do łóżek - regulacja pilotem; łóżka 90x200 białe - 2 szt. Tel. 512-539-202

• ZIEMIA. Tel. 505-828-444, 535-061-222

Kupię

• KAŻDY Akordeon Tel. 660-031-024

• KUPIĘ ciągnik rolniczy stan obojętny. Tel. 696-033-800

• MILITARIA Tel. 692-874-517

• SKUP staroci. Tel. 721 093 609

Różne

• STOP chwastom: trawniki, ścieżki, rabaty, podjazdy, ugory. Chemiczne niszczenie. Tel. 605-154-605

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Chirurg

• Lek. Sebastian Mosiej spec.chirurgii ogólnej i onkologicznej. Konsultacje, USG, biopsje, zabiegi ambulatoryjne; ul. Dobczycka 17, 32-500 Chrzanów, małopolskie. Tel. 881-025-724

• Sebastian Borowy - lekarz specjalista chirurgii ogólnej - „Diabet” Centrum Medyczne, Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Dermatolog

• Lek. med. Karolina Englert konsultacje, badanie znamion, drobne zabiegi - sobota, 20 listopada. Rejestracja obowiązkowa. Liczba miejsc ograniczona. Tel. 12-283-33-06, CM Alwernia, Z. Gęsikowskiego 16

Marinex
Mariusz Biela
tel./fax 32-711-93-40
602 776 543
Kompleksowe roboty budowlane,
wykończeniowe. Tanio, terminowo
Elewacje z docieplaniem styropianowym tynki mineralne i akrylowe
Pomiar, wycena, doradztwo GRATIS!

Firma WODHURT
oferuje kotły:
♦ węglowe
♦ gazowe
♦ elektryczne
ARMATURA sanitarna
Trzebinia, ul. Długa 34
Tel 602 172 986



SKŁAD OPAŁU WĘGLOMAR
Węgiel miał
Realizacja deputatów
eko-groszek
501-756-412
32-613-72-73
Lgota, ul. Krótka 4
www.weglomar.pl

NOWMAR
ROK ZAŁ. 1990
FASADY ALU i SZKLANE
OKNA PCV i ALUMINIUM
DRZWI OGNIODPORNE
OGRODY ZIMOWE
BRAMY, ROLETY
nowmar.pl
tel. 665 15 15 15
Trzebinia, Słowackiego 31A

• Lek. med. Renata Budzicz – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej; Chrzanów, Grunwaldzka 2b, poniedziałek 10-18, środa 10-18, piątek 8-15. Rejestracja poniedziałek-piątek 10-18. Tel. 512 352 683 www.budzicz.pl

Diabetolog

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Endokrynolog

• Bulińska-Głównia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16. Tel. 600-812-748, 696-193-169

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Lubiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18. Tel. 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiański: biopsja, USG tarczycy i jamy brzusznej - Lubiąż, Piłsudskiego 14. Czynne piątki i soboty po rejestracji. Tel. 512-354-676

• Endokrynolog Mariola Bojdoł. USG tarczycy; Chrzanów, Sikorskiego 11, środa 16-18 Tel. 608-684-091

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• Lek. med. Krystyna Fic – gastrolog; Chrzanów, Wojska Polskiego 2B, czwartek 15-18. Rejestracja w czwartek 15-18. Tel. 572-356-564

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog Tel. 662 886 299

Ginekolog

• Antoni Halemba – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Krakowska 20 (I p.), poniedziałek, środa, piątek: 16-18, czwartek: 9-10. Rejestracja Tel. 601 400 670

• Dr n. med. Maciej Bodzek, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: CM Westa-Med Tel. 535-557-771

• Janusz Gajda – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Mieszka I 9c, środa: 10-13 po rejestracji telefonicznej i czwartek 15-18; USG ginekologiczne, ciąży, piersi. Wizyty. Tel. 608 718 833

• Lek. med. Dariusz Nowak, specjalista ginekolog-położnik - badania USG. Trzebinia, Mickiewicza 24; wtorek, czwartek. Zapisy Tel. 607 589 868

• Lek. med. Marek Strzyż – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Wyszyńskiego 17, wtorek, czwartek. USG+laser. Zapisy Tel. 535 557 771

Kardiolog

• Dr n. med. Jacek Nowak - Lubiąż, 11 Listopada 11, wt. 15-19, tel. 733-433-494; Chrzanów, Mieszka I 9c, czw. 15-19, tel. 32-623-24-85, Vitalis Trzebinia, Kopernika 25. Tel. 733-433-494

• Dr n. med. Genowefa Kmieć – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja. Tel. 601 912 273

• Kardiolog Ewa Żółkiewicz przyjmuje: Chrzanów, Piłsudskiego 22/2 w poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym Tel. 607 098 765

• Kardiolog Izabela Kiełbalska - Bołecin, Komornicka 38, czwartki 17-19. Tel. 501-694-499

• Michał Bońkowski, kardiolog: Westa-Med Chrzanów, ul. Kardynała Wyszyńskiego 17 tel. 535-557-771; Trzebinia ul. Kopernika 25. Tel. 733-433-494

Laryngolog

• Dr hab. n.med. Wojciech Smółka specjalista otolaryngolog. Dorosli i dzieci. Badanie mikroskopowe. CM DrSmółka tel. 664-959-419. Pilne przypadki codziennie. www.drsmolka.pl

• Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek, środa i piątek: od 16.00. Rejestracja Tel. 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 Tel. 881-025-724

Medycyna pracy

• Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, śr. 13-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń Tel. 604-233-331

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji Tel. 602 486 011

• Anna Brożek-Stanisławska – specjalista neurolog; Chrzanów, Świętokrzyska 90, poniedziałek: 17-19 Tel. 602 706 438

• Anna Buczak-Sala – specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów, tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Gabinet i EEG Trzebinia. Tel. 32-620-02-93

• Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B Tel. 511-145-177

• Halina Stizak-Sołtyk, specjalista neurolog. Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska; Chrzanów, Oświęcimska 15, wtorek i czwartek: 15-17. Tel. 32-623-21-53

• Marcin Podhalański. Neurolog - Diabet, Chrzanów, ul. Kościuszki 18. Poniedziałek, wtorek, czwartek: 8-13. Tel. 515-461-623

• Specjalista neurolog Agnieszka Bujak-Krok Chrzanów, Wyszyńskiego 17 Tel. 606-762-523

Okulista

• Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska – Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Tel. 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja. Tel. 600-241-416

• Astygmatyzm, krótkowzroczność, dobór soczewek – lekarz, optometrysta, optyk – Justyna Wójcik, Jaworzno Sienkiewicza 6 - tel. 32-752-03-04, Chrzanów Dobczycka 10. Tel. 32-623-95-55

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: poniedziałek, czwartek 15-18, piątek 9-12. Rejestracja w godz. pracy gabinetu oraz w każdy dzień roboczy w godz. 18-20 Tel. 791-932-912

• Gabinet Okulistyczny Joanna Wołkow i Teresa Wołkow - Chrzanów Mydlana 63, wtorek, środa, czwartek: 15-18 Tel. 32-623-41-57, 507 716 120

• Gabinet Okulistyczny Lidia Nowak – Lubiąż, ul. 11 Listopada 11, środa i czwartek: 15.00-18.00. Nagłe przypadki codziennie. Tel. 880-614-544

• Lek. med. Danuta Czepiel – specjalista chorób oczu; Trzebinia, Kościuszki 24 (Zakład Optyczny), poniedziałek: 14-16.30, środa: 10-12 Tel. 32-753-40-55, 666 234 005

• Okomedical Okulista-Optometrysta-Optyk. Leczenie zezu i niedowidzenia - Krzeszowice, ul. Kazimierza Wyki 10. Tel. 577-45-45-40, Email: bok@okomedical.pl

Ortopeda

• Lek. med. Dominik Drapała, specjalista ortopeda, traumatolog; dorosli i dzieci, USG narządu ruchu, USG bioderek - Gabinet Lekarski Babice, Krakowska 31 - codziennie. Tel. 666-085-569, www.dominikdrapala.pl

• Dr n. med. Bogdan Wziętek – specjalista chirurgii ortopedyczno-urazowej - czynne codziennie - Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60 www.wzietek.pl

• Lek. Wojciech Jurek specjalista ortopeda-traumatolog; Krakowskie Centrum Rehabilitacji i Ortopedii (endoprotezy stawów); USG stawów. VITALIS, Trzebinia, Kopernika 25 - czwartki 16-19 tel. 733-433-494; przychodnia Jurajska, Krzeszowice, Legionów Polskich 11 A - wtorki 16-20 Tel. 795-809-809

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne Tel. 607-266-601

• Lek. med. Filip Strycharski, specjalista ortopeda-traumatolog dorosli i dzieci, USG. Operacje zespołu cieśni nadgarstka. Tel. 535-557-771

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice - Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20, tel. 606-902-836; Przychodnia Vitalis, Trzebinia - Kopernika 25, wtorek 15-21 Tel. 733-433-494

• Lek. med. Krzysztof Szlęzak ortopeda - porady + fizykoterapia - Trzebinia, św. Stanisława 31, poniedziałek: 17.00-18.30; wizyty domowe Tel. 608-623-891, 606-270-799.

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 Tel. 32-754-16-20

Rentgen stomatologiczny

CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ

Lubiąż, ul. Słowackiego 3a
tel. 32 627 55 22

PEŁNY ZAKRES USŁUG

- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- STOMATOLOGIA ESTETYCZNA – WYBIELANIE ZĘBÓW
- PROTETYKA
- PERIODONTOLOGIA
- CHIRURGIA
- PROFILAKTYKA PRZECIWPÓCHNICZA
- RTG

Czynne pn.-pt. w godz. 9.00-19.00, sob. 10.00-15.00 Rejestracja telefoniczna lub w gabinecie

APARATY SŁUCHOWE

WIZYTY DOMOWE REJESTRACJA 512 120 129

CHRZANÓW, Sokoła 30, tel. 32 623 21 55, 504 276 156
Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00

TRZEBINIA, ul. Harcerska 13 (przychodnia), tel. 32 711 83 51
Czynne w pon. i śr. w godz. 12.00-17.00, wt., czw., pt. w godz. 8.30-14.30

REFUNDACJE NFZ, RATY, DOFINANSOWANIA PCPR

OPIEKUJESZ SIĘ OSOBĄ CHORĄ LUB NIEPEŁNOSPRAWNĄ

Oferujemy:

- Wypożyczanie łóżek pielęgnacyjnych i innych...
- Wózki elektr., podnośniki, schodolazy...
- Fachowe doradztwo w doborze sprzętu rehabilitacyjnego
- Pomoc przy uzyskaniu dofinansowania z funduszy PFRON i PCPR

Kontakt: **Specjalistyczne Zaopatrzenie Medyczne F.H. SKRAWMIX**
tel. 509 606 661, 32 623 11 31

MR TRANS

OFERUJE

STAL OD A DO Z

WYROBY HUTNICZE

ARTYKUŁY BUDOWLANE

USŁUGI TRANSPORTOWE

ZAPRASZAMY OD 7.00 DO 16.00
Trzebinia, ul. Piłsudskiego 103a (Baza Transgór)
tel. 32 612 23 06, 32 753 39 95

ROLETY ZEWNĘTRZNE 200 zł/m² brutto

Wewnętrzne osłony okienne gratis!

21 lat tradycji

FACHBUD

Jaworzno
ul. Grunwaldzka 39 (ścisłe centrum)

TELEFON 32 616 47 00 601 435 839

ESTETYCZNA GID STOMATOLOGIA

Leczenie implantologiczne
Kosmetyczne uzupełnienia protetyczne
Leczenie kanałowe (mikroskop)
Leczenie ortodontyczne dzieci i dorosłych
Leczenie zachowawcze
Diagnostyka RTG, 3D-CBCT (tomografia komputerowa)
Bezbolesne znieczulenie komputerowe
Sedacja wziewna
Fibryna bogatopłytkowa (szybsza regeneracja tkanek i gojenie po zabiegu)

ul. Grunwaldzka 15 32-500 Chrzanów
tel. (32) 623 99 90
www.estetycznastomatologia.pl

f /EstetycznaStomatologia

Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezpлатny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Pediatra

• Małgorzata Kowalska - pediatra, specjalista medycyny ogólnej; Chrzanów, Kadłubek 42, wtorek 17-19. Tel. 602-608-872

• Specjaliści pediatrii, rehabilitacji, neurologii, gastroenterologii, pulmonologii, alergologii i reumatologii dziecięcej. Leczenia zaburzeń odporności, wad postawy. Pełny zakres USG. Badanie komputerowe stóp. CM DrSmółka. Tel. 664-959-419, www.drsmolka.pl

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatry. Vitalis - Trzebinia, Kopernika 25 - rejestracja: 733-433-494 - środa 15-18. Wizyty domowe Tel. 500-143-858

• Lek. Natalia Michna (Pieszczek) specjalista psychiatry - indywidualnie dopasowana farmakoterapia, terapia wspierająca, spotkania osobiste i videoopady. Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B. Tel. 506 370 502

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11. Tel. 662-643-980

• Mgr Jolanta Walczak, specjalista psychologa klinicznego, certyfikowany psychoterapeuta; Chrzanów, al. Henryka 53. Tel. 608-550-878

Reumatolog

• Tadeusz Najbar, specjalista reumatolog, internista - Trzebinia, Szczakowska 9. Wykonuje: USG jamy brzusznej, tarczycy, stawów. Leczenie osteoporozy, badania na prawo jazdy. Rejestracja Tel. 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od pn.-do pt. w godz. 9-16; soboty 9-13. Tel. 604-931-923

• Anna Komarów, Chrzanów, Słowackiego 13, poniedziałek: 14-18, środa: 9-13, piątek: 10-15, tel. 32-754-02-23. Trzebinia, Kopalniana 10/19, wtorek 9-13; czwartek: 14-18. Tel. 32-711-57-77

• Artur Warszawski - stomatolog; Chrzanów, Kadłubek 45, poniedziałek, piątek - 14-20, Olszyny, Koszykarska 3, wtorek, czwartek - 16-19. Tel. 605 077 755

• Bożena Sikora - Chrzanów, Broniewskiego 14/32 Tel. 512-100-713

• Chirurg stomatolog Liliana Poniewska; Libiąż Tel. 32-627-74-80, 501-165-102

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ Tel. 12-283-25-88, 505-034-347

• Dr Bożena Stanczykiewicz, lek. stom. Ewa Stanczykiewicz - Chrzanów, KOLONIA Szpitalna 2/2, poniedziałek, wtorek: 14-19, środa: 12-18, piątek: 10-20, sobota 9-13. Tel. 32-623-22-23, 602 241 023

• Kubic Stomatologia Libiąż, ul. Paderewskiego 6, czynne: pon.-pt. 15-20. Rejestracja. Tel. 667-249-549

• Lek. dent. Jakub Najbar. Trzebinia, Szczakowska 9; środa 16-20, czwartek 9-12, sobota 10-14. Stomatologia zachowawcza, mikroskopowe leczenie kanałowe, protetyka, chirurgia Tel. 608 422 776

• Lek. stom. Joanna Żuk; Chrzanów, Orkana 21D, poniedziałek - czwartek: 16-19. Rejestracja Tel. 32-623-71-62, 604 208 824

• Lek. stom. Magdalena Kuza - Chrzanów, Kadłubek 45; poniedziałek, czwartek: 12-19, wtorek, środa: 10-15 Tel. 32-623-61-40, 605 222 345

• Lek. stom. Piotr Starzycki - chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18. Tel. dom. 32-623-34-25 (12-13), 504 104 944

• PROTOM Dental Chrzanów, Słowackiego 13: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond Tel. 512 750 172

• STOMATOLOGIA - OKOKLINIK Chrzanów (wejście od SOR-u), umowa z NFZ. Pełny zakres usług. Czynne poniedziałek - sobota Tel. 32-623-83-44

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat - specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18, poniedziałek 16-18 i środa 16-18. Tel. 32-627-12-17

• Lek. med. Bogdan Krok. specjalista pulmonolog i alergolog - Chrzanów Tel. 535-557-771

Urolog

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) Tel. 606-974-633

• Lek. med. Janusz Michalik - specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, poniedziałek i środa: 16-18. USG układu moczowego. Tel. 32-624-03-03 (8-16) Szczegóły: www.urologchrzanow.pl

Pracownia USG

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: USG brzucha, ortopedyczne, naczyń - czynne codziennie - Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60,

• CM DrSmółka. Pełny zakres USG dorosłych, dzieci Tel. 664 959 419 www.drsmolka.pl

• Lek. Sebastian Mosiej, specjalista chirurgii onkologicznej. USG piersi, tarczycy, biopsje cienko i gruboigłowe. Chrzanów, ul. Dobczycka 17. Tel. 881-025-724

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki Tel. 666 234 007.

• Specjalistyczny Gabinet USG lek. med. Władysław Kostka - radiodiagnosta; Chrzanów, Sokoła 10, wtorek: 16-17.30, czwartek: 9-11. USG - jamy brzusznej, tarczycy, piersi, ślinianki, moszny. Tel. 602 715 943

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyki Dentystycznej Jacek Buliński; Chrzanów, Konopnickiej 1A, czynna poniedziałek-piątek Tel. 32-754-16-28, 601 496 677

• Pracownia Protetyki Dentystycznej. Ekspresowe naprawy; Trzebinia, Kościuszki 50 (Inkubator) Tel. 605-328-621

Pracownia RTG

• RENTGEN cyfrowy: kości, stawy, klatka piersiowa, Artroskop. Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77

• RENTGEN stomatologiczny - Libiąż, Paderewskiego 6. Rejestracja Tel. 697-780-917

• Stomatologiczny rentgen cyfrowy - Chrzanów, al. Henryka 26 Tel. 32-623-06-71 Zdjęcia panoramiczne na płycie lub na kliszy. Tomograf

Rehabilitacja ruchowa

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: pełny zakres, wkładki ortopedyczne ICB - czynne codziennie - Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60, www.wzietek.pl

• Centrum Medyczne Dr Smółka. Profesjonalna rehabilitacja dorosłych, dzieci i niemowląt. Fizykoterapia: laser, fala uderzeniowa, pole magnetyczne, prądy, sollux, ultradźwięki. konsultacje specjalistyczne. Tel. 664-959-419 www.drsmolka.pl

• Centrum Rehabilitacyjne RE-MED Trzebinia, Pl. Targowy 9. Badania analityczne; rehabilitacja, fizykoterapia, masaż Tel. 693-021-891, 507-051-244 www.re-med.com.pl

• D. Fryc Fizykoterapia Chrzanów, Mieszka I 9a. Magnetron, ARTRO-MOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa. (PZU ŻYCIE) Tel. 880 496 299

• DIAGNOZA i terapia Integracji Sensorycznej. Rehabilitacja dzieci i dorosłych. FizjoKam mgr Kamila Jachna Tel. 603-412-046

• RehOrt Stander...- Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup. stawy, mięśnie Tel. 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Opieka medyczna

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka - Ewa Drożdż Tel. 605-519-737

Przychodnia weterynaryjna

• PRZYCHODNIA Weterynaryjna Na Mydlanej - Chrzanów, Mydlana 51; poniedziałek-piątek: 8-20, sobota: 9-14, niedziela: 9-11. Tel. 32-623-39-50 www.namydlanej.pl

Sklepy medyczne

• Sklep Medyczny Artroskop Barbara Wziętek, czynny codziennie, refundacja NFZ, Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 609-469-593, 32-223-61-77

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnicza 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ Tel. 32-623-11-31

Gabinet Stomatologiczny lek. stom. Magdalena Kuza Chrzanów, ul. Kadłubek 45

- Stomatologia zachowawcza
- Endodoncja - mikroskop, RVG
 - usuwanie złamanych narzędzi
 - zamykanie perforacji
 - trudne przypadki leczenia kanałowego (kanały wąskie, zakrzywione, niedrożne)
- Stomatologia estetyczna i profilaktyka
- Protetyka
- Medycyna estetyczna
- ORTODONCJA

Gabinet czynny: pon.-pt. 10.00-19.00
Rej. tel. 32-623-61-40 lub w gabinecie

NZOO Centrum Promocji i Ochrony Zdrowia **cp*oz**
Pracownia Fizjoterapii
ul. Jana Gołąba 1 32-551 Babice
ZAPRASZA
OSOBY POSIADAJĄCE ORZECZENIA
O NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI W STOPNIU
LEKKIM LUB UMIARKOWANYM
**NA BEZPŁATNE ZABIEGI
REHABILITACYJNE**
Skierowanie na zabiegi
od lekarza
nie jest wymagane
Kontakt:
pn-pt: 08:00-18:00, **NFZ**
tel. 32 613-41-01, wewn. 23
program: „Świadczenia medyczne Narodowego
Funduszu Zdrowia dla osób niepełnosprawnych na rok 2021”

OKOKLINIK
Ogólnopolska Sieć Kliniki
Okulistycznych i Stomatologicznych
Dr n. med. Michał Kamiński
**32 623 83 44
506 644 028**
okoklinik.pl
**OPERACJE ZAĆMY,
WITREKTOMII I JASKRY
W RAMACH NFZ, BEZ KOLEJKI
DIAGNOSTYKA**
OCT, HRT, pole widzenia MATRIX,
laseroterapia, USG, UBM
INIEKCJE DOŚKLISTKOWE
PROGRAM LEKOWY AMD
**SALON OPTYCZNY - BADANIA WZROKU, DOBÓR OKULARÓW I OPRAW
KLINIKA STOMATOLOGICZNA PROMOCYJNE CENY!**

**ARTROSKOP
CENTRUM
MEDYCZNE
BOGDAN
WZIĘTEK**
**KOMPLEKSOWE PRYWATNE
LECZENIE ORTOPEDYCZNE
WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU**
✓ Porady ortopedyczne dr n. me Bogdan Wziętek, specjalista chirurgii ortopedyczno-urazowej
✓ Diagnostyka RTG, USG, Laboratorium, podoskopia
✓ Chirurgia ortopedyczna np haluksy, cieśń nadgarstka, nastawianie złamań i zwichnięć, szycie ran komórki macierzyste, osocze bogato-płytkowe, kwas hialuronowy, punkcje i blokady pod USG,
✓ Rehabilitacja
✓ Zaopatrzenie Ortopedyczne w Sklepie Medycznym Artroskop z refundacją NFZ,
✓ Indywidualnie wykonywane wkładki ortopedyczne
**TEL. 32 223 61 77, TRZEBINIA, UL. GŁOWACKIEGO 32
więcej na www.wzietek.pl**

DIABET
CENTRUM MEDYCZNE
Leszek Romanowski, Barbara Romanowska
NOWY LEKARZ POZ
**LEK. MED. ALEKSANDRA BOLEK
PRZYJMUJE CODZIENNIE
OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU**
**Zapraszamy do składania
deklaracji wyboru lekarza
pierwszego kontaktu**
Rejestracja telefoniczna:
tel. 32 623 13 75, 32 623 28 27
www.diabet.com.pl
Polub nas na Facebooku
facebook.com/DiabetCM
CENTRUM MEDYCZNE

Chore stawy warto chłodzić i rozgrzewać

Osoby starsze mają coraz więcej problemów zdrowotnych. Między innymi wielu seniorów zapada na osteoporozę oraz ma problemy ze stawami. Jak sobie z tym radzić?

Na osteoporozę częściej chorują kobiety.

- Efektem jest choćby to, że z wiekiem się przygarbiamy i zmienia się nasza postawa, co jest spowodowane mikrozłamaniem w obrębie kręgow. Postępują samoistnie nawet pod wpływem ciężaru naszego ciała, ale także upadków, podczas których nie jest potrzebna duża energia, by złamać kość. Dochodzi do zapadania się kręgu w sobie. Pojedyncze belki kości gąbczastej załamują się i struktura kręgu się obniża. Dlatego tracimy wzrost z biegiem lat. Najczęstszymi miejscami tych złamań są nadgarstek, biodro, szyjka kości udowej oraz zębra – wyliczał lek. med. Dominik Drapała, pracujący w chrzanowskim szpitalu, podczas wykładu dla studentów Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Libiążu.

Takie urazy mogą mieć daleko idące implikacje. Na przykład wskutek pojedynczego nawet złamania trzonu kręgu piersiowego niekiedy dochodzi do kilkuprocentowej utraty pojemności płuc. Po prostu trudniej się od tego momentu oddycha i ten proces jest nieodwracalny – złamania osteoporotyczne kręgow w 99 procentach przypadków nie nadają się do leczenia operacyjnego. Wprowadzane jest tylko leczenie zachowawcze, zmniejszające ból. Na przykład chory dostaje gorset. W nielicznych przypadkach neurochirurdzy wstrzykują cement kostny.

W podeszłym wieku szybko procesowi starzenia podlegają stawy, zwłaszcza nóg. Tworzą się zmiany zwyrodnieniowe.

- Tymczasem chrząstka nie chce się naprawiać, dlatego że jest mało komórek, a z biegiem czasu dochodzi do uszkodzenia włókien kolagenowych i chrząstka powoli się rozspina. Gdy się zetrze, to odsłania kość, co powoduje ból. Na skutek zmian degeneracyjnych chrząstki dochodzi do zwiększenia podatności na urazy. Choroba zwyrodnieniowa nasila choćby sztywność poranną – zaznaczył specjalista ortopeda i traumatolog.

Na takie dolegliwości mogą pomóc zimne okłady.

- Gdy lekarz je zaleci, wielu pacjentów kupuje żel, który chłodzi. Jednak szkoda na nie pieniędzy, bo w związku z tym, że żele zawierają mentol, powstaje tylko wrażenie chłodu na skórze. Trzeba kupić specjalne żelki różnej wielkości w sklepie medycznym, które się wrzuca do zamrażalnika i przykładają do stawu. Przynosi ulgę w 80 procentach przypadków, bo niektórzy nie tolerują zimna. Jednak taki okład powinniśmy zrobić przez suchy, cienki ręcznik. Przykładając je bezpośrednio do skóry narażamy się na jej odmrożenie. Chłodny okład najlepiej zrobić w środku dnia albo godzinach popołudniowych lub wieczornych. Rano za to można spróbować staw ogrzać, by lepiej pracował. Można do tego celu kupić na przykład różnego rodzaju borowiny – doradził lek. med. Dominik Drapała.

Jednak najlepszym antidotum na zmniejszenie dolegliwości bólowych stawów jest aktywność fizyczna, dostosowana do możliwości. Chodzi o spacer, jazdę na rowerze, czy podstawowe ćwiczenia rozciągające.

(MOR)

PRZEPIS NA BEZPIECZNĄ JAZDĘ

Wyjazd spod Kasztelanii w Chrzanowie



Wyjeżdżając z parkingu pod chrzanowską Kasztelanią na Topolową, powinniśmy przepuścić również pojazdy z naprzeciwka, z ul. Skłodowskiej-Curie

Opuszczając parking przy Parku Handlowym Kasztelania, powinniśmy przepuścić wszystkie pojazdy na skrzyżowaniu Topolowej i Skłodowskiej-Curie.

Tymczasem, jak pisze jedna z naszych Czytelniczek, nie zawsze tak to wygląda w praktyce.

„Wyjeżdżając z ulicy Skłodowskiej-Curie, mamy nakaz jazdy w prawo. Niestety, kierowcy wyjeżdżający spod Kasztelanii nie przestrzegają przepisów i włączając się do ruchu (wyjazd z drogi wewnętrznej) w kierunku szpitala (wyjazd w lewo), wielokrotnie wymuszają pierwszeństwo” – twierdzi pani Joanna.

Zgodnie z Kodeksem drogowym, włączanie się do ruchu wiąże się z wyjeżdżaniem na drogę m.in. z nieruchomości, obiektu przydrożnego, drogi wewnętrznej, strefy zamieszkania, drogi gruntowej. W tej definicji zawiera się opisywany wyjazd spod chrzanowskiej Kasztelanii na Topolową. A pod tym względem przepisy mówią wprost: „Kierujący pojazdem, włączając się do ruchu, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność oraz ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu”.

Łukasz Dulowski

Łukasz Dulowski



Szkocka zapiekanka warzywno-jajeczna

Ta prosta w wykonaniu zapiekanka jest sycąca i bardzo smaczna. Soczyste warzywa z dodatkiem wyrazistego cheddara i ostrej musztardy stanowią znakomite połączenie.

Składniki:

- 1 brokuł
- 1 mały kalafior
- 1 por
- 6 jajek
- 150 ml słodkiej śmietanki
- 180 g startego cheddara (lub innego ostrego sera)
- 2 łyżeczki ostrej musztardy (angielskiej lub Dijon)
- sól i pieprz
- masło

Kalafiora i brokuła podzielić na różyczki (mrożone warzywa rozmrozić), pora pokroić na grubsze plasterki. Warzywa obgotować 5-10 minut i odsączyć na sitku. Naczynie do zapiekania wysmarować masłem i umieścić w nim warzywa. Wymieszać jajka ze śmietanką, musztardą, solą, pieprzem i większością sera. Zalać masą warzywa i posypać resztą sera. Wstawić do piekarnika rozgrzanego do 180 stopni i piec pod przykryciem około 1 godziny - sprawdzić patyczkiem, czy masa wewnątrz związała się dobrze i ewentualnie przedłużyć czas. Na ostatnie 10 minut zdjąć przykrycie.

(AF)

Magnez – pierwiastek życia

Aż 99 procent komórek naszego ciała ma w swoim składzie magnez. Dbanie o utrzymanie odpowiedniego poziomu tego pierwiastka jest więc bardzo ważne dla naszego zdrowia. Jego niedobory mogą skutkować wieloma schorzeniami.

Rola magnezu w organizmie jest nie do przecenienia.

- Bierze udział w utrzymaniu równowagi kwasowo-zasadowej i jonowej, pobudza enzymy spalające cukry oraz wspomaga pracę mięśni i reguluje rytm serca. Wspomaga także wzrost kości i wzmacnia zęby. Uczestniczy w krzepnięciu krwi, łagodzi stres i pobudza produkcję przeciwciał. Chroni przed powikłaniami przy cukrzycy – wyliczyła promotor Zdrowia Lucyna Kurz podczas prelekcji zorganizowanej przez Klub Zdrowia w Chrzanowie.

Wiele osób ma niedobory magnezu. Wynikają one m.in. ze stosowania niektórych leków, niewłaściwej diety oraz życia w stresie. Bardzo waż-

ne jest dbanie o zachowanie równowagi między poziomem wapnia i magnezu.

Dzienne zapotrzebowanie zdrowej, dorosłej kobiety na magnez to około 300-320 mg, a dla mężczyzn dawka ta zwiększa się do 400-420 mg. Sytuacja wygląda nieco inaczej u kobiet ciężarnych oraz karmiących piersią, ponieważ ich zapotrzebowanie wynosi nawet 400 mg. U niemowląt do 6. miesiąca życia pożądana dawka to 30 mg, a potem 75 mg. Dzieci do 13. roku życia powinny dostawać 130 mg, a potem 240 mg.

Najczęstsze objawy niedoboru to utrata apetytu, nudności, biegunka, wymioty, przeczucie i osłabienie, omdlenia, skurcze, bóle mięśni, drętwienia, kołatanie serca, osłabienie kości, a nawet depresja.

Poziom magnezu można zbadać laboratoryjnie. Jednak wtedy dowiemy się, ile mamy go we krwi. Tymczasem prawie 70 procent magnezu znajduje się w kościach. Dlatego warto zbadać całociowy poziom magnezu z włosa lub w moczu.

Jednak niektóre czynniki sprawiają, że magnez nie wchłania się dostatecznie dobrze.

- Kawa i herbata wypłukują magnez z organizmu oraz wi-



Lucyna Kurz przedstawiła prezentację multimedialną

taminy z grupy B. Tymczasem właśnie jeśli chcemy, by był najlepiej przyswajalny, powinniśmy go spożywać z wszystkimi witaminami z tej grupy. Zwłaszcza B6. Zamiast kawy i herbaty najlepiej nawadniać się wodą lub sokami. Poziom magnezu zmniejszają także tabletki antykoncepcyjne oraz konserwanty w żywności. Dlatego warto sięgać po tę jak najmniej przetworzoną – przekonowała prelegentka.

Jak uzupełnimy niedobory magnezu? Przede wszystkim

jedząc zawierające go produkty. Największa zawartość tego pierwiastka jest w suszonych algach agar-agar, suszonej bazylii, mięcie i pestkach dyni, otrębach zbożowych. Warto też spożywać gorzkie kakao, nasiona sezamu, kawę zbożową, orzechy nerkowca i migdały. Doskonałym źródłem magnezu jest także woda mineralna (od 50 do 500 mg/l), wody magnezowe oraz napary ziołowe (pokrzywa, łopian i mniszek lekarski).

Marek Oratowski

Nie zamierzam być ojcem z pocztówki, chcę być tatą obecnym w życiu dzieci

Na pytanie kim dziś jest Jan Mela, odpowiada: ojcem 1,5-letniej córki i 5-tygodniowego synka. To właśnie temat ojcostwa wybijał się podczas piątkowego spotkania w Ambasadzie Kreatywności w Chrzanowie. Gość opowiadał także o byciu liderem, niepełnosprawności, górskich wyprawach małych i dużych oraz o tym, jak radził sobie podczas pandemii.

OJCOSTWO

Stara się być ojcem najlepszym jakim się da, ale – co podkreśla – nie idealnym. Każdy ma lepsze i gorsze dni. Śmieje się, że jego własna młodość wytrąca mu z ręki argumenty za tym, by przekonywać dzieci do racjonalnych działań.

- Jak tak sobie myślę, że kiedyś przyjdzie do mnie 16-letnia córka i powie, że chce jechać na Woodstock z dwoma 18-letnimi kolegami ich bryka i spać z jednym z nich w namiocie to... no tak, to będzie wyzwanie w roli ojca – opowiada Jan Mela.

Obawia się, czy podoła zadaniu jakie sobie wyznaczył – dać wolny wybór dzieciom w decydowaniu o swoim życiu.

- Jako tata będę im doradzał, ale chcę, by decyzje podejmowali sami. Mam nadzieję, że znajdę w sobie odwagę do tego i będę konsekwentny.

Od kiedy na świecie pojawiły się jego dzieci, patrzy na wiele spraw z innej perspektywy. Jego wyprawy przybierają inny wydźwięk. Choć uważa, że te światy da się pogodzić.

- Posiadanie dzieci to nie jest żadna wymówka, żeby siedzieć w miejscu. Trzeba zrobić ileś ważnych rzeczy w życiu, żeby potem nie obwiniać innych, że się nie udało. Z dziećmi nadal można podróżować, ale w inny sposób. Z pewnością bezpieczniej. Jeszcze jak moja żona była we wczesnej ciąży, za zgodą lekarza, wybraliśmy się autostopem przez Patagonię, wiedząc, że to może być taka ostatnia spontaniczna podróż – wspomina.

- Nie zamierzam być ojcem z pocztówki, chcę być tatą obecnym w życiu dzieci. Łatwiej zasłużyć na to, by być podziwianym przez tłumy, a ciężiej być docenianym przez własne dzieci – stwierdza.

STOLARSTWO

Pandemia potrafiła dać mu w kość i pozbawić nawet chęci

wstania z łóżka. Przetrawienie ułatwiło mu stolarstwo. Skończył kurs i założył mini warsztat w domu. To tam zamyka się i „dłubie” w drewnie. Stworzył już m.in. kołyskę oraz mebelki. Lubi ten czas i moment, gdy okryty wiórami drewna i owiany jego zapachem wychodzi ze swojego „pokoju” do żony i dzieciaków. Drewna szuka chociażby na wystawkach przydomowych, gdzie wśród wielkogabarytowych rzeczy można znaleźć niejedną perełkę.

- Ta praca fizyczna jest dla mnie doskonałą odskocznią od tej intelektualnej, jaką wykonuję na co dzień – mówi.

I to też przykład na to, że z niepełnosprawnością da się osiągnąć wiele.

- W życiu oprócz planu A, trzeba mieć plan B. I właśnie w okresie pandemii stolarka okazała się pomocna.

LIDER

Do Chrzanowa przyjechał, by opowiadać o roli lidera.

- Byłem prezesem Fundacji Poza Horyzonty, którą stworzyłem. Ale w tym przypadku nomenklatura jest bez sensu. Bo co znaczy być prezesem? To taki człowiek orkiestra – trochę znać się na prawie, zarządzać i dogadywać z ludźmi, być wizjonerem. Ale nie da się ogarnąć zawsze wszystkiego. Tu z pomocą przychodziły kobiety zatrudnione w naszej fundacji. One lepiej ogarniają świat i to one mają w sobie taką zdolność łatania tego, co jest do załatania. A sam lider niejednemu ma imię. Ale jego bardzo ważną rolą jest docenianie swojego zespołu. Zespół jest po to, żeby się wzajemnie uzupełniać. Jeśli się coś zawaliło, umiejętność przyznania się do błędu wcale nie umniejsza rangi liderowi, wręcz przeciwnie. Czasem trudno jest powiedzieć: dałem cię, przepraszam. Ale warto.

Na pytanie dlaczego fundacja została zamknięta, Mela odpowiada, że to taki swego rodzaju przystanek w podróży. Tak potoczyło się życie. On sam założył rodzinę, jego ważną współpracownicą także. Nie mieli już tyle czasu, ile by potrzebowali na prowadzenie swojej dotychczasowej działalności.

- Pomysłów nam nigdy nie brakowało, ale zabrakło rąk i głów do pracy. A tej – choćby w administracji – było bardzo dużo. Tymczasem z samej idei człowiek nie ma co do garnka włożyć. Nie udało się niestety przekazać nikomu naszej fundacji, która działała 12 lat – tłumaczy.

MOTYWATOR

Samo bycie inspiracją dla innych potrafi być męczące – przyznaje. Choćby z powodu

tego, że jak każdy mamy lepsze i gorsze dni. Stąd daje sobie komfort wybierania miejsc, w które jest zapraszany jako mówca.

Nie zawsze tak było. Kiedyś miał wcielić się w rolę coacha, ale nie czuł się na siłach. Podczas spotkania – jak wspomina – przybrał maskę aktora. To co mówił nie było autentyczne. I choć po występie dostał brawa, sam ze sobą czuł się z tym źle.

- Życie to sinusoida – góra i dół, góra i dół i tak w kółko. Każdego dnia walczymy o motywację. Jeden dzień będzie pełen sukcesów, kolejny może okazać się porażką. Trzeba szukać sposobu, a nie mówić, że się nie da. W życiu obieamy sobie kolejne, nieraz coraz trudniejsze cele, np. myślimy, że jeśli przebiegliśmy dychę, to może zapiszemy się na półmaraton, a jak i ten mamy za sobą, to czemu nie przebiec maratonu? Potem szuka się jeszcze większych wyzwań jak ultramaraton, biegi górskie itd. Końca nie widać. W tym kontekście uważam, że czasem lepiej jest iść w dół, a nie cały czas naprzód, dalej, wyżej. Dla mnie bardziej spektakularne jest zorganizowanie wyprawy np. w Beskid Niski czy Bieszczady dla grupy ludzi, którzy na co dzień nie chodzą po górach, niż zdobywanie szczytów – zaznacza.

- Mam w sobie pewną zachwłość, czasem nie potrafię zastopować. Nie czuję punktu końca swojej wytrzymałości. Jestem typem sangwinika – szybko się do czegoś zapalam, ale też szybko gasnę. A czasem warto rozeznaczyć się w sobie i wiedzieć kiedy się zatrzymać. Każdy też dobiera sobie swoją misję, ja poczułem tę ojcowską i ją realizuję – stwierdza.

CZŁOWIECZEŃSTWO

„Dla mnie drugi człowiek, to ja sam”.

- Składałem się z ludzi, których spotkałem. Rzeczy, które chcę przekazać tobie czy jemu, są wszystkim co dostałem od innych: od Marka Kamińskiego, który uwierzył we mnie takim, jakim byłem. Dał mi możliwość ogarnięcia się. Wierzył we mnie bardziej niż ja sam, bo to my decydujemy co jest możliwe. Od Anny Dymnej, która zachęciła mnie do założenia fundacji i przede wszystkim od rodziców.

To właśnie drugi człowiek pozwolił mi wyjść z bańki niepełnosprawności. Jak przyznaje, lata zajęło mu oswojenie się z samym sobą.

- Braki są w głowie, a nie w nogawce czy w rękawie. Przełamywanie strachu to proces. Niepełnosprawność dotyczy się tak naprawdę każdego człowieka, bo każdy walczy o samoak-



Jan Mela (z lewej) z prowadzącym spotkanie Grzegorzem Olszowikiem z Ambasad Kreatywności



Spotkanie z Janem Melą w Ambasadzie Kreatywności w Chrzanowie

Jan Mela urodził się 30 grudnia 1988 roku w Gdańsku, ale wychował się w Malborku. W 2002 roku, mając 13 lat, uległ ciężkiemu wypadkowi. W wyniku porażenia prądem (15 000 V) amputowano mu rękę i nogę. Porusza się o protezie podudzia.

Dwa lata po wypadku razem z polarnikiem, Markiem Kamińskim, wyruszył na wyprawę na Biegun Północny, a następnie na Południowy. W kolejnych latach uczestniczył w wyprawach na Kilimandżaro, Elbrus, wspinał się na górę El Capitan i przebiegł New York City Marathon.

W 2009 roku założył Fundację Jaśka Meli Poza Horyzonty. Zdobywca wielu prestiżowych nagród w dziedzinie sportu i działalności prospołecznej. Od kilku lat prowadzi szkolenia motywacyjne dla firm.

Źródło: pozahoryzonty.org

ceptację. Sam długo ukrywałem swoją niepełnosprawność: nie chodziłem w t-shirtach, mimo upału ubierałem długie bluzy. Jak ja zacząłem ją akceptować, to okazało się, że inni też jej nie dostrzegają. Nie zga-

dzam się z tym, jak media pokazują niepełnosprawność - jako dodatek do pełnosprawnego życia. Niepełnosprawność jest jedną z cech życiowych. Jadąc w pociągu w krótkich gaciach sprawiam, że praktycznie wszy-

szy się na mnie patrzą, bo dla większości z nich widok protezy jest nowością. Dlatego każda osoba niepełnosprawna powinna być na co dzień kampanią społeczną – kończy.

Natalia Feluś

KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86

Ron Usterka - 17-18.11 godz. 15.30

To musi być miłość - 17 - 18.11 godz. 20.15

Najmro. Kocha, kradnie, szanuje 17-18.11 godz. 17.45

Pszczółka Maja. Mały wielki skarb - 19, 21.11 godz. 14.00, 16.00, 22 - 25.11 - godz. 16, 26.11 - godz. 15.30

Bo we mnie jest seks - 19.11 - godz. 18.00 i 20.15; 21 - 25.11 - godz. 18.00 i 20.15

Dziewczyny z Dubaju - 26, 27.11 - godz. 17.30 i 20.30, 28.11 - godz. 19.00

SOKÓŁ, Trzebinia, ul. Kościuszki 74, tel. 32 611 06 21

Ron Usterka - 17-18.11 godz. 16.00

Venom 2: Carnage - 17.11 godz. 20.30; 18.11 godz. 18.15

To musi być miłość - 17.11 godz. 18.15; 18.11 godz. 20.15

Bo we mnie jest seks - 19, 23, 25.11 - godz. 17.00; 20.11 - godz. 19.00; 21, 24.11 - godz. 19.30

Pitbull - 19, 23, 25.11 - godz. 19.30; 20.11 - godz. 21.15; 21, 24.11 - godz. 17.00; 23.11 - godz. 19.30

ALE KINO, Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62

Ainbo - 18.11 godz. 16.30

Furioza - 18.11 godz. 19.00

Wilka na 100 % - 19 - 22 i 25.11 - godz. 16.30

Spencer - 19-22, 25 listopada godz. 19.00

Eternals - 26.11 - godz. 20.30 napisy, 27, 29.11, 2.12, godz. 16.00 dubbing, godz. 19.00 napisy, 28.11, godz. 11.00 dubbing, godz. 19.00 napisy

OPERETKA „WESOŁA WDÓWKA” - retransmisja – 28.11, godz. 16.00. To opowieść pełna humoru, intrygi i wpadek - doskonała rozrywka od początku aż po szczęśliwe zakończenie. W postać tytułowej bohaterki wciela się znakomita amerykańska diwa Renee Fleming. Spektakl wyreżyserowała znana z Broadwayu reżyserka i choreografka Susan Stroman. Bilety w cenie 30 zł i 25 zł ulgowe do nabycia w kasie kina lub na stronie internetowej www.lck.libiaz.pl

STAND-UP - PIOTR BAŁTROCZYK - „Starość nie jest dla mięczaków”, MOKSiR Chrzanów, 20.11, godz. 18.00, bilety w cenie 65 zł do nabycia w sprzedaży stacjonarnej, w Informacji MOKSiR/kasie kina Sztuka (ul. Broniewskiego 4), a także w sprzedaży internetowej, na portalach: kupbilecik.pl

KONCERTY

WIBRACJE OTWARTEGO SERCA - KONCERT RELAKSACYJNY - 17 listopada godz. 18.00, Libiąskie Centrum Kultury. Koncert przy dźwiękach instrumentów etnicznych. Poprowadzi go muzykoterapeuta Małgorzata Liszka. Konieczne jest zabranie ze sobą koca i karimaty. Bilety: 25 zł dostępne na stronie.

MATEUSZ PAŁKA - SOLO PIANO - 19 listopada godz. 19.00, Galeria Sztuk Wizualnych Vauxhall w Krzeszowicach. Bilety w cenie 30 zł. Mateusz Pałka – polski pianista, kompozytor, improwizator. Twórca, który dobrze czuje się w stylistyce jazzowej, jak i modern classical. Artysta zachwyca dojrzałą grą, subtelnością, profesjonalnym warsztatem oraz dbałością o każdy dźwięk. W jego pianistyce drzemie duch impresjonizmu i romantyzmu. Artysta jest jednym z najciekawszych pianistów jazzowych młodego pokolenia.

KISSINSKY - 21 listopad godz. 18.00, Dwór Zieleniewskich w Trzebinii. Bilety: 50 zł. Zespół założyli Jarosław Kisiński i Wojtek Wołyniak z kultowej grupy Sztynny Pal Azji. Pierwsza płyta zespołu powstawała w okolicznościach lockdownu.

ogłoszenie

STOWARZYSZENIE „PRZYJAŹNI MIASTU”

zaprasza na

KONCERT CECYLIAŃSKI

z udziałem chóru Echo (dyrygent: Agnieszka Trela-Jochymek)

i połączonych chórów Enigma z Klucz i Allegria z Krzeszowic

(dyrygent: Anna Gertner)

który odbędzie się 26.11.2021 o godzinie 18.00 w Dworze Zieleniewskich

Wstęp wolny

MAŁOPOLSKA

Projekt jest realizowany przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego

P.P.H.U. POLBART

SKUP ZŁOMU
STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH

- OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY
- PŁACIMY GOTÓWKĄ
- WAGA SAMOCHODOWA 60t
- ZAPEWNIAMY TRANSPORT
- ROZBIERAMY KONSTRUKCJE STALOWE

www.polbart.pl

Trzebinia, ul. Dworcowa 27

tel. 604 661 978 | tel. 602 860 111

Zapraszamy:
Pn - Pt 7.00 - 18.00
Sob 7.00 - 14.00

Muzycy mieli wówczas dużo wolnego czasu, który postanowili spędzić w domowym studiu nagraniowym Wojtka Wołyniaka w Mysłowicach. Muzycy nagrali wówczas aż dziesięć nowych utworów. Wszystkie znalazły się na płycie „Koniec czy początek?”.

SPEKTAKLE

MIŁOSNA PUŁAPKA - Libiąskie Centrum Kultury, 26 listopada o godz. 17.00.

Joanna Galewicz jest piękną, utalentowaną aktorką u szczytu kariery. Zmęczona natłokiem obowiązków decyduje się przyjąć zaproszenie do jury w amatorskim przeglądzie teatralnym, który odbywa się nad morzem. 40-letni przystojny architekt, Paweł, zaprasza Joannę na kolację do domu, podczas której mają omówić szczegóły uczestnictwa w jury festiwalu. Joanna jest pod wrażeniem pięknej willi z widokiem na morze, oraz gościnności gospodarza. Sytuacja zmienia się, kiedy Joanna zamierza wyjść na galę otwarcia przeglądu teatralnego. Paweł przyznaje, że tego dnia ma urodziny, a na prezent sprawił sobie towarzystwo uwielbianej aktorki. Przyznaje również, że festiwal i uczestnictwo w jury były podstępem i mistyfikacją... Bilety do kupienia na www.biletyna.pl i www.kupbilecik.pl

„ALICJA W KRAJIE CZARÓW” - MOKSiR Chrzanów, 5.12, godz. 17.00, premiera spektaklu musicalowego. Widz będzie miał okazję zanurzyć się w świat fantazji i własnej wyobraźni. Wraz z główną bohaterką będziemy mogli uciec od rzeczywistości i przeżyć niezapomniane chwile wspólnej zabawy. W świat Alicji przeniosą nas uczestnicy zajęć artystycznych prowadzonych w Miejskim Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji w Chrzanowie. Bilety: 10 zł (do nabycia w Informacji/kasie kina Sztuka. Bilet rodzinny 40 zł (dla 5 osób).

SPOTKANIA

ZADUSZKI POETYCKIE - WIECZÓR WSPOMNIENIOWY - 18 listopada godz. 18.00, kawiarnia Nisza LCK w Libiążu. W programie utwory poetów: Lucyny Szubel, Heleny Chłopek, Wandy „Lipowieckiej” Rychel, Frantiska Segrado, Wiesława Konecznego, Flawiusza Grabskiego. Oprawa muzyczna: Małgorzata Piegzik. Wstęp wolny.

WYSTAWY

ETNODIZAJN: KORZENIE - WYSTAWA FOTOGRAFICZNA, Galeria Sztuki Na Styku, MOKSiR w Chrzanowie. Wystawa podsumowująca projekt EtnoDizajn. Korzenie. Bibuła. Będzie można ją oglądać do 1 lutego 2022 roku. EtnoDizajn. Korzenie - to projekt, którego celem jest czerpanie inspiracji i wiedzy od przodków, sięganie do źródeł tradycji ludowej i ponowne odkrywanie precyzyjnej sztuki rękodzieła. Zakłada wykorzystywanie materiałów, których używali nasi dziadkowie, aby pozwolić rozkwitnąć folklorowi na nowo.

ANNA TARKO „TAKI CZAS” - Galeria Sztuk Wizualnych Vauxhall w Krzeszowicach. Wystawa czynna do 19 grudnia. Autorka fotografuje swoją rodzinę od wielu lat. Przez ostatni rok z jeszcze większym zapalem. Na wystawie zobaczymy kilkanaście czarno-białych zdjęć, przedstawiających fragmenty zapisu minionych miesięcy. Wystawa brała udział w tegorocznej edycji Cracow Art Week KRAKERS 2021.

„ŻYJEMY, JAK DŁUGO SIĘ O NAS PAMIĘTA” - Stowarzyszenie Nasz Tenczynek zaprasza 20.11 o godz. 12.00 do centrum sołectwa na wernisaż wystawy fotograficznej, połączony z degustacją buchy tenczyńskiej.

P.P.U.H. Sowosz Sp. z o.o.

TARTAK

USŁUGI TARTACZNE

Wieżby dachowe
Tarcica
Łaty, kontrłaty

Sztachety ogrodowe
IMPREGNACJA
Schody Młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora
ul. Wadowicka 86
tel. 33 841 25 59
e-mail: zamowienia@sowosz.pl **www.sowosz.pl**

Agencja PEGAZ-BIS prezentuje

STAND-UP PIOTR BAŁTROCZYK

STAROŚĆ NIE JEST DLA MIĘCZAKÓW

20 listopada 2021, godz. 18:00

Miejski Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji / ul. Broniewskiego 4 w Chrzanowie
Bilety w cenie 65 zł. do nabycia stacjonarnie - w kasie MOKSiR / ul. Broniewskiego 4 (tel. 32 623 30 86), oraz internetowo na www.kupbilecik.pl oraz www.biletyna.pl

mitosna pułapka

Adrianna Biedrzyńska, Agnieszka Szygenda

Wspieracie ze środków Funduszu Przeciwdziałania COVID-19

Regizma: Stefan Friedmann, Scenografia: Małgorzata Filipiak Kwiatkowska, Redakcja: Leszek Kwiatkowski

KONKURSY

III MIĘDZYNARODOWY KONKURS PIANISTYCZNY Libiąż 2022. Libiąskie Centrum Kultury oraz Prywatna Szkoła Muzyczna I stopnia serdecznie zapraszają do udziału w III Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym, pod patronatem Burmistrza Libiąża i Starosty Powiatu Chrzanowskiego. Odbędzie się w dniach 15-16 stycznia 2022r. Regulamin konkursu, karta zgłoszenia i oświadczenie o przetwarzaniu danych osobowych dostępne są na <https://lck.libiaz.pl/iii-miedzynarodowy-konkurs-pianistyczny-libiaz-2022/>

BOSTAR®

KRZESZOWICE

NAJLEPSZE CENY

WĘGIEL • MIAŁ EKO-GROSZEK PELET

TRANSPORT

www.bostar.com.pl

Skład opału Krzeszowice
Krzeszowice, ul. Zagrody 5
e-mail: info@bostar.com.pl
tel. 12 258 39 55, 664 280 615

Skład opału i materiałów budowlanych w Tenczynku
tel. 12 282 66 17

Skład opału i materiałów budowlanych w Regulicach
tel. 12 283 11 20

Margines błędu zmniejszył się do minimum

Trzebiński MKS ma za sobą kiepską rundę jesienną, jedną ze słabszych w historii. Na półmetku rozgrywek zespół traci 12 punktów do miejsca gwarantującego pewne utrzymanie w czwartej lidze.

Przypomnijmy, że ze względu na reformę rozgrywek futbolowych w Małopolsce, aby utrzymać się na czwartoligowym froncie (od sezonu 2022/23 rozgrywki IV ligi toczyć będą się w jednej grupie) trzeba będzie zająć w zachodniej grupie co najmniej ósme lub siódme miejsce (jeśli z III ligi zdegradowana zostanie Cracovia II).

Strata rzecz jasna nie jest nie do odrobienia, co futbol pokazał już wielokrotnie, ale margines błędu w rundzie rewanżowej zmniejszył się do absolutnego minimum.

Już początek sezonu mógł wskazywać na spore problemy MKS. W pierwszych czterech meczach zespół zdobył tylko punkt, w dodatku prezentując słabą formę. Było to widoczne zwłaszcza w domowym pojedynku z Unią Oświęcim, przegranym 0-3. Gospodarzy przed totalną kompromitacją uratował tylko bardzo dobrze bro-

niący Tomasz Wróbel.

Kiepski start i dyspozycja, wskazujące na złe przygotowanie do rozgrywek sprawiły, że po czwartej kolejce poleciała głowa trenera Szymona Stawowego. W spotkaniu z Chełmkiem, wygranym w efektywnym stylu, drużynę poprowadził jeszcze tymczasowo Tomasz Wróbel, któremu pomagał Kacper Ślusarek. Po tym meczu klub związał się z doświadczonym szkoleniowcem – Wojciechem Skrzypkiem.

Trener nie ukrywał, że nie zmieni oblicza drużyny jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki i tak też było. Trzebinianie w wielu meczach prezentowali się na murawie dużo lepiej. Cóż z tego, skoro wyniki w kontekście całej rundy okazały się dalekie od oczekiwań.

Drużynie brakowało skuteczności. Tylko trzy ekipy w lidze zdobyły mniej bramek niż MKS. To: Clepardia Kraków, Garbarnia II Kraków i TS Węgrze. W dodatku szwankowała też gra defensywna, a przy straconych golach zespół notorycznie popełniał proste błędy. Potwierdzają to statystyki. Jedynie Clepardia i Pcimianka Pcim mają na koncie więcej straconych bramek. W przerwie zimowej zespół czeka mnóstwo pracy i to w wielu elementach.

Na jesieni „żółto-czarni” pokazali dwa oblicza. To lepsze, na swoim stadionie, choć i tak dalekie od tego, co widzieliśmy w poprzednim sezonie, gdy większość rywali wyjeżdżała z kwitkiem ze stadionu przy ul. Kościuszki. Na wyjazdach było już zdecydowanie gorzej, podobnie zresztą jak sezon wcześniej. MKS nie wygrał w delegacji ani razu, tylko dwukrotnie remisując na obcym boisku. Na dodatek gładko przegrywał z ekipami z dolnej części tabeli, a w starciu z Wiślanami Jaśkowice poniósł najwyższą porażkę w historii.

Fatalne występy trzebińskiego zespołu potrafił przeplatać naprawdę bardzo dobrymi. Poza wspomnianym triumfem nad Chełmkiem, MKS potrafił rozbić u siebie ówczesnego wicelidera – Orła Ryczów, a także pokonać w dobrym stylu Jutrzenkę Giebułtów. Dobre recenzje zespół zebrał także po przegranym, wyjazdowym meczu z Wieczystą Kraków.

To tylko pokazuje, że w drużynie jest potencjał, ale jak podkreśla szkoleniowiec, niezbędne są w niej wzmocnienia.

Przed startem rozgrywek kadra została znacznie przemeblowana. Na papierze wydawało się, że jest ona mocniejsza i bardziej wyrównana niż wcześniej. W trakcie

rundy zaczęła się ona jednak wykruszać. Z występów zrezygnowali Mateusz Mrozek i Krzysztof Kaiser, a Kamilowi Stachowskiemu, który w zeszłym sezonie było podstawowym młodzieżowcem, na częstsze występy nie pozwalały studia. Do tego doszła kontuzja Szymona Kurka, a problemy zdrowotne nie opuszczały rekonwalescenta Marcina Kalinowskiego, który po jednym spotkaniu wypadał na kolejny. Jeśli dodać do tego pauzy za kartki, to nie ma się co dziwić, że w wielu meczach trenerowi brakowało pola manewru na niektórych pozycjach. Brak konkurencji powodował też, że na murawie pojawiali się gracze notujący obniżkę formy.

W przypadku młodzieżowców, to podstawową dwójkę tworzyli najczęściej Przemysław Ruczyński i Adrian Gałka. Ten pierwszy robi systematyczne postępy i od poprzedniego sezonu znacznie się rozwinął. Drugi, co nie jest większym zaskoczeniem, z marszu wskoczył do wyjściowej jedenastki i grałby w niej zapewne bez względu na przepis o młodzieżowcach. Ustawiony na skrzydle Adrian Gałka był często jednym z głównych motorów napędowych akcji ofensywnych MKS. Po kontuzji Szymona Kurka zo-



Kapitan MKS Radosław Górka (z lewej) w pojedynku z Radosławem Majewskim z Wieczystej

Bilans rundy jesiennej

Ogółem: 17 meczów; 14 punktów; 4 wygrane, 2 remisy, 11 porażek; bramki 17-39

Dom: 8 meczów; 12 punktów; 4 wygrane, 0 remisów, 4 porażki; bramki 13-11

Wyjazd: 9 meczów; 2 punkty; 0 wygrana, 2 remisy, 7 porażek; bramki 4-28

Strzelcy: 7 - Michał Kowalik, 3 - Patryk Mendela, 2 - Marcin Szczurek, Łukasz Wierzbą, 1 - Adrian Gałka, Radosław Górka, Adrian Zybiński

stał z konieczności przestawiony na lewą stronę defensywy, na czym ucierpiała gra trzebinian w ataku.

Z pozostałych młodzieżowców przebliski miał dynamiczny skrzydłowy Jan Garlać, który stawia dopiero

pierwsze kroki na czwartoligowym poziomie. Reszta pojawiała się na murawie sporadycznie, nie odgrywając większej roli w drużynie. Pozostaje liczyć, że na wiosnę zaczną dawać więcej argumentów.

Michał Koryczan

Lekkoatleci docenieni na mecie sezonu

W poniedziałek w DK Sokół miała miejsce III Trzebińska Gala Lekkoatletyczna. Impreza była okazją do uhonorowania najlepszych zawodników i zawodniczek, trenerów i wszystkich wspierających klub Victoria Trzebinia.

Miniony sezon był także trudny, bo niektóre imprezy ze względu na pandemię znów zostały odwołane. W tych, które się odbyły, trzebinianie pokazali się z dobrej strony. Zarówno w kraju, jak i na mityngach zagranicznych. Nic dziwnego, że niektórzy z nich znaleźli się na zapleczu kadry narodowej. To Martyna Śledzińska, Mateusz Juszcak i Małgorzata Jaśkaczek. Dzięki sponsorom działacze nagrodzili także najlepszych zawodników w poszczególnych kategoriach wiekowych.

W klubie prowadzony jest także program „Lekkoatletyka dla każdego”. Podczas gali zaprezentowany został także klubowy kalendarz będący efektem sesji fotograficznej. Otrzymały go osoby związane z klubem (m. in. redak-



Najmłodsi lekkoatleci w towarzystwie prezesa i trenera Ewy Sierki, wicestarosty Bartłomieja Gębali i burmistrza Jarosława Okoczuka. Więcej zdjęć i wideo z gali można obejrzeć na www.przelom.pl

cja „Przełomu”). Znalazły się w nim zdjęcia Amelii Wierzbą (specjalizuje się w biegu na 400 m), Szymona Saternusa (bieg na 400 m), Pauliny Westelholz (bieg na 100 m), Martyny Śledzińskiej (rzut dyskiem), Artura Łapcika (bieg na 110 m ppł.), Julii Jaśkaczek (bieg na 3000 m), Gabrieli Płocicy (bieg na 300 m), Jeremiasza Kurdziela (skok w dal), Darii Kumali (pchnięcie kulą), Małgorzaty Jaśkaczek (skok

wzwyż), Mateusza Juszcaka (skok wzwyż) oraz Julii Kula-wiaka, Karola Pieniążka i Oliwiera Sierki.

- Ścisnąłem dziś dłoń tyłu mistrzów, że chyba przez tydzień nie będę mył ręki – żartował burmistrz Jarosław Okoczuk, który gratulował zawodnikom w towarzystwie wicestarosty Bartłomieja Gębali. Burmistrz przekazał też ważną wiadomość. Rozmawiał ostatnio z przedstawicie-

lami Polskiego i Małopolskiego Związku Lekkiej Atletyki (prezes KS Victoria Ewa Sierka jest członkiem jego zarządu). Zadeklarował po tych rozmowach, że „w perspektywie kilku lat” w Trzebinie powstanie kompleks lekkoatletyczny z prawdziwego zdarzenia. Jarosław Okoczuk zastrzegł jednocześnie, że na razie jest za wcześnie na podawanie szczegółów tej inwestycji.

Marek Oratowski

Pucharowa szesnastka

Poznaliśmy komplet zespołów, które zagrają w 1/8 finału Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim.

W ubiegłym sezonie Małopolski Związek Piłki Nożnej zmienił system rozgrywek w tym regionie. Zwycięzcy rywalizacji na poziomie podokręgów i rejonu Kraków wywalczyli bezpośredni awans na szczebel wojewódzki – do 1/8 finału.

Wcześniej triumfatora pucharowych zmagani w Podokręgu Piłki Nożnej Chrzanów czekała roczna batalia na poziomie zachodniej Małopolski z drużynami z PPN Oświęcim i PPN Wadowice. Dopiero zwycięstwo na tym szczeblu dawało przepustkę do małopolskiego półfinału, gdzie czekały najlepsze zespoły z Nowego Sącza, Tarnowa i Krakowa.

Podobnie jak w zeszłym sezonie, także i w tym etapie wojewódzkim PPN Chrzanów reprezentować będzie MKS Trzebinia, który sięgnął po trofeum na lokalnym podwórku po raz dziesiąty od czasu reaktywacji podokręgu w 2003 r.

Mecze 1/8 finału Pucharu Polski na szczeblu małopolskim odbędą się na wiosnę przyszłego roku. Końcowe zwycięstwo na etapie wojewódzkim jest przepustką na szczebel centralny Pucharu Polski. Klub z Trzebinie już raz w historii tego zasmakował. W sezonie 2013/14 MKS wygrał finał małopolski z Dalinem Myślenice i awansował na szczebel ogólnopolski. Trzebinianie odpadli z drugoligową wówczas Legionią Legionowo.

(MK)

Kto zagra w 1/8 finału na szczeblu Małopolski

- obrońca trofeum - Wieczysta Kraków (IV liga)
- PPN Chrzanów - MKS Trzebinia (IV liga)
- Rejonu Kraków - LKS Niedźwiedź (klasa okręgowa)
- PPN Oświęcim - LKS Rajsko (klasa okręgowa)
- PPN Wadowice - Orzeł Ryczów (IV liga)
- PPN Myślenice - Jordan Sum Zakliczyn (klasa okręgowa)
- PPN Olkusz - Pilicanka Pilica (klasa okręgowa)
- PPN Wieliczka - Nadwiślanka Nowe Brzesko (klasa okręgowa)
- PPN Limanowa - Sokół Słupnice (IV liga)
- PPN Nowy Sącz - Poprad Muszyna (IV liga)
- PPN Podhalański - Podhale Nowy Targ (III liga)
- PPN Bochnia - Błyskawica Proszówki (klasa okręgowa)
- PPN Brzesko - Okocimski Brzesko (IV liga)
- PPN Tarnów - Metal Tarnów (IV liga)
- PPN Gorlice - Glinik Gorlice (IV liga)
- PPN Żabno - Bruk-Bet Termalica II Nieciecza (IV liga)

Na finiszu Libiąż wygrał po raz drugi

W meczu na szczycie wadowickiej okrugówki Kalwarianka pokonała Niwę i została mistrzem jesieni. Derby rozstrzygnęła na swoją korzyść jedenastka Libiąża, wygrywając z Żarkami po serii 12 przegranych.

Piłkarze Fabloku na koniec rundy podjęli zespół Rajską. Ich rywal do niedawna występujący w IV lidze miał swoje sytuacje. Jednak to gospodarze cieszyli się z trzeciej wygranej w sezonie. Losy meczu rozstrzy-

gnął Krzysztof Pabis, dobijając piłkę sparowaną przez bramkarza Rajską Łukasza Gielarowskiego. To były zawodnik Fabloku. Po końcowym gwizdku przyznał, że gospodarze zasłużenie zgarnęli pełną pulę.

Piłkarze Gromca zagraли szóste spotkanie na wyjeździe i po raz trzeci przegrali. W Osieku dali sobie strzelić bramkę w samej końcówce meczu. Ostre strzelanie urządzili sobie w Wadowicach gracze Gorzowa. Zaaplikowali rywalom aż sześć bramek i udaną rundę zakończyli na czwartym miejscu. Lokatę wyżej są na półmetku piłkarze Jaworzna, którzy jesienią przegrali tylko dwa razy. Tym razem także nie mieli problemów z pokonaniem rywali z Suchej Beskidzkiej.

W derbach gminy Libiąż gospodarze z MKS Libiąż pokonali 2-0 zawodników Żarek. Mimo że kończyli mecz w dziesiątkę.

- Po tej wygranej na pewno nastroje w drużynie się poprawią. Mieliśmy ostatnio zaległości treningowe, co miało przełożenie na wyniki - skomentował nowy trener libiążan Adrian Szafrański.

Wyniki 15. kolejki: Fablok Chrzanów - LKS Rajsko 1-0 (Krzysztof Pabis 80), **Zgoda Byczyna - Team Sport Hejnał Kęty 2-3** (Jakub Jochymek 24, Marek Zieliński 41 - Jakub Janusz 4, Przemysław Dudzić 65 i 90+3), **Brzezina Osiek - Nadwiślanin Gromiec 1-0** (Michał Pyrlík 85), **Skawa Wadowice - LKS Gorzów 0-6**, **Victoria**

1918 Jaworzno - Babia Góra Sucha Beskidzka 3-0 (Łukasz Gajda 23 i 44, Tomasz Krzyśko 31), **MKS Libiąż - LKS Żarki 2-0** (Miłosz Burza 34, Mateusz Węgorzek 37)

Tabela po rundzie jesiennej

1. Kalwarianka	15	35	39-8
2. Nowa Wieś	15	34	43-17
3. Jaworzno	15	33	28-14
4. Gorzów	15	30	32-16
5. Brzeszcze	15	29	33-22
6. Osiek	15	26	20-11
7. Wadowice	15	22	23-19
8. Gromiec	15	21	24-16
9. Kęty	15	19	28-25
10. Rajsko	15	19	20-25
11. Sucha B.	15	17	25-42
12. Byczyna	15	13	21-37
13. Żarki	15	13	16-33
14. Przytkowice	15	13	29-48
15. Chrzanów	15	11	16-33
16. Libiąż	15	6	12-43

Marek Oratowski



FOT. MAREK ORATOWSKI

W pojedynku zespołów z dołu tabeli libiążanie pokonali Żarki. Więcej zdjęć i wideo z derbowego meczu można obejrzeć na www.przelom.pl

Niepokonany mistrz jesieni

Ciężkowianka Jaworzno rozbiła Wolankę Wola Filipowska i spędzi zimę w fotelu lidera chrzanowskiej A-klasy.

Tytuł mistrza jesieni drużyna Ciężkowianki przypieczętowała jedenastą wygraną w tym sezonie. Jaworznianie pozostają jedyną ekipą w lidze, która nie zaznała jeszcze goryczy porażki. Zimą spędzi z pięciopunktową przewagą nad Błyskawicą Myślachowice, która w ostatniej kolejce zremisowała na wyjeździe ze SPRiN Regulice. Gospodarze przerwali tym samym passę sześciu zwycięstw ligowych z rzędu wicelidera rozgrywek.

Dzięki skromnej wygranej w Alwerni siedmiopunktową stratę do Ciężkowianki utrzymał beniaminek - Polonia Łuszowice.

Co ciekawe, sytuacja w czołówce tabeli na półmetku sezonu wygląda niemal identycznie jak w poprzednich rozgrywkach. Wówczas Start Kamień miał po rundzie jesiennej pięć punktów przewagi nad Błyskawicą i osiem „oczek” nad trzecim w klasyfikacji Fablokiem Chrzanów. Jak pamiętamy doskonale, mistrz jesieni nie zdołał obronić na wiosnę pierwszego miejsca. Awans przypadł ostatecznie chrzanowskiemu zespołowi.

Powinno być to ostrzeżeniem dla Ciężkowianki, a dla grupy pościgowej sygnałem, że walka o mistrzostwo A-klasy wcale

się jeszcze nie zakończyła. Już teraz niezwykle ciekawie zapowiada się spotkanie pierwszej wiosennej kolejki, w której dojdzie do pojedynku na szczycie, czyli Ciężkowianki z Myślachowicami. Będzie to również starcie najlepszej defensywy z najsilniejszą ofensywą.

Wyniki 13. kolejki: Unia Kwaczała - Wisła Jankowice 1-1 (Radosław Karaczyn 84 - Dominik Bachowski 22), **Ciężkowianka Jaworzno - Wolanka Wola Filipowska 7-2** (Jakub Gędek 5, Szymon Nowak 53, Mariusz Biel 63, 75, Marcin Psioda 46, 67, 71 - Sebastian Kocot 10, 59), **Wisła Rozkochów - Tęcza Tenczynek 0-5** (Filip Kurdziel 23, Krzysztof Czak 53, 55, Jan Korbiel 66, 69), **MKS Alwernia - Polonia Łuszowice 0-1** (Oskar Lizończyk 82), **Promyk Bołęcin - UKS Gór-**

nik Siersza 1-1 (Daniel Doległo 69 - Kamil Tajs 2), **SPRiN Regulice - Błyskawica Myślachowice 1-1** (Wojciech Sikora 54 - Kacper Głowacz 49), **Zagórzanka Zagórze - Victoria Zalas 3-0** walkower, brak zespołu gości

Tabela po rundzie jesiennej

1. Ciężkowianka	13	35	45-13
2. Myślachowice	13	30	66-16
3. Łuszowice	13	28	44-19
4. Tenczynek	13	22	26-16
5. Zagórze	13	21	33-29
6. Wolanka	13	20	41-34
7. Siersza	13	19	23-20
8. Kwaczała	13	17	21-35
9. Regulice	13	16	20-20
10. Jankowice	13	16	19-25
11. Bołęcin	13	15	30-29
12. Alwernia	13	11	18-31
13. Rozkochów	13	4	13-53
14. Zalas	13	1	7-66

Michał Koryczan

K R Ó T K O

KOSZYKÓWKA

Czołówka z kompletem

W piątą kolejke chrzanowskiej Amatorskiej Ligi Koszykarskiej Mamba zwycięstwa odnoszą trzy czołowe zespoły rozgrywek. Lider - Last Dance pokonał Gwiazdy Podwórka 66-40, druga w tabeli Zielona Planeta wygrała po zaciętym meczu Foreskins 74-72, a trzeci w klasyfikacji Jaworzno Squad zwyciężył Raggers 67-42. Pierwsze punkty w sezonie wywalczył Ball Hunters, pokonując Old Killaz 68-62.

PIŁKA NOŻNA

Porażka z Hutnikiem

Grający w Małopolskiej Lidze Juniorów Starszych zawodnicy MKS Trzebinia zakończyli rundę jesienną porażką na swoim stadionie z Hutnikiem Kraków 1-2. To 14. przegrana „żółto-czarnych” w tym sezonie. Na półmetku

rozgrywek MKS z dorobkiem sześciu punktów (za dwa zwycięstwa) zajmuje siedemnaste miejsce w tabeli.

PLYWANIE

Medalowe żniwa

Zawodniczka UKS SP 8 Chrzanów Emilia Zabawa wywalczyła w Oświęcimiu cztery medale podczas Otwartych Mistrzostw Województwa Małopolskiego w pływaniu.

Wystartowała w kategorii juniorów młodszych do lat 14. Okazała się najlepszą w wyścigach na dystansie 50 i 100 m stylem motylkowym. Chrzanowianka zdobyła jeszcze srebrny medal na 200 m „motylkiem”. Natomiast na 50 m stylem dowolnym była trzecia. W kategorii 14-16 lat w klasyfikacji punktowej najlepszych zawodniczek zajęła na tych zawodach w stylu motylkowym trzecie miejsce.

(MK)

Uczcili święto na sportowo

Ponad 80 osób uczestniczyło 11 listopada w Chrzanowskim Marszu Niepodległości Nordic Walking. Większość zawodników potraktowała start rekreacyjnie.

Na starcie stanęli zarówno młodzi, osoby w sile wieku, jak i seniorzy. W tej ostatniej grupie była liczna reprezentacja Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Przy pięknej pogodzie wszyscy przeszli trasę o długości 5 km, wytyczoną wzdłuż Łuszówki i Chechła. Wygrał Michał Florek z Krakowa. Najszybszą kobietą w imprezie organizowanej przez PMOS

Chrzanów okazała się Sylwia Kasprzyk z Myślachowice.

Na najlepszych w poszczególnych kategoriach wiekowych czekały statuetki, a na wszystkich pamiątkowe medale oraz ciepły posiłek.

Zwycięzcy poszczególnych kategorii wiekowych

Kobiety

K-1 (do 20 lat): 1. Alicja Pyła (Chrzanów) - 47 minut i 2 sekundy

K-2 (20-35 lat): 1. Katarzyna Norys (Libiąż) - 47 minut i 59 sekund

K-3 (36-50 lat): 1. Sylwia Kasprzyk (Myślachowice) - 38 minut i 56 sekund

K-4 (51-60 lat): 1. Agata Grab-ska-Bodzęta (Trzebinia) - 44 minut i 20 sekund

K-5 (61 i starsze): 1. Grażyna Zakordoniec (Chrzanów) - 48 minut i 9 sekund



FOT. MAREK ORATOWSKI

Adam Gaudyn zajął w zawodach drugie miejsce. Więcej zdjęć i wideo z imprezy można obejrzeć na www.przelom.pl

Mężczyźni:

M-1 (do 20 lat): 1. Kamil Mroczek (Płoki) - 44 minuty i 40 sekund

M-3 (36-50 lat): 1. Michał Florek (Kraków) - 36 minut i 45 sekund

M-4 (51-60 lat): 1. Witold Swalek (Chrzanów) - 52 minuty i 18 sekund

M-5 (61 i starsi): 1. Adam Gaudyn (Kwaczała) - 36 minut i 53 sekundy (RAT)

Za zawodnikami UKS Czwórka Libiąż trzy mecze w III lidze piłki ręcznej. Zanotowali w nim jedną wygraną na własnym obiekcie oraz dwie porażki na parkietach rywali.

Na inaugurację rozgrywek libiążanie musieli uznać wyższość siódemki Hutnik Kraków Handball 20-28. Klub z Krakowa jest sukcesorem drużyny, która kiedyś ogrywała najlepszych, a potem zniknęła ze sportowej mapy. Rywale zasłużenie wygrali, kontrolując wynik przez cały mecz.

Potem zespół Libiąża podjął UKS Grom Jasienica. Zagrał bardzo dobre spotkanie, pokonując rywala 25-15. Na trybunach zasiadło prawie 300 osób. Tylu ki-

biców już dawno nie oglądano w libiąskiej hali na wydarzeniu handballowym. W trakcie przerwy działacze w przeprowadzili konkursy z nagrodami ufundowanymi przez sponsorów.

W miniony weekend w trzeciej kolejce gracze Czwórki ulegli zespołowi MKS WIR Siódemka Myślowice 23-28. W hali w Myślowicach dopingowało ich kilkunastu kibiców. W następnej kolejce 21 listopada zespół powalczy o pierwsze wyjazdowe zwycięstwo w Rudzie Śląskiej. Na razie najwięcej bramek dla Libiąża rzucił Szymon Cwener (16).

W tabeli prowadzi Hutnik Kraków przed Bytomiem (po 6 punktów). W stawce dziesięciu zespołów Czwórka zajmuje piątą lokatę z dorobkiem 3 punktów.

(RAT)



przełomowe
KADRY

Wiadukt nad Dworcową w Trzebinie jest gotowy, droga też, a przejazdu nie ma. Będzie, jak zakończą się procedury, znaczy gdy urzędnicy podpiszą papiery. Nie ma to, tamto. Sprawa jest poważna i wymaga czasu, bo w dzisiejszym świecie stawianie krzyżyków już nie wystarcza.

Ceny żeliwa poszybowały, więc i kradzieży dekli studzienek kanalizacyjnych przybywa, również na ziemi chrzanowskiej. Moda na zwinianie katalizatorów wypełnionych platyną powędrowała za ocean, do Nowego Jorku. Cóż, jaki kraj, taki metal.

To w sumie tak jak z pierwiastkami i dolinami. Kalifornia słynie z Doliny Krzemowej, Trzebinia ponoć ma się stać Doliną Wodorową, bo w miejscowej rafinerii właśnie to paliwo będzie produkowane, w dodatku w największej instalacji w Europie. Wszyscy już zazdroszczą, głównie tego „naj”, a prezes Obajtek zapowiada, że jak wódor popłynie, to jeden z tych złoto-marmurowych stolików co kupił za 24 tys. zł dla warszawskiej siedziby do Trzebini przywiezie, by było skromnie, a godnie.

Największym powodzeniem podczas otwarcia Marketu Merkury w Chrzanowie cieszyły się gazetki reklamowe. Marne to wieści dla właściciela sklepu, ale bibliotekarze się cieszą. Liczą na kolejny wzrost czytelnictwa. Przecież od dawna wiadomo, że reklama jest dźwignią.

Nic tak szybko się nie zmienia w Chrzanowie jak przewodniczący rady miejskiej. Teraz nie chce nim już być Ryszard Kosowski. Ponoć to największy sukces urzędującego burmistrza, który z radości zaprzyjaźnił się z przedstawicielami PiS-u i zapewniam, że na ich końcu naberze ładu, polskiego ładu.

Kobieta zmarła na chrzanowskiej pływalni i się poskarżyła. Sprawą nie poważnie zajęli się radni. Nie znaleźli przepisów określających wymaganą wysokość temperatury na pływalni, więc skargę odrzucili. Zapewniam, że na ich decyzję nie miał wpływu fakt, że się głowili w dogrzanej sali obrad urzędu gminy.



Rafineria Trzebinia i pasmo Babiej Góry



Piotr Kleczek

Piotr Kleczek, nasz mistrz od dalekich perspektyw, znów zachwycił. Na zdjęciu, opublikowanym na facebookowej grupie „PRZEŁOMowe Kadry”, pięknie połączył przemysł z naturą.

Na pierwszym planie mamy Rafinerię Trzebinia z niedawno otwartą, pierwszą w Polsce i najnowocześniejszą w Europie instalacją do produkcji zielonego glikolu i wodoru. Dalej widać domy w Pile Kościeleckiej i Pła-

zie na Garbie Tenczyńskim. Horyzont zamyka pasmo Babiej Góry z najwyższym w Beskidach szczytem – Diablikiem (1 725 m n.p.m.), z którego – patrząc na prawo – schodzimy do Przełęczy Brona, a następnie wspinamy się na Małą Babią (1 525 m n.p.m.). I jeszcze to niesamowite różowe niebo, gdy dzień gaśnie resztką światła. Cudowne ujęcie.

Piotr Kleczek mieszka w Chrzanowie. Jest również muzykiem, autorem tekstów, miłośnikiem grzybobrania, żeglarstwa i nurkowania. Laureat wielu festiwali i konkursów piosenek.

(ŁD)

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie”

16 listopada 2011 roku w numerze 46. (1016)

■ Mieszkańcy Luszowic od miesiąca domagają się, by ktoś wreszcie zrobił porządek ze stojącym w centrum wsi budynkiem. Kiedyś funkcjonowało w nim kółko rolnicze, potem sklep, a na końcu dyskoteka Nodem. Od kilku lat stoi pusty. Nikt o niego nie dba, więc nie tylko psuje wizerunek miejscowości, ale i stwarza zagrożenie. Zdaniem nadzoru budowlanego jednak nie tak duże, by nakazać jego rozbiorę. Dopiero w 2017 roku rudę, którą komornik wystawił na licytację kupiła gmina, wyburzyła ją, a centrum Luszowic na nowo zagospodarowała.

■ Spółdzielcy z trzebińskich bloków na osiedlu ZWM (obecnie os. Widokowe) chcą, by podobny klub jak Pegaz w Chrzanowie czy Promień w Libiążu powstał też w Trzebinie. Władze PSM tłumaczą, że nie mają tam odpowiedniego lokalu. Usłyszały więc propozycję, by choć przekazywały jakieś pieniądze na organizację imprez. Ale i do tego nie udało się przekonać spółdzielczej rady nadzorczej. Aby skorzystać ze spółdzielczej oferty kulturalno-rekreacyjnej trzebinianie z os. Widokowego muszą więc jechać do sąsiedniego Chrzanowa. Tak było i jest. A ze względu na to, że udział tego osiedla w zasobach spółdzielni stanowi zaledwie ok. 10 proc., pewnie tak pozostanie.

■ Mandat w wysokości 500 zł grozi za palenie liści na przydomowej posesji w Chrzanowie. Nie można też tego robić w Libiążu. Ale już w Trzebinie, Babicach czy Alwerni nikt za to kary nie zapłaci. Mieszkańcy są więc tą sytuacją trochę zdezorientowani. Nie mogą zrozumieć, dlaczego w jednej gminie spalanie zielonych odpadów szkodzi środowisku, a w innej nie. Wejście w życie tzw. ustawy śmieciowej miało tę sprawę uporządkować. Skończyło się na tym, że na długi, długi czas w kompletne zapomnienie poszły przydomowe kompostowniki, a firmy odbierające śmieci wywoziły z miast i wsi tysiące worków wypełnionych gałęziami, liśćmi i trawą, zazwyczaj na tyle zgnitymi, że do niczego już nieprzydatnymi.

TAK BYŁO, TAK JEST...

Ulica Mickiewicza w Chrzanowie

Tak wyglądała na pocztówce z ok. 1900 r., pokazującej odcinek od dzisiejszej al. Henryka w stronę Rynku.

Po lewej, w głębi, mamy ówczesną Szkołę Ludową (później SP nr 2 i WSPiM), przed nią siedzibę magistratu, zakupioną w 1896 r., a jeszcze bliżej rozbudowaną w 1899 r. piętrową kamienicę (dzisiaj jej boczna ścianą zdobi mural). Na pierwszym planie, z lewej, widać nieistniejącą, późnoklasykistyczną plebanię z 1844 r. Z prawej niezachowana drewniana zabudowa, gdzie obecnie stoi kamienica z 1906 r. (aktualnie na parterze jest pizzeria).

(ŁD)



Ul. Mickiewicza w Chrzanowie (ok. 1900 r.)



Jej obecny wygląd

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

**Dziennikarz
dyżurny
697 351 999**

Reportery „Przełomu”
32-753-51-11, 32-623-48-94

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera,
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Weronika Korbut, Alicja Molenda,
Marek Oratowski, Lucjan Siewiorek,
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzena Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 6 500

Biura ogłoszeń

- Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32-612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30
- Krzeszowice
(Biuro Podróży Relax-Tourist),
Rynek 25,
pn.-pt. 8.00-17.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31



Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców
REPROPOL

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.



17 listopada 2021 nr 46 (1523)

Bestialski atak na psa

s. 3

Jak zmieni się szkoła w Filipowicach

s. 15

Kto zaśpiewa na Koncercie Papieskim w kościele

s. 9

Łosie podchodzą pod domy w Tenczynku

s. 2

Strażacy z Nowej Góry mają nowy wóz

s. 2

Lenka z Krzeszowic marzy, żeby normalnie chodzić

Lenka Małatyńska urodziła się z jedną nogą krótszą. Na początku różnica była niewielka, ale z wiekiem powiększyła się. Dziewczynka żyje w ciągłym bólu. Na szczęście jest światełko nadziei, ale bardzo kosztowne. Na zdjęciu z mamą Urszulą.

s. 15



COVID-19 zabiera kolejne oddziały szpitalne

Wzrost zakażeń koronawirusem sprawił, że wojewoda małopolski zdecydował o zwiększeniu liczby łóżek dla chorych na COVID-19 w Małopolsce Zachodniej. Łóżek nikt nie dostawia. Nikt nie przywozi dodatkowych ciężarówek. Dzieje się to kosztem innych oddziałów.

Z tego też powodu w Chrzanowie pacjenci leczący się urologicznie nie będą wkrótce przyjmowani. Pacjenci przebywający obecnie na oddziale, stopniowo wypisywani są do domów, a planowane zabiegi są przekładane. Osoby wymagające hospitalizacji będą kierowane do innych placówek, np. do Jaworzna czy Suchoj Beskidzkiej.

Dodatkowo zakażenia na oddziałach sprawiły, że nie ma na razie przyjęć na pulmonologię i nefrologię.

W Chrzanowie jest obecnie 90 łóżek covidowych, ale w drugiej połowie listopada ta liczba może wzrosnąć nawet do 150. Nie wiadomo, czy na tym się skończy. Plan wojewody sięga na razie do 23 listopada.

Więcej czytaj na s. 10

(E)

SPORT

s. 30 i 31

- Podsumowanie rundy jesiennej MKS Trzebinia
- Lekkoatleci docenieni na mecie sezonu
- MKS Libiąż przerwał serię porażek
- Piłkarze A-kasy na półmetku rozgrywek
- W wojewódzkim Pucharze Polski zostało 16 ekip

DO POCZYTANIA



Dzień kobiet za kierownicą

Monika Figiel z Balina jest jedną z czterech kobiet kierujących autobusami chrzanowskiego ZKKM. Opowiada o kulisach swojej pracy.

s. 17



Ludzie ciągną do gwiazd

Barbara Kubina z Nowej Góry chce zrealizować projekt sali koncertowej na kilkaset osób. To, co wydaje się niedorzeczne, jest możliwe.

s. 21

Trzymajcie się Polacy!

Tak piszą Białorusini w komentarzach pod publikacjami wolnych mediów, dotyczącymi kryzysu migracyjnego na granicy z Polską. O Białorusi, jaką mało kto zna, a także o reżimie obłąkanego przywódcy tego kraju opowiadają bohaterki reportażu Alicji Molendy.

s. 18



NASZE PORADY

- Chore stawy warto chłodzić i rozgrzewać
- Magnez pierwiastkiem życia
- Przepis na szkocką zapiekankę

s. 26



MOIM ZDANIEM

Białoruś a sprawa polska

ALICJA MOŁENDA

Żyjemy w niespokojnych czasach. Nasze państwo wszelkimi siłami broni wschodniej granicy. Na razie bez pomocy sojuszników, bo tak chce. Mamy więc wojnę. Nie taką, jaką przeżyli nasi dziadkowie albo rodzice, „nowoczesną”, choć konflikt zbrojny wisi w powietrzu.

W tym samym miejscu, gdzie ta wojna się toczy, trwa potężna katastrofa humanitarna. Umierają uchodźcy, ludzie, którzy szukali lepszego miejsca na ziemi. Pomoc z polskiej strony na razie ma charakter nieformalny, bazuje na wolontariacie. Jak tam jest naprawdę, nie wiemy, bo dziennikarzy po polskiej stronie wciąż nie ma.

Ta wojna rozgrywa się trochę poza nami. Bardziej absorbuje nas inflacja, kryzys, covid, coraz droższe życie. Mieliliśmy i mamy mnóstwo powodów, aby odwracać uwagę od spraw wschodnich, nawet tych, które nas dotyczą. Orientacja na Zachód zwyciężyła. Na temat Wschodu i naszych sąsiadów, wiemy niewiele. Relacje medialne są skąpe, barierą stał się język.

Odpuszciliśmy więc ważny temat: Białoruś i to, co tam się od lat dzieje, tłumacząc sobie, że to nie nasza sprawa. Tamtejszy przywódca-dyktator poczuł się więc bezkarny. Słumił opozycję demokratyczną, szczególnie okrutnie obchodząc się z „wrogami narodu” polskiego pochodzenia. Teraz gra z Polską uchodźcami.

Odpuszciliśmy Wschód, a przecież tam żyją ludzie, którzy są nam bliscy. Słowianie, którzy wciąż nie stracili sympatii do Polaków i kojarzonej przez dziesięciolecia z prawdziwą demokracją Polski. Lubią nas i szanują.

Tydzień temu, po rocznej przerwie, wsiadłam w samolot, aby polecieć na kilka dni na Wschód. Tym razem niedaleko, do Kiszyniowa w Mołdawii. Wróciłam z mocno obciążającym bagażem wiedzy o... Białorusi. Znajomi Białorusini opowiadali historie, które nie mieszczą się w głowie. Pokazują, jak działa reżimowa dyktatura. Niektóre z tych opowieści znajdziecie na s. 18.

Białorusini się nie poddają. Dzielnie stawiają czoła swoim osobistym dramatam, wymuszonej emigracji, łamaniu ich kręgosłupów. Mają już jednak coraz mniej siły, by walczyć, ale wciąż żyją nadzieją na wsparcie. Kibicują mocno Polakom stawiającym opór ich dyktatorowi na granicy. - Trzymajcie się! - mówią i piszą w komentarzach pod relacjami z granicy publikowanymi przez niezależne media. Po cichu liczą, że granie uchodźcami pogrąży Łukaszenkę i doprowadzi do jego odejścia. My też.

Łosie pod domami w Tenczynku

Mieszkanka sołectwa wystraszyła się nie na żarty, gdy przez okno w swoim domu zobaczyła całą rodzinę łosi. Stały tuż przy płocie.

Kobieta wezwała straż miejską w obawie, że zwierzęta mogą zaatakować. Łosie, widząc jednak podjeżdżające auto, zaczęły uciekać w las.

- Widzieliśmy trzy sztuki, ale nie zdołaliśmy ich nawet sfotografować, bo to bardzo płochliwe zwierzęta - mówi Janusz Mitka, komendant Straży Miejskiej w Krzeszowicach.

To nie pierwsze spotkanie z łosiami w Tenczynku.

- Parę tygodni temu podeszły pod bramę naszej firmy. Dwa starsze przeskakiwały przez ogrodzenie, bo chciały się dostać do jabłek rosnących w sąsiednim sadzie. Młodsze czekały przed bramką - mówi Kamil Wilk, prowadzący rodzinny komis samochodów w Tenczynku. Udało mu się sfotografować jednego łosia w pobliżu firmy (na zdjęciu).



Łoś sfotografowany przez Kamila Wilka w Tenczynku

Komendant Janusz Mitka przyznaje, że coraz więcej dzikich zwierząt podchodzi pod domy. Całymi rodzinami chodzą dziki, sarny i jelenie. Niektórzy się boją, zwłaszcza o dzieci.

- Sporo tych zwierząt ginie na drogach. Trzeba bardzo uważać, bo takie spotkanie z dzikiem czy łosiem może się dla kierowcy źle skończyć - ostrzega komendant Mitka.

(E)

Ochotnicy z Nowej Góry mają nowy wóz

Strażacy otrzymali samochód ratowniczo-gaśniczy, warty 820 tys. zł.

Renault D15 4x4 wyprodukowany został przez firmę Szczęśniak Pojazdy Specjalne z Bielska-Białej. Po dwóch latach starań jednostka zebrała wystarczającą kwotę na jego zakup.

OSP otrzymała dotację z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego. Gmina Krzeszowice przekazała na zakup 200 tys. zł. Zakup wsparli także bezpośrednio mieszkańcy Nowej Góry w wysokości ponad 10 tys. zł.

Nowy samochód zastąpi prawie 30-letniego Urala. OSP dysponuje także lekkim samochodem ratowniczym Ford Transit, kupionym w 2018 r.

Nowy wóz już jest w remizie, a strażacy powitali go wspólnie z okolicznymi mieszkańcami.



(e) Nowy renault już dojechał do remizy

Jestem jak pogotowie

- Mam tak zakodowane w głowie, że jak komuś się dzieje krzywda, staram się reagować - przekonuje Marianna Buczek-Bierakowska z Chrzanowa, która jest przedstawicielem ustawowym osób niepełnosprawnych, bezradnych lub chorych.



Marianna Buczek-Bierakowska

Marek Oratowski: Kilka nacię lat temu była pani bohaterką tekstu w „Przełomie”. Wtedy sama pani potrzebowała pomocy. Teraz wspiera pani innych.

Marianna Buczek-Bierakowska: Tak, miałam życiowe zawirowania. Dlatego rozumiem tych, którzy mają problemy. Na przykład reprezentuję niepełnosprawnego mężczyznę, który został całkowicie ubezwłasnowolniony. Mimo że ma matkę, zostałam jego opiekunem prawnym. Zawożę go co poniedziałek do szkoły, a w piątek przywożę do domu.

Do jakich drzwi pani puka najczęściej?

- Załatwiam różne sprawy administracyjne w urzędzie miejskim, ZUS-ie, OPS-ie. Kiedyś na przykład zgłosiłam do ośrodka pomocy społecznej, że starsza pani chodzi po mieście w samej koszuli. Zainteresowałam nią jedną z pracownic socjalnych. Nawet przywoziła jej do domu posiłki. Ostatecznie zostałam pełnomocniczką tej seniorki. W połowie października dosta-

ła przyczepa, przymocowaną do pojazdu na pasku klinowym. Zerwała się. Doznałam obrażeń i musiałam się leczyć i przez dłuższy czas ograniczyłam swoją aktywność. Przeszłam dwie operacje na kręgosłup szyjny. Jestem na rencie.

W takiej działalności pewnie trzeba dużo cierpliwości i wiedzy, gdzie udać się po pomoc.

- Tak. Na przykład chodziłam do burmistrza Chrzanowa w sprawie rodziny, która zajmowała duże mieszkanie, ale za niego nie płać. Chodziło o to, by dostali jakieś mniejsze lokum. No i dwa miesiące temu to się udało. Rodzina już się przeprowadziła. Nie zawsze tak jest. Podobne starania podjęłam wobec dziewczyny z dzieckiem. Jednak usłyszałam, że ma za wysokie dochody, by przydzielić jej lokal komunalny lub socjalny. Jednak nie dałam za wygraną i niedawno ponowiłam wniosek. Te kryteria dochodowe według mnie nie przystają do dzisiejszych realiów. Ale przepisy są nie do przeskokowania i często urzędnicy rozkładają ręce. Moim zdaniem rozwiązaniem w takich sytuacjach byłby przydział ludziom lokali, które musieliby sami wyremontować. Mieliby jednak dach nad głową. Nieraz nawet w nocy policjanci dzwonią do mnie, żebym pojechała do jakiegoś swojego podopiecznego, bo coś się stało. No i jadę. Jestem jak pogotowie socjalne. Jednak nie narzekam. W wielu instytucjach już mnie dobrze znają.

Od kiedy zaczęła pani pomagać?

- Od 2017 roku robię to oficjalnie przez sąd. Jednak już wcześniej działałam w nieformalny sposób, po prostu z potrzeby serca. Kilka nacię lat temu zajęłam się starszym panem bez ubezpieczenia, pracy i środków do życia. Podjęłam starania, by się leczył oraz miał z czego żyć. Jechałam z nim załatwić pewne sprawy do Wałcza. Niestety, w samochód, którym jechaliśmy, uderzy-

9,99

zł kosztuje już w dyskontach i supermarketach litr popularnego oleju jadalnego Kujawskiego (to 58 proc. więcej niż rok temu). Ostatnio o 39,3 proc. podrożała też sól, a cukier o 28 proc. Rosną ceny papieru toaletowego (15 proc.), pasty do zębów (10 proc.) i płynu do naczyń (4,1 proc.)

268 695,67

zł brutto kosztować będą gminę Chrzanów usługi pocztowe w 2022 r. Wykona je Poczta Polska SA. Konkurencyjnych ofert w przetargu nie było. Gmina zamierza wysłać w ciągu roku 3 400 listów zwykłych, 1 000 listów poleconych, 26 000 listów za potwierdzeniem odbioru, 200 zagranicznych, 30 paczek, 40 przesyłek Pocztem.

5 657,30

zł brutto wyniosło w III kwartale 2021 przeciętne wynagrodzenie i w porównaniu z III kw. roku 2020 wzrosło o 9,4 proc., a z poprzednim kwartałem o 2,8 proc.

15

proc. dorosłych Polaków osobiście doświadczyło hejtu w internecie w ub. roku. Hejt to obrażanie, poniżanie, wyśmiewanie, zniesławianie, wyzywanie.

319 936

sklepów jest obecnie w Polsce (o 13 404 mniej niż w 2019). W tym 8 170 supermarketów (o 225 więcej niż w 2019 r., dwa razy więcej niż w 2008 r.)

OGŁOSZENIA DROBNE

• KUPIĘ ciągnik rolniczy stan obojętny - 696-033-800

• WSK, motorynkę, kupię - 604-754-418

• CONTEC Kromiss Sp. z o.o. zatrudni ślusarza oraz monter. Możliwość przyuczenia. CV na adres: hr@contec-kromiss.eu - 32 623 42 01

• FIRMA przyjmie do prac remontowo-wykończeniowych - 602 101 440

• PRZYJMĘ do pracy kierowcę kat. C - 660 223 058

• PRZYJMĘ do pracy kierowcę kat. B (dorywczo) - 660 223 058

• MIESZKANIE 1-pokojowe w Chrzanowie 1200zł z mediami, umebłowane - do wynajęcia - 794 982 300

Na finiszu Libiąż wygrał po raz drugi

W meczu na szczycie wadowickiej okrugówki Kalwarianka pokonała Niwę i została mistrzem jesieni. Derby rozstrzygnęła na swoją korzyść jedenastka Libiąża, wygrywając z Żarkami po serii 12 przegranych.

Piłkarze Fabloku na koniec rundy podjęli zespół Rajską. Ich rywal do niedawna występujący w IV lidze miał swoje sytuacje. Jednak to gospodarze cieszyli się z trzeciej wygranej w sezonie. Losy meczu rozstrzy-

gnął Krzysztof Pabis, dobijając piłkę sparowaną przez bramkarza Rajską Łukasza Gielarowskiego. To były zawodnik Fabloku. Po końcowym gwizdku przyznał, że gospodarze zasłużenie zgarnęli pełną pulę.

Piłkarze Gromca zagraли szóste spotkanie na wyjeździe i po raz trzeci przegrali. W Osieku dali sobie strzelić bramkę w samej końcówce meczu. Ostre strzelanie urządzili sobie w Wadowicach gracze Gorzowa. Zaaplikowali rywalom aż sześć bramek i udaną rundę zakończyli na czwartym miejscu. Lokatę wyżej są na półmetku piłkarze Jaworzna, którzy jesienią przegrali tylko dwa razy. Tym razem także nie mieli problemów z pokonaniem rywali z Suchej Beskidzkiej.

W derbach gminy Libiąż gospodarze z MKS Libiąż pokonali 2-0 zawodników Żarek. Mimo że kończyli mecz w dziesiątkę.

- Po tej wygranej na pewno nastroje w drużynie się poprawią. Mieliśmy ostatnio zaległości treningowe, co miało przełożenie na wyniki - skomentował nowy trener libiążan Adrian Szafrański.

Wyniki 15. kolejki: Fablok Chrzanów - LKS Rajsko 1-0 (Krzysztof Pabis 80), **Zgoda Byczyna - Team Sport Hejnał Kęty 2-3** (Jakub Jochymek 24, Marek Zieliński 41 - Jakub Janusz 4, Przemysław Dudzić 65 i 90+3), **Brzezina Osiek - Nadwiślanin Gromiec 1-0** (Michał Pyrlík 85), **Skawa Wadowice - LKS Gorzów 0-6**, **Victoria**

1918 Jaworzno - Babia Góra Sucha Beskidzka 3-0 (Łukasz Gajda 23 i 44, Tomasz Krzyśko 31), **MKS Libiąż - LKS Żarki 2-0** (Miłosz Burza 34, Mateusz Węgorzek 37)

Tabela po rundzie jesiennej

1. Kalwarianka	15	35	39-8
2. Nowa Wieś	15	34	43-17
3. Jaworzno	15	33	28-14
4. Gorzów	15	30	32-16
5. Brzeszcze	15	29	33-22
6. Osiek	15	26	20-11
7. Wadowice	15	22	23-19
8. Gromiec	15	21	24-16
9. Kęty	15	19	28-25
10. Rajsko	15	19	20-25
11. Sucha B.	15	17	25-42
12. Byczyna	15	13	21-37
13. Żarki	15	13	16-33
14. Przytkowice	15	13	29-48
15. Chrzanów	15	11	16-33
16. Libiąż	15	6	12-43

Marek Oratowski



FOT. MAREK ORATOWSKI

W pojedynku zespołów z dołu tabeli libiążanie pokonali Żarki. Więcej zdjęć i wideo z derbowego meczu można obejrzeć na www.przelom.pl

Niepokonany mistrz jesieni

Ciężkowianka Jaworzno rozbiła Wolankę Wola Filipowska i spędzi zimę w fotelu lidera chrzanowskiej A-klasy.

Tytuł mistrza jesieni drużyna Ciężkowianki przypieczętowała jedenastą wygraną w tym sezonie. Jaworznianie pozostają jedyną ekipą w lidze, która nie zaznała jeszcze goryczy porażki. Zimą spędzi z pięciopunktową przewagą nad Błyskawicą Myślachowice, która w ostatniej kolejce zremisowała na wyjeździe ze SPRiN Regulice. Gospodarze przerwali tym samym passę sześciu zwycięstw ligowych z rzędu wicelidera rozgrywek.

Dzięki skromnej wygranej w Alwerni siedmiopunktową stratę do Ciężkowianki utrzymał beniaminek - Polonia Łuszowice.

Co ciekawe, sytuacja w czołówce tabeli na półmetku sezonu wygląda niemal identycznie jak w poprzednich rozgrywkach. Wówczas Start Kamień miał po rundzie jesiennej pięć punktów przewagi nad Błyskawicą i osiem „oczek” nad trzecim w klasyfikacji Fablokiem Chrzanów. Jak pamiętamy doskonale, mistrz jesieni nie zdołał obronić na wiosnę pierwszego miejsca. Awans przypadł ostatecznie chrzanowskiemu zespołowi.

Powinno być to ostrzeżeniem dla Ciężkowianki, a dla grupy pościgowej sygnałem, że walka o mistrzostwo A-klasy wcale

się jeszcze nie zakończyła. Już teraz niezwykle ciekawie zapowiada się spotkanie pierwszej wiosennej kolejki, w której dojdzie do pojedynku na szczycie, czyli Ciężkowianki z Myślachowicami. Będzie to również starcie najlepszej defensywy z najsilniejszą ofensywą.

Wyniki 13. kolejki: Unia Kwaczała - Wisła Jankowice 1-1 (Radosław Karaczyn 84 - Dominik Bachowski 22), **Ciężkowianka Jaworzno - Wolanka Wola Filipowska 7-2** (Jakub Gędek 5, Szymon Nowak 53, Mariusz Biel 63, 75, Marcin Psioda 46, 67, 71 - Sebastian Kocot 10, 59), **Wisła Rozkochów - Tęcza Tenczynek 0-5** (Filip Kurdziel 23, Krzysztof Czak 53, 55, Jan Korbiel 66, 69), **MKS Alwernia - Polonia Łuszowice 0-1** (Oskar Lizończyk 82), **Promyk Bołęcin - UKS Gór-**

nik Siersza 1-1 (Daniel Doległo 69 - Kamil Tajs 2), **SPRiN Regulice - Błyskawica Myślachowice 1-1** (Wojciech Sikora 54 - Kacper Głowacz 49), **Zagórzanka Zagórze - Victoria Zalas 3-0** walkower, brak zespołu gości

Tabela po rundzie jesiennej

1. Ciężkowianka	13	35	45-13
2. Myślachowice	13	30	66-16
3. Łuszowice	13	28	44-19
4. Tenczynek	13	22	26-16
5. Zagórze	13	21	33-29
6. Wolanka	13	20	41-34
7. Siersza	13	19	23-20
8. Kwaczała	13	17	21-35
9. Regulice	13	16	20-20
10. Jankowice	13	16	19-25
11. Bołęcin	13	15	30-29
12. Alwernia	13	11	18-31
13. Rozkochów	13	4	13-53
14. Zalas	13	1	7-66

Michał Koryczan

K R Ó T K O

KOSZYKÓWKA

Czołówka z kompletem

W piątą kolejke chrzanowskiej Amatorskiej Ligi Koszykarskiej Mamba zwycięstwa odnoszą trzy czołowe zespoły rozgrywek. Lider - Last Dance pokonał Gwiazdy Podwórka 66-40, druga w tabeli Zielona Planeta wygrała po zaciętym meczu Foreskins 74-72, a trzeci w klasyfikacji Jaworzno Squad zwyciężył Raggers 67-42. Pierwsze punkty w sezonie wywalczył Ball Hunters, pokonując Old Killaz 68-62.

PIŁKA NOŻNA

Porażka z Hutnikiem

Grający w Małopolskiej Lidze Juniorów Starszych zawodnicy MKS Trzebinia zakończyli rundę jesienną porażką na swoim stadionie z Hutnikiem Kraków 1-2. To 14. przegrana „żółto-czarnych” w tym sezonie. Na półmetku

rozgrywek MKS z dorobkiem sześciu punktów (za dwa zwycięstwa) zajmuje siedemnaste miejsce w tabeli.

PLYWANIE

Medalowe żniwa

Zawodniczka UKS SP 8 Chrzanów Emilia Zabawa wywalczyła w Oświęcimiu cztery medale podczas Otwartych Mistrzostw Województwa Małopolskiego w pływaniu.

Wystartowała w kategorii juniorów młodszych do lat 14. Okazała się najlepszą w wyścigach na dystansie 50 i 100 m stylem motylkowym. Chrzanowianka zdobyła jeszcze srebrny medal na 200 m „motylkiem”. Natomiast na 50 m stylem dowolnym była trzecia. W kategorii 14-16 lat w klasyfikacji punktowej najlepszych zawodniczek zajęła na tych zawodach w stylu motylkowym trzecie miejsce.

(MK)

Uczcili święto na sportowo

Ponad 80 osób uczestniczyło 11 listopada w Chrzanowskim Marszu Niepodległości Nordic Walking. Większość zawodników potraktowała start rekreacyjnie.

Na starcie stanęli zarówno młodzi, osoby w sile wieku, jak i seniorzy. W tej ostatniej grupie była liczna reprezentacja Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Przy pięknej pogodzie wszyscy przeszli trasę o długości 5 km, wytyczoną wzdłuż Łuszówki i Chechła. Wygrał Michał Florek z Krakowa. Najszybszą kobietą w imprezie organizowanej przez PMOS

Chrzanów okazała się Sylwia Kasprzyk z Myślachowice.

Na najlepszych w poszczególnych kategoriach wiekowych czekały statuetki, a na wszystkich pamiątkowe medale oraz ciepły posiłek.

Zwycięzcy poszczególnych kategorii wiekowych

Kobiety

K-1 (do 20 lat): 1. Alicja Pyła (Chrzanów) - 47 minut i 2 sekundy

K-2 (20-35 lat): 1. Katarzyna Norys (Libiąż) - 47 minut i 59 sekund

K-3 (36-50 lat): 1. Sylwia Kasprzyk (Myślachowice) - 38 minut i 56 sekund

K-4 (51-60 lat): 1. Agata Grab-ska-Bodzęta (Trzebinia) - 44 minut i 20 sekund

K-5 (61 i starsze): 1. Grażyna Zakordoniec (Chrzanów) - 48 minut i 9 sekund



FOT. MAREK ORATOWSKI

Adam Gaudyn zajął w zawodach drugie miejsce. Więcej zdjęć i wideo z imprezy można obejrzeć na www.przelom.pl

Mężczyźni:

M-1 (do 20 lat): 1. Kamil Mroczek (Płoki) - 44 minuty i 40 sekund

M-3 (36-50 lat): 1. Michał Florek (Kraków) - 36 minut i 45 sekund

M-4 (51-60 lat): 1. Witold Swalek (Chrzanów) - 52 minuty i 18 sekund

M-5 (61 i starsi): 1. Adam Gaudyn (Kwaczała) - 36 minut i 53 sekundy (RAT)

Za zawodnikami UKS Czwórka Libiąż trzy mecze w III lidze piłki ręcznej. Zanotowali w nim jedną wygraną na własnym obiekcie oraz dwie porażki na parkietach rywali.

Na inaugurację rozgrywek libiążanie musieli uznać wyższość siódemki Hutnik Kraków Handball 20-28. Klub z Krakowa jest sukcesorem drużyny, która kiedyś ogrywała najlepszych, a potem zniknęła ze sportowej mapy. Rywale zasłużenie wygrali, kontrolując wynik przez cały mecz.

Potem zespół Libiąża podjął UKS Grom Jasienica. Zagrał bardzo dobre spotkanie, pokonując rywala 25-15. Na trybunach zasiadło prawie 300 osób. Tylu ki-

biców już dawno nie oglądano w libiąskiej hali na wydarzeniu handballowym. W trakcie przerwy działacze w przeprowadzili konkursy z nagrodami ufundowanymi przez sponsorów.

W miniony weekend w trzeciej kolejce gracze Czwórki ulegli zespołowi MKS WIR Siódemka Myśłowice 23-28. W hali w Myśłowicach dopingowało ich kilkunastu kibiców. W następnej kolejce 21 listopada zespół powalczy o pierwsze wyjazdowe zwycięstwo w Rudzie Śląskiej. Na razie najwięcej bramek dla Libiąża rzucił Szymon Cwener (16).

W tabeli prowadzi Hutnik Kraków przed Bytomiem (po 6 punktów). W stawce dziesięciu zespołów Czwórka zajmuje piątą lokatę z dorobkiem 3 punktów.

(RAT)



przełomowe
KADRY

Wiadukt nad Dworcową w Trzebinie jest gotowy, droga też, a przejazdu nie ma. Będzie, jak zakończą się procedury, znaczy gdy urzędnicy podpiszą papiery. Nie ma to, tamto. Sprawa jest poważna i wymaga czasu, bo w dzisiejszym świecie stawianie krzyżyków już nie wystarcza.

Ceny żeliwa poszybowały, więc i kradzieży dekli studzienek kanalizacyjnych przybywa, również na ziemi chrzanowskiej. Moda na zwinianie katalizatorów wypełnionych platyną powędrowała za ocean, do Nowego Jorku. Cóż, jaki kraj, taki metal.

To w sumie tak jak z pierwiastkami i dolinami. Kalifornia słynie z Doliny Krzemowej, Trzebinia ponoć ma się stać Doliną Wodorową, bo w miejscowej rafinerii właśnie to paliwo będzie produkowane, w dodatku w największej instalacji w Europie. Wszyscy już zazdroszczą, głównie tego „naj”, a prezes Obajtek zapowiada, że jak wódor popłynie, to jeden z tych złoto-marmurowych stolików co kupił za 24 tys. zł dla warszawskiej siedziby do Trzebini przywiezie, by było skromnie, a godnie.

Największym powodzeniem podczas otwarcia Marketu Merkury w Chrzanowie cieszyły się gazetki reklamowe. Marne to wieści dla właściciela sklepu, ale bibliotekarze się cieszą. Liczą na kolejny wzrost czytelnictwa. Przecież od dawna wiadomo, że reklama jest dźwignią.

Nic tak szybko się nie zmienia w Chrzanowie jak przewodniczący rady miejskiej. Teraz nie chce nim już być Ryszard Kosowski. Ponoć to największy sukces urzędującego burmistrza, który z radości zaprzyjaźnił się z przedstawicielami PiS-u i zapewniam, że na ich końcu naberze ładu, polskiego ładu.

Kobieta zmarła na chrzanowskiej pływalni i się poskarżyła. Sprawą nie poważnie zajęli się radni. Nie znaleźli przepisów określających wymaganą wysokość temperatury na pływalni, więc skargę odrzucili. Zapewniam, że na ich decyzję nie miał wpływu fakt, że się głowili w dogrzanej sali obrad urzędu gminy.



Rafineria Trzebinia i pasmo Babiej Góry



Piotr Kleczek

Piotr Kleczek, nasz mistrz od dalekich perspektyw, znów zachwycił. Na zdjęciu, opublikowanym na facebookowej grupie „PRZEŁOMowe Kadry”, pięknie połączył przemysł z naturą.

Na pierwszym planie mamy Rafinerię Trzebinia z niedawno otwartą, pierwszą w Polsce i najnowocześniejszą w Europie instalacją do produkcji zielonego glikolu i wodoru. Dalej widać domy w Pile Kościeleckiej i Pła-

zie na Garbie Tenczyńskim. Horyzont zamyka pasmo Babiej Góry z najwyższym w Beskidach szczytem – Diablikiem (1 725 m n.p.m.), z którego – patrząc na prawo – schodzimy do Przełęczy Brona, a następnie wspinamy się na Małą Babią (1 525 m n.p.m.). I jeszcze to niesamowite różowe niebo, gdy dzień gaśnie resztką światła. Cudowne ujęcie.

Piotr Kleczek mieszka w Chrzanowie. Jest również muzykiem, autorem tekstów, miłośnikiem grzybobrania, żeglarstwa i nurkowania. Laureat wielu festiwali i konkursów piosenek.

(ŁD)

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie”

16 listopada 2011 roku w numerze 46. (1016)

■ Mieszkańcy Luszowic od miesiąca domagają się, by ktoś wreszcie zrobił porządek ze stojącym w centrum wsi budynkiem. Kiedyś funkcjonowało w nim kółko rolnicze, potem sklep, a na końcu dyskoteka Nodem. Od kilku lat stoi pusty. Nikt o niego nie dba, więc nie tylko psuje wizerunek miejscowości, ale i stwarza zagrożenie. Zdaniem nadzoru budowlanego jednak nie tak duże, by nakazać jego rozbiorę. Dopiero w 2017 roku rudę, którą komornik wystawił na licytację kupiła gmina, wyburzyła ją, a centrum Luszowic na nowo zagospodarowała.

■ Spółdzielcy z trzebińskich bloków na osiedlu ZWM (obecnie os. Widokowe) chcą, by podobny klub jak Pegaz w Chrzanowie czy Promień w Libiążu powstał też w Trzebinie. Władze PSM tłumaczą, że nie mają tam odpowiedniego lokalu. Usłyszały więc propozycję, by choć przekazywały jakieś pieniądze na organizację imprez. Ale i do tego nie udało się przekonać spółdzielczej rady nadzorczej. Aby skorzystać ze spółdzielczej oferty kulturalno-rekreacyjnej trzebinianie z os. Widokowego muszą więc jechać do sąsiedniego Chrzanowa. Tak było i jest. A ze względu na to, że udział tego osiedla w zasobach spółdzielni stanowi zaledwie ok. 10 proc., pewnie tak pozostanie.

■ Mandat w wysokości 500 zł grozi za palenie liści na przydomowej posesji w Chrzanowie. Nie można też tego robić w Libiążu. Ale już w Trzebinie, Babicach czy Alwerni nikt za to kary nie zapłaci. Mieszkańcy są więc tą sytuacją trochę zdezorientowani. Nie mogą zrozumieć, dlaczego w jednej gminie spalanie zielonych odpadów szkodzi środowisku, a w innej nie. Wejście w życie tzw. ustawy śmieciowej miało tę sprawę uporządkować. Skończyło się na tym, że na długi, długi czas w kompletne zapomnienie poszły przydomowe kompostowniki, a firmy odbierające śmieci wywoziły z miast i wsi tysiące worków wypełnionych gałęziami, liśćmi i trawą, zazwyczaj na tyle zgnitymi, że do niczego już nieprzydatnymi.

TAK BYŁO, TAK JEST...

Ulica Mickiewicza w Chrzanowie

Tak wyglądała na pocztówce z ok. 1900 r., pokazującej odcinek od dzisiejszej al. Henryka w stronę Rynku.

Po lewej, w głębi, mamy ówczesną Szkołę Ludową (później SP nr 2 i WSPiM), przed nią siedzibę magistratu, zakupioną w 1896 r., a jeszcze bliżej rozbudowaną w 1899 r. piętrową kamienicę (dzisiaj jej boczna ścianą zdobi mural). Na pierwszym planie, z lewej, widać nieistniejącą, późnoklasykistyczną plebanię z 1844 r. Z prawej niezachowana drewniana zabudowa, gdzie obecnie stoi kamienica z 1906 r. (aktualnie na parterze jest pizzeria).

(ŁD)



Ul. Mickiewicza w Chrzanowie (ok. 1900 r.)



Jej obecny wygląd

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

**Dziennikarz
dyżurny
697 351 999**

Reportery „Przełomu”
32-753-51-11, 32-623-48-94

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera,
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Weronika Korbut, Alicja Molenda,
Marek Oratowski, Lucjan Siewiorek,
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzena Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 6 500

Biura ogłoszeń

- Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32-612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30
- Krzeszowice
(Biuro Podróży Relax-Tourist),
Rynek 25,
pn.-pt. 8.00-17.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31



Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców
REPROPOL

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.